



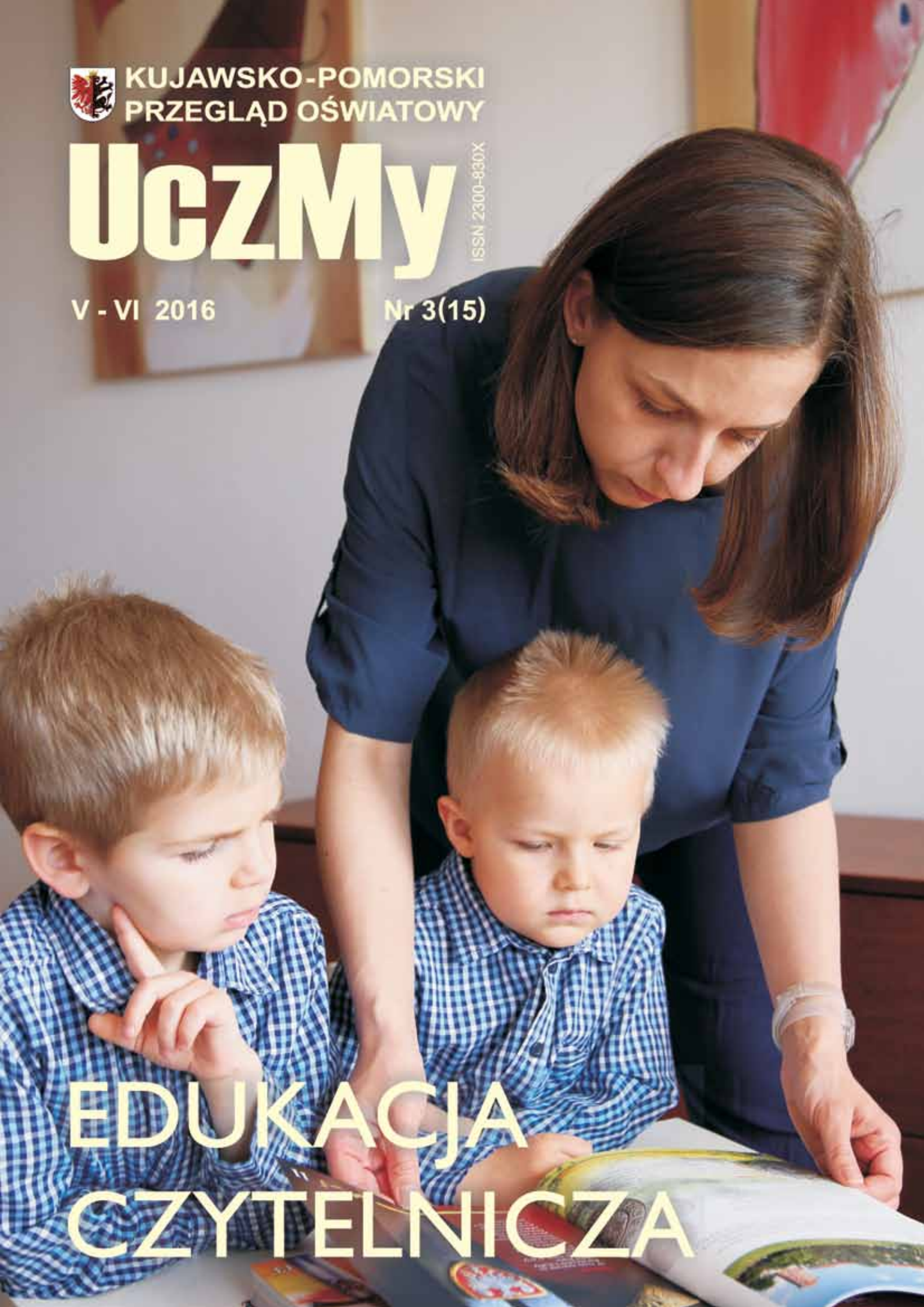
KUJAWSKO-POMORSKI
PRZEGŁĄD OŚWIATOWY

UczMy

ISSN 2300-830X

V - VI 2016

Nr 3(15)



EDUKACJA
CZYTELNICZA



Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu
wspiera merytorycznie i organizacyjnie zespół doradców metodycznych
dla **Miasta Brodnica** oraz gmin:
Brodnica, Górzno, Świdziebnia, Brzozie i Zbiczno.

Formy wsparcia doradców metodycznych
realizowane przez KPCEN w Toruniu:

- doskonalenie doradców metodycznych
- indywidualne wsparcie doradcy metodycznego przez konkretnego konsultanta
- udział konsultantów w formach organizowanych przez doradcę
- realizacja wspólnych przedsięwzięć
- promowanie działań doradców na stronie internetowej naszej placówki www.kpcen-torun.edu.pl oraz na łamach czasopisma „UczMy”

W ramach umów zawartych z gminami Pracownia Dydaktyki,
Doradztwa i Innowacyjnej Edukacji organizuje dla nauczycieli konferencje.
Prelegentami są zaproszeni specjaliści oraz konsultanci.

Zespół składa się z ośmiu doradców, którzy wspierają nauczycieli:
**języka polskiego i innych przedmiotów humanistycznych,
przyrody i przedmiotów przyrodniczych, matematyki i pozostałych
przedmiotów ścisłych, wychowania fizycznego, języków obcych,
edukacji wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego
oraz udzielających pomocy psychologiczno-pedagogicznej.**

Nauczyciele doradcy metodyczni realizują swoje zadania poprzez:

- organizowanie konferencji metodycznych
- prowadzenie zajęć otwartych i zajęć warsztatowych
- udzielanie indywidualnych i zbiorowych konsultacji dla nauczycieli
- organizowanie sieci współpracy
- opiniowanie programów

*Od samego początku organizacja doradztwa metodycznego w Brodnicy
opierała się na bardzo dobrej współpracy i kompleksowym wsparciu udzielanym
przez konsultantów Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu.
Takie rozwiązanie daje mi pewność dobrej jakości pracy naszych doradców.*

*Anna Kępczyk
kierownik Biura Oświaty Urzędu Miasta w Brodnicy*



Redaktorzy:

Aneta Gabryelczyk
KPCEN we Włocławku

Danuta Potręć
KPCEN w Toruniu

Anna Rupińska
KPCEN w Bydgoszczy

Zespół redakcyjny:

Ewa Kondrat
Małgorzata Kowalczyk-Przybytek
Ilona Zduńczuk
Tadeusz Wański
(projekt okładki)

Korekta:

Anna Rupińska

Opracowanie graficzne i skład:

Hanna Wiśniewska

Wydanie cyfrowe:

Krzysztof Kosiński

Przyjmowanie materiałów:

e-mail: a.gabryelczyk@cen.info.pl
e-mail: Danuta.Potrec@kpcen-torun.edu.pl
e-mail: anna.rupinska@cen.bydgoszcz.pl

Wydawca:

Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Toruniu
Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli we Włocławku

Skład i druk:

Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
ul. Jagiellońska 9, 85-067 Bydgoszcz

*Redakcja zastrzega sobie prawo
adiustowania i skracania tekstów
oraz niezwracania materiałów*

Zdjęcie na okładce:

Domowa edukacja czytelnicza

Autor zdjęcia:

Leszek Wański

Trzecia strona okładki:

wykorzystano element graficzny
z materiałów ORE



Czasopismo UczMy

Zwiększyć wspomaganie szkół...

Wywiad z Markiem Gralikiem Kujawsko-Pomorskim Kuratorem Oświaty 5

EDUKACJA CZYTELNICZA

Aneta Gabryelczyk	
<i>Jak kształcić kompetencje czytelnicze uczniów?</i>	7
Iwona Rostankowska	
<i>Czytanie wciąga!</i>	8
Sabina Fischer-Kotowska, Jolanta Nadolna	
<i>Po prostu CZYTAJMY, czyli garść rozważań o rozwoju czytelnictwa</i>	10
Grażyna Więckowska	
<i>Moja lista książek dla dzieci</i>	11
Jolanta Niwińska	
<i>By biblioteki i księgarnie były pełne młodych ludzi...</i>	13
Monika Musiał, Maria Górka	
<i>Tajemnice i magia szpitalnego Bajkowskiego</i>	15
Jolanta Iwańska, Aleksandra Utecht, A. Anklewicz, B. Fiszeri, E. Gawryszewskiej	
<i>Przedszkolaki i książki</i>	16
Marta Małkowska	
<i>„Cale Dobre czyta dzieciom” - rozwijamy kompetencje czytelnicze w przedszkolu</i>	18
Mariola Kowalska, Hanna Andryszczyk, Maria Bednarczyk	
<i>Cykl seansów głośnego czytania dzieciom</i>	19
Katarzyna Zdziarska, Agnieszka Cieślak	
<i>W poszukiwaniu czytelniczych przegód</i>	23
Urszula Stępniewska	
<i>Czy fotografia może uchwycić ducha książki?</i>	24
Małgorzata Kowalska-Tuszyńska	
<i>Czytać można wszędzie, nawet na grzędzie</i>	26
Magdalena Ryszewska	
<i>Książka łączy pokolenia</i>	27
Anetta Siernicka	
<i>Gimnazjaliści czytają dla przyjemności</i>	29
Genowefa Łobodzińska, Grażyna Grzejda	
<i>Czytanie nie boli, ale...</i>	30
Karolina Pińkowska	
<i>Biblioteka zawsze po drodze, nie mijam, wchodzę...</i>	32

OBLICZA EDUKACJI

Danuta Potręć	
<i>Redakcja „UczMy” na koncercie w Ciechocinie</i>	34
Krystyna Karpińska	
<i>Rozwijanie kompetencji naukowych małych dzieci</i>	35
Arkadiusz Szczepański	
<i>Dzień Bezpiecznego Internetu</i>	36
Iwona Macioszek	
<i>Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona</i>	37
Wiesława Tomasiak-Wyszyńska	
<i>Warto mediować...</i>	40
Milena Morgulec	
<i>Wakacje w Młynie Wiedzy</i>	41

Z PRAKTYKI NAUCZYCIELA

Iwona Macioszek	
<i>Kto w Toruniu mieszka ... - opowieść o Stefanie Kosińskim</i>	43
Patryk Krzemiński	
<i>How to learn foreign language effectively?</i>	47
Małgorzata Czaplicka	
<i>Moja przygoda z mobilną pracownią dydaktyczną</i>	48

BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNE DLA EDUKACJI

Anna Wiligalska	
<i>Wykłady akademickie o książkach w bibliotece</i>	51
Agnieszka F. Handzel	
<i>Czytelnictwo na 5!</i>	52
Magdalena Brewczyńska, Agata Safian	
<i>Upowszechnianie czytelnictwa przez Bibliotekę Pedagogiczną KPCEN we Włocławku</i>	54
Ewa Bedelek	
<i>Popularyzacja czytelnictwa</i>	58

By młodzi ludzie znali wartość słowa pisanego...

Od wielu lat grono osób związanych z szeroko rozumianą edukacją, kulturą, tych, którym na sercu leży rozwój intelektualny młodych ludzi, wzięło sobie za cel krzewienie czytelnictwa. Czynią to w różny sposób: organizują akcje głośnego czytania, uwalniają książki, budują półki bookcrossingowe, przeprowadzają przeróżne działania w szkołach, bibliotekach, na świeżym powietrzu. Czytać można wszędzie. Trzeba tylko umiejętnie zachęcić uczniów, by to czynili.

Wszyscy wiemy, że czyta mało osób. Twierdząc tak, można się oprzeć na poważnych badaniach, ale też po prostu na obserwacji. Nad problemem pochyliło się także MEN. W mijającym roku szkolnym jednym z kierunków realizacji polityki oświatowej państwa było „Rozwijanie kompetencji czytelniczych oraz upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży”.

Wychodząc naprzeciw zagadnieniu, przedwakacyjny numer naszego czasopisma poświęciliśmy właśnie edukacji czytelniczej. Treści artykułów działają krzepiąco - z radością obserwujemy różnorodność poczynañ poświęconych propagowaniu czytelnictwa.

Wśród danych o znikomej liczbie czytających nagle pojawiają się frazy: zapanowała moda na czytanie, młodzież kupuje książki, gimnazjaliści czytają dla przyjemności, walczymy o to, by młodzi ludzie znali wartość słowa pisanego... I tak trzeba – zmierzyć się z prawdą, ale potem nie utyskiwać, tylko z całą mocą pracować nad rozwojem czytelnictwa.

Optymizmem napawa fakt, że na kilkudziesięciu zaledwie stronach „UczMy” znalazło się tyle interesujących form pracy, pomysłów na motywowanie do zmierzenia się z książką. Wobec tego faktu można zadać pytanie: Ile jeszcze innych przedsięwzięć ma miejsce w setkach polskich szkół? Niektóre się zapewne powtarzają, inne są nowe, wyróżniające się wśród pozostałych. Jedne dotyczą społeczności pojedynczej szkoły, inne wplatają w ogólnopolskie akcje. Każdy sposób jest dobry, by rozbudzić w młodym czytelniku chęć wejścia w świat książki.

Aneta Gabryelczyk

Danuta Potręć

Anna Rupińska

**W następnym numerze:
Nauczycielskie pasje**

Zwiększyć wspomaganie szkół...

Z Markiem Gralikiem Kujawsko-Pomorskim Kuratorem Oświaty rozmawiała Anna Rupińska



- Tematem przewodnim przedwakacyjnego numeru czasopisma *UczMy* jest promowanie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Co czyta Kujawsko-Pomorski Kurator Oświaty? Czy ma Pan na to czas?

- Czytam codziennie. Nie tak dużo jak moja żona, ale codziennie. Co roku kupujemy kilkadziesiąt książek. A najwięcej na Boże Narodzenie jako prezent pod choinkę. Regały pęcznieją, więc od czasu do czasu uwalniam je od swego ciężaru w ramach akcji bookcrossing. Co czytam? Nie mam ulubionego pisarza (kiedyś był nim Graham Greene) ani gatunku literackiego czy tematyki. Obecnie śledzę autobiograficzną historię Yeonmi Park, która uciekła z totalitarnej Korei. Poprzednio zagłębiałem się w losy tytułowego Ojca Eliasza z apokaliptycznego thrillera Michael'a O'Briena. Jeszcze wcześniej odświeżyłem sobie „Pokój z widokiem” E. M. Forstera, a to z powodu niedawnego pobytu we Florencji.

- Stanowisko kuratora oświaty piastuje Pan od niedawna. Jakie są plany, pomysły na przyszłość, na szeroko pojętą edukację?

- To prawda. Powołanie otrzymałem 1 kwietnia. Moje plany i pomysły muszą być spójne z polityką oświatową państwa, za realizację której w naszym

województwie jestem w dużej części odpowiedzialny. Jaki kształt przybierze nowy system edukacji w naszym kraju, dowiemy się już na początku września, kiedy będą powstawać pierwsze projekty zmian legislacyjnych. Jeśli mógłbym coś zmienić, a mam nadzieję, że nowe regulacje prawne na to pozwolą, to znacznie zwiększyć wspomaganie szkół. Ewaluacja i kontrola, które są dominującymi formami nadzoru pedagogicznego, są dalece niewystarczające, by podnieść wyniki kształcenia. A te, niestety, stawiają nasze województwo w dole tabeli przynajmniej, jeśli chodzi o wyniki sprawdzianu i egzaminów zewnętrznych. Bardzo dużo zależy od pracy dyrektorów. Realizacja wymagań państwa, prowadzenie właściwego nadzoru w kwestii realizacji podstawy programowej, traktowanie obserwacji lekcji nie jako statystycznego przymusu, ale jako ważnego instrumentu poprawy jakości kształcenia, bycie liderem w swojej placówce, inspirującym nauczycieli do wykorzystywania nowych metod i form nauczania, zachęcanie do ciągłego samodoskonalenia się - to podstawowe zadania dyrektorów. I tego będę od nich oczekiwał. Dyrektorzy często są osamotnieni w swoich działaniach, stąd wymagają profesjonalnego wsparcia i tu rola kuratorium oświaty, by takiego wsparcia mogło udzielić. Bardzo chciałbym znaleźć sojuszników w realizacji tego zadania. Myślę tutaj o placówkach doskonalenia nauczycieli, poradniach psychologiczno-pedagogicznych, bibliotekach pedagogicznych, uczelniach.

- A jakie są Pana oczekiwania względnie nowego systemu edukacji jako byłego nauczyciela, dodajmy, z ponadtrzydziestoletnim stażem pracy?

- Oczekuję odbiurokratyzowania pracy nauczyciela i dyrektora, zwrócenia większej uwagi na patriotyczny aspekt wychowania dzieci i młodzieży, na zwiększenie wymagań wobec uczniów (prawo samodzielnego usprawiedliwiania nieobecności w szkole bez wiedzy i zgody rodziców, możliwość promowania do klasy programowo wyższej z oceną niedostateczną, matura z 30% progiem, itp. nie sprzyjają dobrej motywacji do nauki). Oczekuję działań, które poprawią prestiż zawodu nauczyciela, które sprawią, że nauczyciel będzie darzony większym zaufaniem i szacunkiem. Aczkolwiek, zdaję sobie doskonale sprawę, że działanie samych nauczycieli w tej kwestii odgrywa

tu dużą rolę. I bardzo chciałbym, by pokój nauczycielski był miejscem refleksji pedagogicznej, dzielenia się wiedzą, a nie drugim sejmem.

- A jakie działania w najbliższym czasie?

- Z pewnością ulegnie zmianie regulamin kuratorium. Jednak muszę poczekać na zderzenie się moich planów z decyzjami centralnymi. Oczekiwana jest bowiem zmiana rozporządzeń w sprawie organizacji kuratoriów oświaty oraz nadzoru pedagogicznego.

- Jak Pan postrzega rolę kuratora w zmieniającej się rzeczywistości edukacyjnej?

- Znowelizowana 29 grudnia ubiegłego roku ustawa o systemie oświaty wzmacnia rolę kuratora jako organu zarządzającego edukacją. Bez jego pozytywnej opinii nie może zostać zlikwidowana żadna szkoła lub placówka publiczna prowadzona przez jednostkę samorządu terytorialnego. Również wzmocnieniu uległa rola kuratora oświaty w kształtowaniu sieci przedszkoli i planu sieci szkół. Przywrócony został także obowiązek opiniowania przez kuratora oświaty planów pracy publicznych placówek doskonalenia zawodowego. To wszystko sprawia, że kurator będzie bardziej liczącym się partnerem w relacjach z samorządami.

- No właśnie. Był Pan wieloletnim samorządowcem, radnym i przewodniczącym Komisji Edukacji w Radzie Miasta Bydgoszczy. Czy te doświadczenia mogą okazać się pomocne w nowej rzeczywistości, w jakiej się Pan znalazł?

- Zdecydowanie tak. Od podszewki znam mechanizmy tworzenia projektów uchwał w sprawie na przykład zamiaru likwidacji lub przekształceń szkół i innych placówek. Niestety, często zdarza się, że tego typu uchwały podejmowane są bez większej refleksji nad ich skutkami w perspektywie długofalowej. Tę perspektywę musi dostrzec organ nadzoru, jakim jest kurator. Mała szkoła na wsi pełni przecież nie tylko rolę miejsca „pobierania nauki”, ale jest to często jedyne ognisko kulturotwórcze w danej społeczności. Choć przynajmniej, że bez większego finansowego wsparcia organów prowadzących przez państwo trudno jest ten argument obronić. Sam głosowałem zarówno „za” jak i „przeciw” likwidacjom szkół. Mój głos „za” nie stawiał jednak społeczności lokalnej w trudnej sytuacji. Rozumiem jednak samorządy i z pewnością nie będzie decyzji „nie, bo nie”.

- Jesteśmy świadkami dynamicznego procesu zmian w edukacji, na przykład obowiązek szkolny od siódmego roku życia, rezygnacja ze sprawdzianu szóstoklasisty, ewentualna likwidacja gimnazjów... Czy z Pana punktu widzenia są to zmiany ważne, potrzebne? Cemu będą służyć?

- Zmiany systemowe są konieczne. Trwanie w obecnym systemie będzie coraz większą iluzją,

że liczba ludzi wykształconych w Polsce wzrasta. Mam na myśli **wykształconych**, a nie posiadających świadectwo mówiące o tym, że jest się osobą wykształconą. Obecnie nieomal każdy z maturą studiuje, ale ta powszechność nie przekłada się na budowanie elit. Tego, czego jako nauczyciel uczyłem w czwartej klasie liceum, nie jestem w stanie uczyć w obecnej trzeciej. A przecież i ta i ta to ostatnie klasy. I nie jest to wina uczniów ani nauczycieli, lecz systemu! Wszyscy narzekają: nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych na poziom absolwentów gimnazjów, a uczelnie na poziom absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Na dodatek uczniowie osłabieni zmniejszającymi się wymaganiami zaczynają tracić kod kulturowy. Mało czytamy, mało wiemy i przestajemy się rozumieć. Paradoksalnie, im większy i szybszy jest dostęp do informacji, tym mniej się z niej korzysta. Nie musimy niczego wiedzieć, bo jak trzeba, to można przecież wszystko sprawdzić w Internecie. Oczywiście generalizuję. Jest przecież wielu młodych zdolnych, ale obecnie przy stosunkowo niewielkim wysiłku zdaje się maturę, uzyskuje tytuł licencjata czy magistra. To, jak głęboko pójdą zmiany, będzie efektem trwającej ogólnonarodowej debaty nad kondycją polskiej oświaty, której wstępne wyniki poznamy już pod koniec czerwca tego roku w Toruniu. Cała zmiana ma sprawić, że jej główny beneficjent – uczeń – będzie dysponował szerszą wiedzą i większymi umiejętnościami i będzie bardziej świadomy swojego miejsca w naszym kraju.

- Przed Panem wiele zadań i wyzwań, a co za tym idzie – mnóstwo pracy. A co z czasem wolnym? Jak go Pan spędza?

- Przede wszystkim na łonie rodziny. W dni powszednie spędzam go przy biurku ... pracując. Ale jestem w domu, gdzie dochodzą mnie głosy najbliższych, co korzystnie wpływa na moje samopoczucie. Dopiero późnym wieczorem, by nie powiedzieć nocą, znajduję czas na czytanie książki. W weekendy jest trochę lepiej. Chodzę z żoną do opery i filharmonii. Nadrabiam zaległości towarzyskie. Czasami, szczególnie gdy pogoda na to pozwala, wyjeżdżamy poza miasto w poszukiwaniu miejsc w naszym województwie, w których jeszcze nie byliśmy.

- Bieżący rok szkolny zmierza ku końcowi. Uczniowie już myślą o wakacjach. Jakie są Pana plany na letnie miesiące?

- Do tej pory miałem wakacje takie jak każdy nauczyciel. Mogłem planować dłuższe wyjazdy z całą rodziną: dziećmi, które wciąż są uczniami i studentami i żoną – też nauczycielką. Niestety, nowa praca na to nie pozwala. O tym, kiedy i gdzie spędzę urlop, jeszcze nie myślałem. Jednak bardzo chciałbym podtrzymać nasz zwyczaj rodzinnego wyjazdu gdzieś w Polskę.

Jak kształcić kompetencje czytelnicze uczniów?

Nad problemem rozwijania kompetencji czytelniczych dzieci i młodzieży zastanawiają się nieustannie nauczyciele języka polskiego. Wszyscy mamy poczucie, iż edukacja czytelnicza we współczesnej szkole musi się zmienić. Badania Biblioteki Narodowej z 2014 roku pokazują, że aż 19 milionów młodych ludzi w ogóle nie czyta. Te dane nie napawają optymizmem. Dlatego zapewne wśród zadań kierunkowych MEN w roku szkolnym 2015/2016 znalazło się: *Rozwijanie kompetencji czytelniczych oraz upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży*.

Pracownia Języka Polskiego Instytutu Badań Edukacyjnych przeprowadziła badanie *Dydaktyka literatury i języka polskiego*

w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej. Analiza wyników pozwoliła sformułować niezwykle ciekawe wnioski, a także zalecenia dotyczące praktyki dydaktycznej. Krzysztof Biedrzycki – autor wniosków końcowych – potwierdza, iż największym wyzwaniem dla gimnazjalnej edukacji polonistycznej jest fakt odchodzenia części uczniów od czytania książek. W każdej kolejnej klasie wyższy jest odsetek osób deklarujących, że w ogóle nic nie czyta. Uczniowie, jakkolwiek lubią i cenią polonistów, mocno podkreślają, że największą porażką nauczycieli języka polskiego jest nieumiejętność motywowania do lektury. Zdecydowanie nieskutecznym okazuje się system nakazowy – zadanie przeczytania wskazanej pozycji książkowej. Wielu uczniów to ignoruje, inni korzystają ze streszczeń, fragmentów lub opowiadań kolegów. Zatem niezbędne jest kształtowanie **motywacji wewnętrznej**. Podobne wnioski formułowali uczestnicy warsztatów *Rozwijanie kompetencji czytelniczych dzieci i młodzieży*, które odbyły się w KPCEN we Włocławku. Niezwykle ważnym zagadnieniem jest **przygotowanie uczniów do omawiania tekstów lekturowych**. Nauczyciel kilka tygodni przed omówieniem lektury powinien przeprowadzić lekcję zapowiadającą problem lub w inny sposób zachęcającą do przeczytania dzieła. Omawianie

Aby młodzi ludzie czytali refleksyjnie teksty literackie, musimy modyfikować zarówno własne programy nauczania, jak i sposób pracy z uczniami.

powinno być „niespieszne” (slow reading), atrakcyjne dla uczniów, umożliwiające swobodną wymianę zdań, dotyczące istotnych problemów, które interesują młodzież. Tylko wtedy nawet trudne teksty mogą stać się dla uczniów atrakcyjne, bo zrozumiałe. Dodatkową wartością może się stać pokazanie ponadczasowości pewnych wyborów, postaw, wartości.

Kolejną istotną kwestią jest **dobór lektur**. Uczniowie często podnoszą zarzut, iż lektury szkolne są archaiczne, nieciekawe, wręcz nudne. Bardzo ważne jest zatem, by nauczyciele przy doborze lektur brali pod

uwagę zainteresowania uczniów, ich wyrobienie czytelnicze, potrzeby i możliwości recepcyjne. Ciekawą formą jest przeprowadzenie ankiety preferencji czytelniczych i włączenie do omawianych tekstów tych książek, które dla dzieci i młodzieży są atrakcyjne. Ich omawianie może stanowić punkt wyjścia do tworzenia refleksji czytelniczej. Dopiero potem można włączyć teksty obligatoryjne. Ważne jest, by nie zmarnować zainteresowania książką, by rozmawiać z uczniami na tematy ich interesujące. To przecież nic innego, jak analiza i interpretacja tekstu kultury.

W komunikacji z naszymi uczniami ważne jest **znalezienie wspólnego języka**. Jak pokazuje wspomniane wcześniej badanie IBE, nauczyciele poloniści zbyt rzadko i niezbyt chętnie posługują się nowymi mediami, a niemal zupełnie nie wykorzystują ich na swoich lekcjach. Niezbędne jest zatem ich doksztalcenie w zakresie edukacji medialnej i uświadomienie im wagi tego zagadnienia. **Nowe media** można doskonale wykorzystać do promowania czytelnictwa i udziału w kulturze wysokiej. Ośrodek Rozwoju Edukacji opracował niezwykle wartościową pomoc dla nauczycieli: E-podręczniki – bezpłatne zasoby edukacyjne. Zachęcamy do korzystania z tej propozycji metodycznej, by uatrakcyjnić lekcję i zachęcić uczniów do czytania. Kolejną propozycją wykorzystania w edukacji nowych mediów jest Kujawsko-Pomorska Platforma Edukacyjna EDUPOLIS.

Aby młodzi ludzie czytali refleksyjnie teksty literackie i interpretowali teksty kultury, musimy modyfikować zarówno własne programy nauczania, ale też sposób pracy z uczniami. I otworzyć się na teksty, które naszych uczniów interesują. Bowiem możliwość wyboru, czyli współdecydowanie o kształcie lekcji, rodzi odpowiedzialność za efekty kształcenia.

Iwona Rostankowska
KPCEN w Bydgoszczy

Czytanie wciąga!

Czy na pewno tak jest? Kto czyta, a kto nie sięga po książkę z własnej i nieprzymuszonej woli? Warto czytać? A może szkoda czasu? Co sprawia, że jedni to mole książkowe, a inni przyznają się, że od dawna nie przeczytali żadnej książki? Na żadne z tych pytań nie ma prostych i jednoznacznych odpowiedzi. Trzeba bowiem przyznać, że niełatwo jest dziś być czytelnikiem. Dlaczego? Żyjemy w świecie dynamicznym, w którym jest wiele ciekawych miejsc do zobaczenia, jeszcze więcej interesujących zdarzeń do prześledzenia, gier do rozegrania, spotkań do odbycia... W takim razie kiedy znaleźć czas na oddanie się lekturze, na refleksji i przemyślenia, na wzruszenie albo złość, śmiech czy płacz... Co zatem sprawia, że niektórzy czytają, a inni nie?

Dość powszechne jest przekonanie, że młodzi ludzie czytają albo niewiele, albo wcale, odrzucają świat tradycyjnych wartości, a rodzice i dziadkowie nie są mentorami czy autorytetami. Bunt pokoleniowy nie jest niczym nowym, to nie cecha właściwa tylko dla XXI wieku. Wystarczy powiedzieć, że romantycy przeciwstawiali się oświeceniowemu racjonalizmowi, pozytywści odrzucili światopogląd swoich ojców, a modernisci przeciwstawiali się filistrom. Współczesne pokolenie ludzi młodych szuka swoich sposobów na oswojenie czytelnictwa, na kontakt z książką. W tym roku szkolnym jednym z zadań kierunkowych jest *Rozwijanie kompetencji czytelniczych oraz upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży*.

Realizując powyższe zadanie, Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy we współpracy z Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy zorganizowało trzy konferencje dla nauczycieli bibliotekarzy

Bibliografia:

1. Izabela Koryś, Dominika Michalak, Roman Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2014 roku*, Warszawa 2015
2. *Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej. Raport z badań*, IBE, Warszawa 2015

Człowiek, który nie czyta, niczym nie różni się od analfabety.

Mark Twain

wszystkich etapów edukacyjnych z Bydgoszczy i regionu. Podczas spotkań omówione zostały istotne kwestie dotyczące czytelnictwa oraz sposobów oddziaływania na młode pokolenie uczniów. Nauczycieli podkreślili rolę bibliotek szkolnych w procesie kształtowania pozytywnych nawyków czytelniczych i sposobów promowania czytelnictwa. Zwrócili uwagę na szereg inicjatyw podejmowanych na co dzień, a nie tylko okazjonalnie. Ważne są bowiem działania odnoszące się do uczniów na wszystkich etapach edukacyjnych zainteresowanych czytelnictwem w różnym stopniu. Sukces jest w zasięgu ręki, ale pod warunkiem przemyślanych przedsięwzięć i zaangażowania nie tylko szkoły, ale też całego środowiska lokalnego. Rozwijanie kompetencji czytelniczych jest zadaniem niezwykle ważnym, szczególnie w świetle ostatnich badań dotyczących stanu czytelnictwa w naszym kraju.

BADANIA O STANIE CZYTELNICTWA

Z raportu przedstawiającego badania przeprowadzone przez Bibliotekę Narodową wynika, że średnio w Unii Europejskiej czyta 64 % społeczeństwa. W Czechach jest to 86 %. W Polsce przynajmniej jedną książkę przeczytało 41,7 % obywateli. Z kolei 29 % młodych osób (15-19 lat) nie przeczytało w ciągu roku ani jednej książki. (Na podstawie: Izabela Koryś, Dominika Michalak, Roman Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2014 roku*, Biblioteka Narodowa 2015.) Instytut Badań Edukacyjnych przedstawił raport dotyczący czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Warto się z nim zapoznać choćby po to, aby odpowiedzieć na pytania, które padły na początku tego artykułu.

Nikt nie rodzi się czytelnikiem. Czytelnika trzeba wychować, zaszczyć w nim miłość do lektury. Powszechnym sposobem socjalizacji do czytania jest głośne czytanie bajek i wierszy, opowiadań i powieści, szczególnie wieczorami tuż przed zaśnięciem. Sprzyja to pogłębianiu więzi rodzinnych i rozwojowi wyobraźni, ale też budowaniu wewnętrznych motywacji czytelniczych. To w okresie dzieciństwa tworzą się kulturowe wzory czytelnicze. Czytanie książek w dorosłym życiu w dużej mierze zależy od tego, czy w dzieciństwie czytano nam książki. Ważną rolę w budowaniu nawyków czytelniczych pełni zatem rodzina: zasoby domowej biblioteki, ale też rozmowy o książkach, które warto przeczytać. Równie istotną rolę w tej kwestii odgrywa grupa rówieśnicza. To ona kształtuje kultowe listy lektur, które trzeba przeczytać.

DLACZEGO NIE CZYTAJĄ?

Wypada zatem zadać pytanie: dlaczego uczniowie nie chcą czytać. Czytanie to nie tylko znajomość liter, a potem składanie z nich wyrazów. Ważna jest technika czytania, biegłość. Bez tego nie ma lektury dla przyjemności. Dajmy uczniowi wybór... Możliwość wyboru, czyli współdecydowanie o kształcie lekcji, rodzi odpowiedzialność za efekty kształcenia. Zazwyczaj, kiedy mamy wybór, wybieramy to, co nam się podoba, co sprawi nam przyjemność, dostarczy rozrywki. Wcale nie oznacza to, że wszystkie teksty mają być łatwe, proste i przyjemne. Co zniechęca uczniów do czytania? Nuda jest największym wrogiem zarówno lekcji, jak i czytania. A kiedy pojawia się nuda? „Nie wiadomo, o co chodzi, długie opisy, dłużyzny, niezrozumiały język, brak pointy, nie widać sensu, tekst o niczym”. Dzieci i młodzież interesuje szybki, dynamiczny przekaz. Książka powinna być jak gra komputerowa – wartka akcja, decyzje zero-jedynkowe, zadanie do realizacji.

CO CZYTAJĄ, JEŚLI JUŻ CZYTAJĄ?

Młodzi czytają książki autorów żyjących, aktywnych zawodowo i medialnie. Dominuje proza obyczajowa i fantasy... Czego młode pokolenie szuka w książkach? Tego, co buduje naszą tożsamość i poczucie własnej wartości. Mądra książka pozwala lepiej zrozumieć samego siebie, ale też otaczający świat. Młodzież lubi czytać książki o życiu, przedstawiające problemy na tyle bliskie uczniom, by mogły stanowić pretekst do otwartej rozmowy o uczuciach i otaczającej ich rzeczywistości. Wtedy następuje identyfikacja z bohaterem – jego przygody są moimi. To sposób na przeniesienie się do innego świata, wcielenie się w rolę bohatera. Książka jest jak lustro – mogę zobaczyć wszystkie swoje słabości, ale też siłę. Mogę zapomnieć o własnych problemach (inni mają gorzej...). Prawdziwe historie dają siłę, aby w odpowiednim momencie

powiedzieć: nie. Książka daje wzorce do naśladowania – zarówno wesołe, jak i smutne. Teksty literackie powinny być tak dobierane, by wzmacniały poczucie wartości uczniów, pomagały w przełamywaniu różnego typu stanów lękowych, uczyły empatii, rozpoznawania emocji i umiejętności panowania nad nimi.

Dziewczęta sięgają po: romanse, powieści obyczajowe i opowieści o historiach życiowych. Chłopcy najchętniej czytają utwory sensacyjne, książki przygodowe, kryminały czy też biografie poświęcone drogom kariery słynnych sportowców, muzyków.

Czytanie przekłada się na wyniki egzaminu. „Uczniowie, w których domach nie ma książek lub jest ich zaledwie kilka, są uczniami z najłabszymi wynikami egzaminu. Natomiast księgozbiory liczące co najmniej 250 czy nawet więcej niż 500 książek znajdują się przede wszystkim w domach uczniów osiągających najlepsze wyniki.” – prof. Rafał Piwowarski, IBE. [Źródło: <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,32728,najwiekszy-wplyw-na-wyniki-uczniow-ma-srodowisko-rodzinne.html>]

CO ROBIĆ, BY CZYTALI?

Jak zatem zmienić negatywne nastawienie do lektury? Co zrobić, aby czytanie stało się swego rodzaju snobizmem, zdrowym i rozwijającym myślenie? Według Anny Janus-Sitarz wskazane jest podjęcie kilku kroków, działań. Krok pierwszy: doskonalenie techniki czytania. Na doskonalenie umiejętności czytania – w formie obowiązkowych zajęć głośnego czytania – musi znaleźć się czas nie tylko w szkole podstawowej, ale i w gimnazjum, i w liceum (nauczyciel musi czytać pięknie i sugestywnie, żeby zaciekać uczniów i dać wzór poprawnej wymowy). Krok drugi to czytanie dla przyjemności. Szybkie czytanie, nastawione na szukanie informacji przynosi zniechęcenie. Konieczny jest dwuetapowy odbiór dzieła literackiego: emocjonalny, a potem intelektualny. Krok trzeci to dialog z tekstem, poszukiwanie przez młodych ludzi czegoś o sobie, o realnym życiu (stwarzanie sytuacji motywacyjnych). Krok czwarty zawiera chęć zrozumienia dzieła literackiego, które nie musi się podobać, nie musi być oczywiste i jednoznaczne. Wywołanie emocji niezbędnych do nawiązania osobistego kontaktu z dziełem, zainspirowanie głębszego spojrzenia na niektóre problemy czy też sprowokowanie innych głosów o tekście pobudzi do myślenia, otworzy na nowe i oryginalne. Jak twierdzi Manfred Spitzer – niemiecki psychiatra i badacz mózgu, specjalista od uczenia przyjaznego mózgowi, popularyzator neurodydaktyki – *Największym gwałtem współczesnej szkoły czynionym na dziecięcym mózgu jest zabijanie naturalnej ciekawości poznawczej*. Pozwólm, aby nasi uczniowie czytali dla przyjemności i z przyjemnością, również po to, aby dopamina, neuroprzekaznik stymulujący komórki mózgowe, sprawiła, że lektura książki zaintryguje.

Po prostu CZYTAJMY, czyli garść rozważań o rozwoju czytelnictwa

Książki i możliwość czytania to jeden z największych cudów naszej cywilizacji.

Maria Dąbrowska

Żyjemy w XXI wieku - czasach daleko rozwiniętej nauki, techniki, komputerów i wirtualnej rzeczywistości. Dzieci i młodzież najwięcej czasu spędzają przed migającym ekranem komputera, który jest dla nich źródłem rozrywki. To przez niego kontaktują się z rówieśnikami, a także poszukują odpowiedzi na wszystkie pytania. Z całą pewnością komputer to część naszej rzeczywistości. Z drugiej strony, obserwując uczniów, wyraźnie widać spadek zainteresowania książkami. Dlaczego tak się dzieje? Co jest powodem, że jedne dzieci chętnie czytają, podczas gdy inne wykazują wyraźną niechęć do sięgnięcia po jakąś lekturę.

RODZICE WYCHOWUJĄ DO CZYTELNICTWA

Zainteresowania dziecka będą mogły rozwijać się tylko wtedy, gdy zetknie się ono z określonym zjawiskiem. Ważne więc jest, aby kontakt z książką nastąpił jak najszybciej. Rodzice mający zainteresowania czytelnicze zapewne przekazały je swojemu potomstwu.

W książce „Czytanie domowe” Joanna Papużńska podkreśla rolę domu w wychowaniu do czytelnictwa. Stwierdza, że nawyk kontaktu z książką jest swego rodzaju posagiem intelektualnym, które dziecko wynosi z domu. Ma wpływ nie tylko na jego wiedzę, również decyduje o jego charakterze, wrażliwości, wartościach oraz postawach, jakie przyjmie w dorosłym życiu. Każde dziecko bez względu na wiek powinno mieć codzienny kontakt z książką.

Pierwsze spotkanie z lekturą to wspólne przeglądanie książeczek ze sztywnymi kartkami, które przedstawiają podpisane przedmioty znane dziecku z codziennego życia. Bardzo dobrą praktyką jest systematyczne czytanie dziecku przed snem.

NIEPRZECENIONE KORZYŚCI Z CZYTANIA

Specjaliści zajmujący się rozwojem dziecka podkreślają, że czytanie ma wpływ na aktywizację pięciu obszarów kompetencyjnych: komunikacji, odpoczynku, inteligencji emocjonalnej, koncentracji i emocji. Poszerza ono doświadczenia językowe dziecka, wzbogaca słownictwo, uczy wyrażania myśli i pozwala zrozumieć sposób myślenia innych. Boga-

ty język ułatwia wyrażanie własnego zdania, pozwala precyzyjniej werbalizować uczucia i potrzeby. Historie przeczytane w książkach, uczą dostrzegania związków przyczynowo-skutkowych.

Czytanie to także znakomity sposób na relaks. Podróż w krainę wyobraźni pozwoli dziecku na chwilę wyciszenia, „podaruje” moment ciszy po oglądaniu telewizji czy wpatrywaniu się w monitor komputera. Trzeba też pamiętać, że zagłębianie się w treść bajki czy powieści wymaga od ucznia koncentracji i skupienia uwagi. Te umiejętności niekiedy w procesie dydaktycznym sprawiają naszym wychowankom problem, więc warto na nie zwrócić uwagę.

Najważniejsze elementy wpływające na rozwój osobowości dzieci to:

- czytanie na głos, które stymuluje rozwój mózgu już od czasu niemowlęstwa (maluch nim nauczy się mówić, uczy się rozumieć mowę, jest to tzw. słownik bierny)
- czytanie kilkulatkowi, które rozbudza w nim ciekawość świata, poza tym w tym okresie życia dziecka zachowania bohaterów bajek przyjmowane są bezkrytycznie, maluchy często ich naśladują, uczą się także, które zachowania są dobre, a które należy zanegować
- czytanie stymuluje rozwój mowy i poprawia oraz usprawnia pamięć
- czytanie kształtuje wrażliwość moralną dziecka
- wspólne czytanie pozwala na wytworzenie szczególnego rodzaju więzi emocjonalnej między rodzicami a dziećmi, gdyż jest to czas, który dorosły poświęca tylko swojej latorośli, ponadto najczęściej wiąże się z bliskością fizyczną, gdyż dziecko lubi obserwować obrazki ilustrujące czytany tekst i siedzi u rodzica na kolanach bądź przytula się do niego.

Ważne jest, aby nigdy nie traktować czytania jako kary. Zdarza się, że rodzice jako reakcję na złe zachowanie pociech stosują wariant kary mówiąc: „Koniec z komputerem i oglądaniem telewizji – będziesz czytać!”. Czy można polubić coś, co trzeba robić za karę?!

CZYTAJMY GŁOŚNO!

Fundacja „ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom” przygotowała wykaz lektur odpowiednich do wieku czytelnika. Może on okazać się pomocny dla rodziców, którzy nie są zorientowani w tematyce poszczególnych książek.

W naszej szkole praktyka głośnego czytania uczniom klas młodszych jest kultywowana od lat. Nauczycielki zapraszają do głośnego czytania rodziców, rodzeństwo, uczniów klas starszych, innych nauczycieli, osoby publiczne, aktorów. Jest to bardzo wyczekiwany moment przez maluchy. Cieszy ich słuchanie przygód bohaterów w różnej interpretacji.

CZYTANIE TO DOBRA ZABAWA

Pracując w szkole od wielu lat, możemy zaobserwować, że popularność czytania wzrasta lub u niektórych nagle pojawia się po przeczytaniu modnej, popularnej wśród rówieśników lektury. Pierwszy taki boom nastąpił po ukazaniu się książek o Harrym Potterze i podobnych pozycji o dzieciach, które mają magiczną moc. Następna była „fala” lektur o wampirach, którą zapoczątkowała saga „Zmierzch”. Aktualnie uczniowie pytają o książki Johna Greena, Agnieszki Stelmachy oraz Andrzeja Sapkowskiego. Ważny jest ten moment, gdy czytelnik oddaje książkę i pyta: „Otrzymam coś podobnego do tego, co oddaję?”. Nie pyta o lekturę obowiązkową, która będzie

omawiana na lekcjach języka polskiego, lecz o książkę, której nikt nie każe mu przeczytać!

To ważne, że dostrzeżono, jak istotny jest rozwój czytelnictwa dla uczniów. Szkolna biblioteka w naszej placówce pozyskała dzięki programowi „Książki Naszych Marzeń” ciekawe pozycje z literatury dziecięcej i młodzieżowej. Aktualnie zgłosiliśmy akces do Priorytetu 3 „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa”. Wart podkreślenia jest fakt, że tytuły, o które wzbogacony zostanie nasz księgozbiór, poprzedzono konsultacjami z dziećmi i młodzieżą.

Cieszymy się, że w Bydgoszczy biblioteki wojewódzkie miejskie, szkoły oraz MDK i Pałac Młodzieży wychodzą naprzeciw potrzebom związanym z rozwojem czytelnictwa. Niektórzy gimnazjaliści i uczniowie szkół podstawowych biorą udział w konkursach pięknego czytania, np. prozy Sienkiewicza czy Prusa. Poza tym uczestniczą w konkursie „Czytam, więc jestem”, który polega na nakręceniu filmu zachęcającego do czytania książek.

Jesteśmy przekonane, że przy zaangażowaniu różnych instytucji, w tym szkół, które oferować będą dzieciom i młodzieży atrakcyjne dla nich przedsięwzięcia, poziom czytelnictwa ulegnie poprawie.

Z całą pewnością, jak twierdziła Wisława Szymborska, „Czytanie książek to najlepsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła.”

Grażyna Więckowska

Filia nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włocławku

Moja lista książek dla dzieci

Wszyscy wiemy, jak ważna w życiu każdego człowieka, a szczególnie dziecka, jest książka. Czytanie pomaga rozwijać wrażliwość, wyobraźnię, poszerza wiedzę. Wspólne czytanie kształtuje więzi społeczne. Głośne czytanie dzieciom w zaciszu domowym oprócz tego, że zbliża nas do nich, to jeszcze jest najważniejszą pomocą w nauce.

Niezwykłą rolę w uświadomieniu polskiemu społeczeństwu w ostatnich latach istoty głośnego czytania odegrała kampania „Cała Polska Czyta Dzieciom”. Czytanie zaczęło być „trendy”.

Rynek wydawniczy książek dla dzieci staje się coraz bardziej dynamiczny. Przeciętny czytelnik, chcąc

zadowolić swoje pociechy dobrym wyborem książki, musi się do tego przygotować.

Po pierwsze, trzeba wiedzieć, co dziecko lubi czytać. Jeśli czytamy książki razem, wybór będzie prostszy. Po drugie, możemy dobrać literaturę, kierując się wyborem autora lub wydawnictwa. Jako babcia dziesięcioletniej wnuczki i jednocześnie bibliotekarka z zawodu niejednokrotnie obserwowałam i pomagałam w księgarniach zagubionym rodzicom wybrać odpowiednią książkę dla ich dzieci. Maluchy kochają bajki. Muszą to być teksty krótkie, dla jednych w formie prozy, dla innych rymowane wierszyki. Wszystkie jednak uwielbiają kolorowe ilustracje.

Mogę posłużyć się przykładem mojej wnuczki, która wołała baśnie braci Grimm od baśni Anderse-
na. Do dzisiaj czytamy wieczorem (dzieci lubią czę-
sto wracać do swoich ulubionych utworów) pięknie
ilustrowane bajki rosyjskie „Izba – Izdebka”, wydane
przez wydawnictwo „Zielona Sowa”. To zbiór krót-
kich opowieści, pełnych fantazji i humoru, zawiera-
jących także głębokie prawdy życiowe. Dzieci kocha-
ją wiersze Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, Wandy
Chotomskiej, ulubionej przeze mnie i moją wnuczkę
Doroty Gellner, której książkę pt. „Gryzmoł” czyta-
łyśmy wielokrotnie.

„Wścibscy” – to jedno z najmłodszych dzieł Do-
roty Gellner i wydawnictwa „Bajka”. Jest to zbiór
zabawnych historyjek pisanych wpadającą w ucho
rymowaną prozą. Książka została wpisana na Listę
Białych Kruków Internationale Jugendbibliothek
w Monachium, a także na Listę Skarbów Muzeum
Książki Dziecięcej. Jej fragmenty czytałam z ogrom-
nym powodzeniem dzieciom w szkole. Powodzenie
oceniam ilością wypożyczeń książki po jej prezentacji.

Rodzicom polecam również nowych autorów wierszy i opowiadań m.in. Agnieszki Frączek, która w nie-
zwykły sposób opowiada o bardzo zwykłych sprawach.
Jej książki, np. „Dranie w trawie, czyli wiersze trudne
niesłuchanie” – „Wydawnictwo Literatura”, mogą słu-
żyć jako materiał do ćwiczeń logopedycznych.

Niedawno pojawiła się na rynku seria „Mądra
Mysz”, której wydawca „Media Rodzina” prezentu-
je cykl opowiadań dla dziewczynek i chłopców. Są
to opowieści o przygodach Zuzi, małej, rezolutnej
dziewczynki, która może być przewodnikiem dla
swoich rówieśników w ważnych życiowych sprawach.
Cykl „Mam przyjaciela” prezentuje różne profesje
i problemy z nimi związane, cykl „Maszyny i pojaz-
dy” zainteresuje przede wszystkim chłopców.

Ogromną popularnością wśród dzieci i ich opie-
kunów cieszą się książki Grzegorza Kasdepke.

Autor, były redaktor naczelny „Świerszyczka”,
„Z piaskownicy w świat” wprowadza
swoich młodych czytelników w świat
opowieści przydatnych w życiu: „Niesfor-
ny alfabet”, „Ostrożnie”, „Co to znaczy”,
„Horror! Czyli skąd się biorą dzieci”,
„Przygody detektywa Pozytywki” były
motywem przewodnim organizowanych
w bibliotece w 2015 roku zajęć wakacyj-
nych pt. „Z notatnika młodego detekty-
wa”. Fragmenty, które czytałam dzieciom,
cieszyły się oczywiście wielkim zaintereso-
waniem.

Grzegorz Kasdepke współpracuje
m.in. z wydawnictwami: „Literatura”,
„Nasza Księgarnia”, „Dwie Siostry”. Roz-
mowa z dziećmi na trudne tematy to
duży kłopot. Naprzeciw tym problemom

wychodzi Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
„Powiedz Komuś” to książka Elżbiety Zubrzyckiej, po
prze czytaniu której dziecko będzie znało swoje prawa,
nauczy się szacunku do samego siebie i innych, na-
uczy się mówić „nie” w obronie tych praw. Inne tytuły
z tej serii: „Dobre i złe sekrety”, „Będziemy mieli Dru-
gie Dziecko”, „Czy mogę pogłaskać psa”.

Elżbieta Zubrzycka jest założycielką tego wydaw-
nictwa i inicjatorką programu Bezpieczne Dziecko.
Jest autorką ponad 20 książek dla dzieci. Wielu na-
uczycieli wykorzystuje jej książki jako pomoc w pro-
cesie wychowawczym. Ostatnio najbardziej poszuki-
waną pozycją jest książka „O zajączku Filipie, który
ze strachu dokonał wielkich rzeczy”. Pięknie zilustro-
wana i mądra opowieść o tym, że trzeba słuchać swo-
ich rodziców i wierzyć w siebie.

Czytelnicy coraz częściej poszukują literatury
z zakresu historii, a szczególnie historii II wojny świa-
towej. Jak przekazać małym ludziom wiedzę o tak
okrutnym czasie w bezpieczny dla ich emocjonalne-
go rozwoju sposób? A przecież powinni, chociażby
ku przestrodze, poznać historię swoich pradziadków.
W ostatnich latach zaczęły pojawiać się na rynku wy-
dawniczym książki, które mogą przygotować małe-
go czytelnika do rozmowy na temat historii naszego
kraju. Utworem godnym polecenia jest z pewnością
pozycja Joanny Papuzińskiej „Asiunia”. Jest to histo-
ria małej dziewczynki, dla której wojna zaczęła się
po jej piątych urodzinach, gdy zniknęła mama i cały
dom. Książkę wydała „Literatura”. „Asiunia” znalazła
się na liście skarbów Muzeum Książki Dziecięcej oraz
Złotej Liście Fundacji ABC XXI Cała Polska Czyta
Dzieciom.

Inną pozycją Wydawnictwa Literatura, która zna-
lazła się na Złotej Liście ABC XXI jest książka Pawła
Beręsewicza pt. „Czy wojna jest dla dziewczyn?”. To
historia Eli, której wybuch wojny popsuł dzieciństwo
i spowodował, że mała dziewczynka musiała nauczyć
się dochowywać ogromnych tajemnic.





Zbiory biblioteki, w której pracuję, wzbogaciły się ostatnio o książkę tego samego wydawnictwa pt. „Syberyjskie Przygody Chmurki”, autorstwa Doroty Cembrzyńskiej-Nogali. Książka jest prawdziwą

historią o niezwykle dzieciństwie w głębi Rosji, dokąd wywieziono całą rodzinę bohaterki w czasie II wojny światowej.

Wszystkie te książki mówią o rzeczach trudnych w jasny, klarowny i zrozumiały dla dziecka sposób. Nie budzą w małych odbiorcach lęku i grozy. Można je czytać bliskim bez obawy utraty poczucia bezpieczeństwa.

Książki, do których pragnę zachęcić dzieci oraz ich rodziców, a może także dziadków, należą do kategorii literatury ambitnej. Dzieci nie muszą po nie sięgać od razu, lecz z czasem, gdy do nich dojrzeją. Ważne, by w ogóle czytały.

Zachęcam do czytania naszego bloga, który informuje o nowościach książkowych oraz bieżących wydarzeniach w bibliotece.

<http://filia3mbpwlodlawek.wordpress.com>

Jolanta Niwińska
Fundacja Bookcrossing Polska

By biblioteki i księgarnie były pełne młodych ludzi...

CZYTAJĄCA BYDGOSZCZ - BYDGOSKIE BIESIADY CZYTELNICZE

Z książką w ręku walczymy o to, by za kilkanaście lat biblioteki i księgarnie pełne były młodych ludzi znających wartość słowa pisanego i potrafiących czerpać z niego inspiracje, wiedzę i mądrość.

Bydgoskie Biesiady Czytelnicze to sięgająca dwunastu lat tradycja spotkań z książką i jej autorem. Jako akcja lokalna popularyzuje słowo pisane, wpisując się w kalendarz wydarzeń kulturalnych miasta.

Uczestniczyli w nich kreatorzy słowa pisanego, znani i cenieni autorzy literatury, jak: Grzegorz Kasdepke, Barbara Wachowicz, Joanna Olech, Barbara Kosmowska, Anna Onichimowska, Marcin Pałasz, Małgorzata Karolina Piekarska, Łukasz Wierzbicki, Dorota Suwalska.

Obok wyżej wymienionych także i twórcy regionu m.in. Jolanta Baziak, Alina Rzepecka, Barbara Jendrzejewska, Zdzisław Pruss, Stefan Pastuszewski, Michał Siewkowski, Mieczysław Wojtasik.

Głównym założeniem biesiad jest realizacja działań na rzecz przeciwdziałania spadkowi poziomowi czytelnictwa oraz promowanie nawyku czytania.

Biesiady adresowane są do środowisk szkolnych, mieszkańców miasta i regionu. Ze względu na ponadczasowość przesłania posiadają charakter uniwersalny, otwarte dla wszelkich środowisk.

Strategia projektu nastawiona jest na kontakt dzieci i młodzieży z literaturą, jej twórcami, wymianę książek, na przyjemność czytania poprzez wytworzenie pozytywnych motywacji oraz zjednywanie coraz większej zbiorowości ludzi czytających, pochodzących z różnych środowisk.

Poprzez spotkania autorskie z uznanymi twórcami literatury chcemy przekonać czytelnika, że słowo drukowane w dobie rozwoju techniki komputerowej, telewizji i filmu może dostarczyć młodemu pokoleniu wiele niezapomnianych wrażeń, może być źródłem radości, kreatywności, satysfakcji i własnego rozwoju.

Biesiady kierujemy także do dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością ruchową, intelektualną, dysfunkcjami wzroku i zagrożonych wykluczeniem społecznym, na co dzień niemających łatwego dostępu do książek, z ograniczonymi możliwościami uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych, dla których takie spotkania są dodatkową szansą i możliwością rozwoju.

Rozpoczęliśmy kolejny cykl Bydgoskich Biesiad Czytelniczych, do których przyjęli zaproszenie prof. Joanna Papuzińska, Ewa Chotomska, Jarosław Kret.

Mamy świadomość, iż projekt wymaga działań konsekwentnych i długofalowych, dlatego też będziemy czynić starania o zachowanie ciągłości.

BYDGOSKIE BIESIADY CZYTELNICZE Z UDZIAŁEM JAROSŁAWA KRETA

19 marca w studiu TVP3 Bydgoszcz przy ulicy Kujawskiej spotkaliśmy się z Jarosławem Kretem dziennikarzem telewizyjnym, fotoreporterem, autorem filmów dokumentalnych, reportaży i książek podróżniczych. Jarosław Kret znany jest przede wszystkim jako prezenter pogody. To autor znanych i lubianych przez widzów filmów dokumentalnych i programów telewizyjnych, np. *Klub Podróżników*, *Kino Klubu Podróżników*, *Planeta według Kreta*, *Podróż z barometrem*, *Polska według Kreta*.



Spotkanie z Jarosławem Kretem

Z wykształcenia egiptolog, autor książek: *Kret na Pogodę*, *Mój Egipt*, *Moje Indie*, *Mój Madagaskar*, albumów fotograficznych: *Moja Ziemia Święta*, *Madagaskar* oraz licznych artykułów prasowych popularyzujących wiedzę o świecie.

Autor opowiadał o podróżach po świecie, a szczególnie o fascynacji Indiami. Roztoczył przed czytelnikami fantastyczny obraz kraju pełnego kontrastów, ale jednocześnie bogatego pod względem kultury i tradycji religijnych. Dzielił się refleksjami, przekazywał smaki, zapachy, klimat i kulturę Indii i Madagaskaru.

W spotkaniu wzięło udział 120 osób.

Biesiadzie towarzyszyła muzyka oraz piękne czytanie. Do prezentacji fragmentów książek Jarosława Kreta przyjęła zaproszenie Karolina Kasprzak, aktorka Bydgoskiego Teatru Lalek Buratino. Spotkanie prowadziła Jolanta Niwińska, inicjator Bydgoskich Biesiad Czytelniczych.

ZA NAMI, PRZED NAMI...

16 kwietnia w Akademickiej Przestrzeni Kulturalnej Wyższej Szkoły Gospodarki gościliśmy prof. Joannę Papuzińską.

14 maja w Teatrze Polskim im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy, czeka na nas spotkanie z Ewą Chotomską. Oczywiście spotykamy się zawsze w soboty o stałej godzinie – 11:00.

Zadanie organizowane jest w ramach projektu „Czytająca Bydgoszcz – Bydgoskie Biesiady Czytelnicze” i finansowane z budżetu Miasta Bydgoszczy.

ŚWIĘTO WOLNYCH KSIĄŻEK

16 czerwca już po raz trzynasty odbędą się obchody Ogólnopolskiego Święta Wolnych Książek. Fundacja Bookcrossing Polska wraz ze Stowarzyszeniem Sympatyków Budowlanki „Azymut+” zaprasza ją wszystkich sympatyków literatury do uczestnictwa w obchodach.

BYDGOSZCZ - PROGRAM

1. Przemarsz uczestników Święta Wolnych Książek ulicami Bydgoszczy w towarzystwie młodzieżowej orkiestry dętej ZSM nr1.

Zbiórka: godzina 10.15 przy ulicy Trójcy 37, wymarsz: godzina 10.30 (podążamy na płytę Starego Rynku).

2. Happening na Starym Rynku: godz. 11.00 – 12.30

- Kurkowe Bractwa Strzeleckie wystrzałem z wiwatówki zainaugurują obchody XIII edycji Święta Wolnych Książek

- wspólne czytanie literatury przez znanych bydgoszczan

- występy artystyczne młodzieży

- „Aleja Książek Uwolnionych” - wymiana i uwalnianie książek.

Zapraszamy bydgoszczan ze swoimi książkami, możemy wymienić je na inne.

3. Spotkanie autorskie z pisarzem Jarosławem Mikołajewskim - MCK, ul. Marcinkowskiego 12, godz. 13.30.

4. „Niecodzienne pasje” - spotkanie z przedstawicielami Kurkowych Bractw Strzeleckich w ZSM nr 1 w Bydgoszczy.

Tajemnice i magia szpitalnego Bajkowsu

Książka w różnych kształtach i formach towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Pomaga nam rozwijać słownictwo, uczy rozumieć innych, rozbudza fantazję i wyobraźnię, jest wspaniałym przyjacielem, któremu warto poświęcić każdą wolną chwilę. Niestety w wielu rodzinach spędzanie czasu wolnego ogranicza się do oglądania programów telewizyjnych, korzystania z gier komputerowych czy też portali społecznościowych. Mimo szerokiego wyboru literatury dziecięcej na polskim rynku, czytanie książek w gronie rodziny staje się rzadkością. Wprawdzie kontakt z książką nie jest tak naturalną potrzebą, jak zabawa czy aktywność ruchowa, to jednak trudno nie docenić jej ogromnego wpływu na wszechstronny rozwój intelektualny dzieci i młodzieży. Rozbudzenie takich potrzeb wymaga jednak pewnych wzorów, których musi dostarczyć przede wszystkim środowisko rodzinne, przedszkolne i szkolne. Jako rodzice i nauczyciele mamy moralny obowiązek od najmwcześniejszych lat w sposób świadomy i systematyczny kształtować nawyki stałego obcowania z książką.

Misja szkoły szpitalnej obliuguje nas do tworzenia warunków do wszechstronnego rozwoju uczniów oraz zindywidualizowanej pracy mającej na celu wyposażenie naszych podopiecznych w wiedzę oraz umiejętności umożliwiające bezstresowy powrót do szkoły macierzystej i środowiska rodzinnego. Wspaniałym drogowskazem pozwalającym nam wybrać właściwe i wartościowe ścieżki rozwoju jest książka, dzięki której możemy niwelować stres spowodowany hospitalizacją i wspomagać proces leczenia.

Już kolejny rok w Zespole Szkół nr 33 w Bydgoszczy mamy niebywałą okazję i przyjemność korzystania z walorów dobrze dobranych książek za sprawą Bajkowsu - mobilnej biblioteki ufundowanej przez Fundację Serdecznik z Poznania. Bajki, baśnie, opowiadania, powieści, wiersze zapukały do drzwi szkoły szpitalnej w ramach projektu „Oddział Bajka – Wędrująca Szpitalna Biblioteka”. Tradycyjne półki z książkami zastąpiły kolorowe, pełne interesujących zakamarków domki na kółkach, wypełnione po brzegi ciekawymi, starannie dobranymi książkami i magicznymi przedmio-

tami. To dzięki nim szuflady Bajkowsu kryją wiele tajemnic i w nietypowy sposób pozwalają nam rozwijać w uczniach zainteresowania czytelniczne. Specjaliści Fundacji Serdecznik wybrali ponad sto tytułów książek, które są nie tylko uwielbiane przez małych czytelników, ale też umożliwiają dorosłym pracę nad konkretnymi problemami nurtującymi dzieci zarówno w szpitalu, jak i w domu. Zatem funkcja terapeutyczna Bajkowsu jest nieoszacowana. Podczas tej wyjątkowej edukacji pomagamy także rozpoznawać i odkrywać marzenia, staramy się dostarczać radości oraz umożliwiamy przeżywanie niezapomnianych przygód ułatwiających

Książki to okręty myśli niosące
swoj drogocenny ładunek
z pokolenia na pokolenie

rozumienie świata i ludzkich uczuć. Choroba, niepełnosprawność, odrzucenie przez rówieśników, izolacja, kłopoty w nauce to tylko nieliczne

kwestie, z którymi boryka się dziecko przewlekłe chore. Pokazanie losów bohaterów książek pokonujących podobne problemy ma ogromną wartość terapeutyczną. Bajkowóz to nie tylko dobry i precyzyjnie przemyślany tekst literacki, to także mieszanina magii, relaksu, wspaniałej rozrywki i możliwość zastosowania ciekawych form i metod pracy. Wykorzystanie tych wszystkich elementów w codziennej pracy z uczniem przewlekłe chorym sprawia, że realizowane przez nauczycieli podstawy programowe mają większy rozmach i skuteczność. Dzięki zajęciom zorganizowanym z udziałem Bajkowsu uczniowie mają także okazję zintegrować się z grupą rówieśniczą. Magia tej przenośnej biblioteczki sprawia, że nawet najbardziej nieśmiali przełamują swoje słabości, a ciekawość powoduje, że nie mogą odmówić sobie wykonania zadań, które losują ze specjalnie skonstruowanego dachu Bajkowowu. Istnieje także szuflada pełna tajemniczych przedmiotów, które rozpoznaje się za pomocą dotyku. To wszystko sprawia, że dzieci i młodzież biorąca udział w spotkaniach czytelnicznych rozwijają wyobraźnię i wzbogacają słownictwo. Każde zajęcia to spotkanie z wybraną książką z bajkowozowego zbioru. Uczniowie omawiają jej treść i problematykę, dzielą się swoimi spostrzeżeniami oraz wrażeniami. Kolejny etap to proces twórczy,

czyli zajęcia artystyczne, podczas których uczestnicy tworzą prawdziwe arcydzieła. Z takich lekcji nikt nie wychodzi znudzony książką.

W ramach programu realizowanego przez Fundację Serdecznik prowadzone są także warsztaty dla nauczycieli szkół przyszpitalnych, w trakcie których zostają oni wprowadzeni w tajniki pracy z książką. Drama, różnorodne zajęcia plastyczne, muzyczne, relaksacyjne, zabawy ruchowe, tematyczne to tylko niektóre z propozycji do wykorzystania w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Nauczyciele, którzy prowadzą zajęcia z Bajkowozem, zdają sobie sprawę, jak ważną rolę odgrywa książka w procesie terapeutycznym. Dzięki specjalnym szkoleniom i oni potrafią stworzyć takie bajki dla swoich podopiecznych. Dzięki nim

poruszają sprawy trudne, pokazują rozwiązania, nie pozostawiają czytelnika sam na sam ze swoimi problemami, skłaniają do rozmów z rodzicami i opiekunami.

Książka łączy pokolenia. Treść tych, które zostały wybrane do Bajkowozu, wzbudza zainteresowanie nie tylko młodszych czytelników, ale także ich rodzin, personelu medycznego. Francis Bacon powiedział: „Książki – okręty myśli żeglujące po oceanach czasu i troskliwie niosące swój drogocenny ładunek z pokolenia w pokolenie”. Powinnością szkoły jest zadbanie o to, by ten drogocenny ładunek nie został zaprzepaszczone. Gdy bajka puka do drzwi, otwórzmy je, aby weszła i zaczęła snuć swoje opowieści. Otwierajmy horyzonty naszym dzieciom, pomóżmy realizować marzenia, odnosić sukcesy.

Jolanta Iwańska, Aleksandra Utecht

Przedszkole im. M. Konopnickiej w Brodnicy

A. Ankiewicz, B. Fiszer, E. Gawryszewskiej

Oddziały Przedszkolne w Gminie Świdziebna

Przedszkolaki i książki

CZYTASZ – WYCHOWUJESZ I ROZWIJASZ

Jednym z kierunków realizacji polityki oświatowej państwa jest rozwijanie kompetencji czytelnicznych oraz upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Zgodnie z tym priorytetem w Przedszkolu im. Marii Konopnickiej w Brodnicy dzieci już od najmłodszych lat mają kontakt z książką, która pełni różnego rodzaju funkcje, a treści w niej zawarte pozwalają na zdobycie nowych umiejętności. W placówce istnieje Punkt Biblioteczny Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy prowadzony przez Jolantę Iwańską, która jest nauczycielem wychowania przedszkolnego. Zasób pozycji książkowych jest zróżnicowany i dostosowany do wieku i zainteresowań przedszkolaków. Ścisłe współpracuje z biblioteką, poprzez systematyczne wyjścia z dziećmi na zajęcia biblioteczne oraz regularnie wypożycza dzieciom książki do domu. Z zasobów tego punktu korzystają również dzieci i nauczyciele z innych

grup przedszkolnych bez względu na wiek. Budzenie i kształtowanie zainteresowań czytelnicznych u dzieci powinno być wspólną troską nauczycieli i rodziców dzieci, dlatego przedszkole ściśle współpracuje z rodzicami, którzy chętnie przychodzą czytać bajki, opowiadania i wierszyki.

Jolanta Iwańska





ROZWIJANIE CZYTELNICTWA WŚRÓD PIĘCIOŁATKÓW – KILKA FORM PRACY Z KSIĄŻKĄ

W ramach propagowania czytelnictwa wśród dzieci w wieku przedszkolnym wdramy w życie naszej grupy pięcioletków kilka form pracy z książką.

Ważnym etapem naszej pracy było uświadomienie rodzicom, że czytanie dzieciom niesie za sobą wiele nieocenionych korzyści. W związku z tym podczas zebrania z rodzicami zachęcałyśmy do codziennego czytania dzieciom, co może się stać stałym rytuałem, przyjemną formą wspólnego spędzania czasu wolnego. Rodzice odwiedzają naszą grupę i czytają przygotowane przez nas utwory literackie. Cieszy się to dużym zainteresowaniem dzieci, szczególnie od czasu, gdy zastosowane zostały pacynki i sylwety przedstawiające bohaterów bajek i wierszyków. Jedna z mam przygotowała również rekwizyty, którymi manipulowały dzieci, przez co aktywnie uczestniczyły w czytaniu książeczki.

W naszej sali powstał kącik „Książki przechodnie”, gdzie gromadzone są książki przyniesione przez dzieci z domów, już przeczytane i dobrze dzieciom znane. Dziecko, które przyniosło do przedszkola taką książkę, może zabrać jedną z tych przyniesionych przez kolegów. W sali istnieje również tradycyjny kącik książki, w którym gromadzimy też czasopisma dla dzieci. W ramach realizowanej tematyki zajęć przygotowujemy pozycje popularnonaukowe, encyklopedie, albumy, dzięki którym dzieci mogą poszerzyć zasób wiadomości z różnych dziedzin.

Aby dzieci pokochały książki, ważne jest również pogłębienie ich wiedzy na temat tego, jak one powstają. Dlatego planujemy w najbliższym czasie wycieczkę do drukarni, a także spotkania z autorami książek dla dzieci. Nasi podopieczni będą samodzielnie tworzyć grupowe książeczki, wykonując ilustracje do omawianych utworów literackich.

Ważnym elementem naszej pracy na rzecz propagowania czytelnictwa jest współpraca z Miejską

i Powiatową Biblioteką Publiczną w Brodnicy. Uczęszczamy tam na zajęcia przygotowywane przez pracowników. Dzieci mają możliwość wypożyczenia książek, ponieważ założono im karty czytelnika. Zachęcamy również rodziców, aby wspólnie ze swoimi pociechami korzystali z zasobów biblioteki.

Stałym punktem codziennego pobytu dzieci w przedszkolu są „Spotkania z książką”, w czasie których przybliżamy im ciekawe, specjalnie dobrane utwory literackie, które pomagają nam kształtować osobowość dzieci oraz ich postawy moralne. Przedszkolaki z dużym zainteresowaniem słuchają czytanych książeczek, z niecierpliwością czekają na kolejne spotkania z ciekawymi losami bohaterów.

Aleksandra Utecht

ROZWIJANIE ZAINTERESOWAŃ CZYTELNICZYCH WŚRÓD DZIECI Z ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH W GMINIE ŚWIEDZIEBNA

Już w oddziałach przedszkolnych staramy się rozwijać zainteresowania czytelnicze oraz świadomość rodziców o potrzebie kontaktu z książką. Czynimy to od wielu lat. W październiku każdego roku dzieci biorą udział w lekcji bibliotecznej i od tego dnia mogą samodzielnie wypożyczać książki. Raz w miesiącu pani bibliotekarka czyta dzieciom wybrane bajki. Do wspólnego czytania zapraszani są też m.in. rodzice, dyrektor, wójt, poseł, strażacy, sołtys.

W szkołach na terenie gminy działa „Koło miłośników książki” oraz „Koło biblioteczne”, którego członkowie systematycznie czytają dzieciom ich ulubione bajki oraz organizują konkursy i przedstawienia.

W każdej grupie organizowane są kąciki książki, z których dzieci mogą korzystać w trakcie zabaw dowolnych (dla wielu jest to pierwszy kontakt z książeczką). Na spotkaniach z rodzicami staramy się uświadomić potrzebę obcowania dziecka z książkami i zachęcamy do codziennego czytania.

Oddziały przedszkolne współpracują z Biblioteką Gminną i biorą czynny udział w wielu programach i konkursach, np. „Narodowy program rozwoju czytelnictwa”, „Cała Polska czyta dzieciom”, konkurs na ilustrację do ulubionej książeczki.

Na poprawę czytelnictwa mają również wpływ sprawozdania dotyczące liczby przeczytanych książek oraz dyplomy i nagrody książkowe dla najlepszych czytelników.

A. Ankiewicz, B. Fiszeri, E. Gawryszewskiej

„Całe Dobre czyta dzieciom” - rozwijamy kompetencje czytelnicze w przedszkolu

Czytanie jest dla umysłu tym, czym gimnastyka dla ciała

Richard Steele

Wiek przedszkolny to dla każdego dziecka czas niezwykle intensywnego poznawania świata, gromadzenia wiedzy, rozwijania i doskonalenia wielu umiejętności. Kluczowym narzędziem poznawczym, a zarazem warunkiem dobrego funkcjonowania w społeczeństwie jest język. Czytanie jest dziś ważniejsze niż było kiedykolwiek w przeszłości, bowiem tylko wyrobiony czytelnik jest w stanie radzić sobie w powodzi informacji i nadążyć za szybkim rozwojem wiedzy. Dlatego nauczanie dzieci poprawnego, bogatego i pięknego języka oraz swobody w posługiwaniu się nim, jest jedną z najważniejszych powinności dorosłych wobec najmłodszych.

Mając na uwadze dobro dziecka nasze Przedszkole realizuje projekt edukacyjny *Książka przyjacielem dziecka*, którego głównym celem jest wspieranie i rozwój zainteresowań czytelniczych wśród dzieci, a także ich rodziców. Codzienne czytanie dzieciom w przedszkolu stało się łatwym i bezinwestycyjnym sposobem na osiągnięcie głównego celu, który poszerzył nasze działania w kierunku edukacji rodziców na temat roli, jaką czytanie odgrywa w rozwoju psychicznym, umysłowym i moralnym małego dziecka.

Od kilku już lat prowadzimy akcję *Rodzice czytają w przedszkolu*, podczas której, oprócz rodziców, dzieciom czytają również członkowie najbliższej rodziny np. babcia, ciocia, siostra oraz *Całe Dobre czyta dzieciom*, tzn. zapraszamy do czytania osoby publiczne, np. wójta, lekarza, proboszcza, bibliotekarza. Niektórzy rodzice z wielkim zaangażowaniem przychodzili kilkakrotnie by czytać wiersze, opowiadania, bajki. Widać było, że obecność czytającej mamy czy taty w przedszkolu daje dzieciom wiele radości i satysfakcji.

Aby jeszcze bardziej wzmocnić więzi rodzinne i rozbudzić zainteresowanie literaturą, zorganizowaliśmy dla dzieci i ich rodziców konkurs plastyczny pt. *Mój ulubiony bohater książkowy*. Dzięki niemu każde dziecko mogło przedstawić nam w formie plastycznej

swoją ulubioną książkową postać. Był to czas, kiedy dzieci, oprócz wspólnego wykonywania pracy konkursowej, miały możliwość spędzić czas z rodzicami i porozmawiać z nimi nie tylko na temat treści zawartych w książce, ale i budować relacje rodzic – dziecko. Każde dziecko biorące udział w konkursie otrzymało nagrodę w postaci książki pt. „Bambi”. Piękne prace plastyczne zostały wystawione w Gminnej Bibliotece Publicznej w Dobrem, gdzie każdy mieszkaniec naszej gminy mógł podziwiać zdolności plastyczne dzieci i rodziców z naszego przedszkola.

Przedszkolaki odwiedzają biblioteki: gminną i szkolne. Dzięki tym wizytom zapoznały się z pracą bibliotekarza, nauczyły się odpowiednio zachowywać w bibliotece, poznały zbiory literatury oraz dowiedziały się, w jaki sposób należy obchodzić się z książką i jak można ją wypożyczyć. Dzieci z grupy Biedronki zostały także zaproszone na urodziny Kubusia Puchatka. Przedszkolaki wzięły udział w grach i zabawach przygotowanych przez bibliotekarki.

Dzieci mają także okazję oglądać teatrzyki w wykonaniu aktorów teatru oraz rodziców przedszkolaków. W ramach współpracy ze szkołami z naszej gminy niejednokrotnie miały także możliwość podziwiania kunsztu aktorskiego starszych kolegów i koleżanek w spektaklach teatralnych. Uczestnictwo w różnorodnych formach dało dzieciom przykład poszanowania tradycji oraz ukazało piękno mowy polskiej.

Rozbudzamy i kształtujemy zainteresowania czytelnicze u dzieci również poprzez systematyczne i cykliczne wymienianie literatury z kącika książki nawiązującej do omawianej tematyki, jak i do aktualnej pory roku. Dzieci mają możliwość przynoszenia z domów swoich książek zgodnych z realizowaną tematyką. W każdej z grup został stworzony *Przedszkolny Kącik Wymiany Książki*, dzięki któremu dzieci mają możliwość wymieniania się między sobą przyniesionymi książkami.



Cale Dobre czyta dzieciom

W ten sposób uczą się odpowiedzialności i poszanowania cudzej własności oraz mogą wzbogacać swoją wiedzę dotyczącą losów bohaterów nieznanym im dotąd książek. Kącik cieszył się i nadal

cieszy dużym zainteresowaniem nie tylko ze strony dzieci, ale również i rodziców.

Nasze przedszkolaki raz w tygodniu wędrowały do GOK-u „po słowo czytane”, gdzie poznawały utwory literatury dziecięcej i rozwijały swoje zainteresowania czytelnicze poprzez kontakt z książką oraz dobrowolny i spontaniczny udział w zabawach z tekstem. Dzięki tym wędrowkom w przystępny sposób zostały im przybliżone wartości moralne.

Publiczne Przedszkole w Dobrem wspiera dzieci i ich rodziców w rozwijaniu zainteresowań czytelniczych. W trakcie różnorodnych akcji przeprowadzanych w placówce zauważamy, że

książka nie jest naszym podopiecznym obca. Dzieci same domagają się, aby im czytać. Niezmiennie nas to cieszy i powoduje, że ciągle poszukujemy różnych sposobów, aby ich zainteresowanie rozwijać.

Mariola Kowalska, Hanna Andryszczyk, Maria Bednarczyk

Przedszkole Miejskie nr 4 w Lipnie

Cykl seansów głośnego czytania dzieciom

Zdając sobie sprawę z powszechnego kontaktu dzieci z komputerem, jak również ze zjawiska wydłużania się czasu spędzanego przed telewizorem, postanowiłyśmy podjąć działania na rzecz propagowania wartości książki i jej znaczenia w rozwoju dziecka.

„OD CZYTANIA BAJEK” - WSPÓŁPRACA Z RODZICAMI

Okres przedszkolny, to dla dziecka niezwykle ważny etap w życiu. Ważne jest, by w tym czasie rodzice bądź opiekunowie dziecka brali czynny udział w uroczystościach i wydarzeniach, jakie odbywają się w przedszkolu. O tym, co dzieje się w przedszkolu, rodzice zwykle dowiadują się od wychowawczynie, podczas rozmów, jakie prowadzą z nią, odbierając dziecko. Okazją do zdobycia bardziej szczegółowych i wnikliwych informacji o dziecku, o jego rozwoju, postępach, osiągnięciach edukacyjnych są spotkania

indywidualne z nauczycielem lub zebrania semestralne. To jednak za mało.

Aby stworzyć rodzicom okazję do pełnego uczestniczenia w życiu dziecka również podczas jego pobytu w przedszkolu, by mogli oni wczuć się i zrozumieć codzienność przedszkola, zaangażowałyśmy ich w kilka mniejszych i większych „przedsięwzięć” związanych z aktywnym udziałem w życiu przedszkolnym. Miały one przede wszystkim stworzyć dzieciom możliwość do przeżywania wspólnie z rodzicami wielkich i ważnych zdarzeń oraz sytuacji, jakie mają miejsce w przedszkolu podczas zwykłego dnia (zabawa, obcowanie z książką). Drugim naszym celem było zintegrowanie rodziców, by mieli możliwość poznania siebie nawzajem i poczuli, że również dla nas - nauczycieli dzieci są najważniejsze, że to dla nich właśnie jesteśmy, a poprzez to, co robimy, możemy stać się dla nich autorytetami.

Biorąc pod uwagę to, że na forum trudniej jest odmówić podjęcia się zadań, które mają uszczęśliwić pociechy, nasze propozycje wysunęłyśmy na zebraniu semestralnym z rodzicami. Na spotkanie zaprosiłyśmy też bibliotekarkę Agnieszkę Lesiak, która przybliżyła rodzicom „Zalety głośnego czytania”.

CZYTANIE Z RODZICAMI BUDUJE WIĘZI

Głośne czytanie dzieciom buduje mocną więź między dorosłym i dzieckiem. Tworzy skojarzenie czytania z przyjemnością i poczuciem bezpieczeństwa.

Na kolanach tatusia czy przytulone do mamy podczas wspólnego czytania dziecko czuje się bezpieczne i kochane. Jest to wspaniałe źródło życiowej siły, optymizmu i poczucia własnej wartości.

Dzieciom jak tlen potrzebna jest nasza uwaga, czułość i bliskość. Nie wystarczy puszczenie bajek z magnetofonu. Czytanie pozwala zaspokoić te potrzeby za jednym zamachem. 20 minut codziennego głośnego czytania dziecku to działanie możliwe dla każdego człowieka, nawet najbardziej zapracowanego, nawet najbiedniejszego lub słabo wykształconego. To tylko kwestia świadomego wyboru. Rodzic jest najlepszym lektorem dla swojej pociechy. Dzieci uwielbiają, gdy rodzice czytając, zmieniają intonację głosu. Ważne jest, aby traktować tę czynność jako ważną inwestycję w zdrowy rozwój dziecka, nie jako nudny obowiązek. Ten wspólny czas jest potrzebny także nam dorosłym. Jeśli zaniedbujemy czytanie i rozmowy z naszym dzieckiem, tak naprawdę zaniedbujemy ważną część jego wychowania. To zaś może się zemścić na nas boleśnie. Może się okazać, że kiedy dziecko stanie się nastolatkiem, będzie miało system wartości i obyczaje ukształtowane przez telewizję i rówieśników. Z powodu braku więzi rodzinnej może szukać kontaktu z sektą czy z narkotykami. Wielu rodziców zastanawia się, dlaczego ich dzieci odsuwają się od nich, dlaczego nie mają z nimi wspólnych tematów. Odpowiedź brzmi: nie dbali o małego o pielęgnowanie więzi rodzinnych. Wspólne czytanie buduje taką więź.

CO DAJE DZIECKU CZYTANIE?

Czytanie niezwykle stymuluje mózg. Nawet dzieci z upośledzeniem umysłu, którym rodzice dużo czytają, rozwijają się znacznie lepiej. Czytanie przynosi ogromną wiedzę ogólną, rozbudowuje słownictwo. Rozwija kompetencje językowe, ułatwia wyrażenie uczuć i myśli, sprawia, że więcej rozumiemy. Badania studentów pedagogiki, opublikowane w czasopiśmie psychologicznym „Charaktery”, wykazały, że dzieci, którym czyta się bajki, lepiej rozumieją ich przesłanie, używają większej ilości określeń charakteryzujących bohaterów. Dzieci, które oglądają bajki telewizyjne, streszczając je, nie tylko mają uboższe słownictwo, ale używają więcej określeń agresywnych, bardziej zwraca-

cają uwagę na opis zewnętrzny, cechy fizyczne bohatera, natomiast te, którym się czyta, częściej mówią o zachowaniu i usposobieniu postaci. Należy, więc uznać, że czytanie rozwija umiejętności empatyczne, zdolności do przeżywania losów innych ludzi. Oglądanie bajek nie wymaga większego wysiłku intelektualnego, bajka na ekranie dzieje się zbyt szybko, aby małe dziecko mogło zrozumieć całą akcję, zastanowić się nad treścią, wysnuć własne wnioski. Tak więc czytanie uczy myślenia, pomaga w zrozumieniu ludzi, świata i siebie. Rozwija uczucia, czyni dziecko wrażliwszym, pomaga kształtować własne zainteresowania i rozwija wyobraźnię.

Czytanie daje kontakt z bogactwem doświadczeń niemożliwych do zdobycia samemu. Uczy wartości moralnych, wpływa na zmianę negatywnych postaw na pozytywne.

Książka nadal pozostaje ważnym źródłem wiedzy, coraz atrakcyjniej opracowanym. Pojawiły się na rynku serie wydawnicze książki popularnonaukowej dla najmłodszych, np. „Patrzę podziwiam, poznaję”, „Życie zwierząt”, „Świat wokół nas” i inne. W książkach dla najmłodszych zawsze triumfuje przynajmniej nadzieja na dobro, a najczęściej obowiązuje szczęśliwe rozwiązanie problemów, można, więc uznać, że czytanie przyczynia się do rozwijania uczuć wartościowych społecznie.

Głośne czytanie dziecku od najmłodszych lat ułatwia samodzielne czytanie, daje podwaliny pod sukces w edukacji szkolnej. Już kilkumiesięczne dziecko jest w stanie skupić uwagę na kolorowej ilustracji w książce, podczas gdy szybko migający obraz na ekranie nie jest zrozumiały dla malucha. Im mniejsze dziecko tym rzadziej powinno oglądać telewizję. Z czasem może się ono przyzwyczaić do tego, że coś się dzieje, a oglądając obraz w połączeniu z efektowną muzyką może sprawiać wrażenie zainteresowanego. Przyzwyczajone do oglądania ruszających się obrazów bez zrozumienia ich treści, może w przyszłości mieć problemy z koncentracją, skupieniem uwagi i nadpobudliwością.

Wspólne czytanie z dzieckiem chroni przed uzależnieniem od telewizji i przyjmowaniem z niej złych wzorów. Kształtuje nawyk czytania przez całe życie.

Praca z tekstem literackim stanowi ważne zadanie nauczyciela, ale właściwa inicjacja literacka zaczyna się w rodzinie. Codzienne głośne czytanie dziecku warto zacząć jak najwcześniej i kontynuować nawet wtedy, gdy dziecko czyta już samo. Poziom zrozumienia tekstu czytanego na głos przekracza poziom rozumienia przy samodzielnym czytaniu. Nie pozbawiamy dziecka tej korzyści ani czasu spędzonego razem w serdecznej atmosferze. Czytanie ze zrozumieniem warunkuje korzystanie z elektronicznych mediów. Bez prawidłowego czytania nasze dzieci będą miały w przyszłości nie tylko kłopoty z nauką, ale z uży-

skaniem dobrego zawodu. Również w posługiwaniu się komputerem nie wyjdą poza granice korzystania z prostych gier. Czytanie jest najlepszą inwestycją z pomysłą przyszłość dziecka.

JAK CZYTAĆ DZIECKU?

1. Czytać codziennie, przez co najmniej 20 minut – czas czytania dostosować do przedziału uwagi dziecka, początkowo może być krótki, stopniowo można go wydłużać, chodzi jednak o codzienny rytuał czytania. Dobrą porą jest wieczór przed snem.

2. Czytanie ma się dziecku kojarzyć z radością – nigdy z przymusem, karą czy nudą, powinno być magiczną porą wspólnego dokonywania odkryć, przeżywania tajemnic i wzruszeń, porą, której dziecko nie może się doczekać

3. Wybierać wyłącznie książki ciekawe dla dziecka i wartościowe.

4. Unikać stereotypowych podziałów na książki dla chłopców i dla dziewcząt. Tak zwane książki dla dziewcząt warto przeczytać zanim chłopiec zacznie się wstydzić „babskiej literatury”. Da mu to wgląd w słabo mu znany świat emocji.

5. Pozwalać na pytania, powrót do poprzedniej strony, rozmowy zainspirowane tekstem – ta część głośnego czytania najbardziej rozwija intelekt i wrażliwość dziecka.

6. Reklamować czytanie własnym przykładem – dzieci powinny widzieć dorosłych pogrążonych w lekturze książek i czasopism.

SIESTA Z BAJKĄ

Pierwszą propozycją podczas spotkania z rodzicami było zachęcenie rodziców do czytania dzieciom bajek podczas popołudniowej siesty w przedszkolu przez cały tydzień (w styczniu). Rodzice wpisywali się na listę, która wywieszona była na drzwiach sali. Zaczęli regularnie przychodzić do przedszkola, by spędzić kilka chwil z dziećmi, czytając im bajki z książeczek, które przynieśli z domu. Niektórzy rodzice przygotowali swe wystąpienia i recytowali wiersze, inni opowiadali wyszukane i bardzo ciekawe historie. Po takiej wizycie każde dziecko, którego rodzic jeszcze nie czytał bajki, wręczało mu, gdy ów tylko pojawił się w przedszkolu długopis i „kazało” wpisywać się na listę i przyjść jak najszybciej do przedszkola, by uraczyć swą obecnością kolegów i koleżanki z grupy. W dowód wdzięczności za poświęcony czas i przygotowanie osobom, które zjawily się na czytaniu bajek, dzieci wręczały portrety, które samodzielnie wykonały.

ZALETY GŁOSNEGO CZYTANIA DZIECIOM

Głośne czytanie to wspaniały wynalazek, jest proste, nie potrzebujemy tytułów naukowych, ani drogiego sprzętu. Książki można wypożyczyć, wymienić

z innymi, kupić. Zawsze należy zwrócić uwagę na treść utworu, przyrzyć się jego walorom językowym oraz przesłaniom, jakie niesie.

Pierwszy kontakt z książką jest podejmowany z inicjatywy dorosłych. Małe dziecko bawi się wszystkim: patykami, kamykami. Jeśli nie podsunie mu książki, samo po nią nie sięgnie. To dorośli powinni rozbudzić w dziecku chęć sięgania po książkę.

Pierwsze książki to zabawki: do kąpiel, gryzaczki, książeczki piankowe. Potem pojawiają się harmonijki z ilustracjami. „Czytając” te książki, to my dorośli snujemy opowieści nawiązujące do obrazków, nadajemy im nazwy, wskazujemy przedmioty w rzeczywistości. Później wytwarza się więź z tekstem literackim, rozumienie następstw zdarzeń, relacji przyczynowo-skutkowych. Zadaniem rodziców-dorosłych jest wprowadzenie malucha w świat języka znaków.

Wiek przedszkolny to okres słuchania bajek, legend. Z logiki przedstawionych tam zdarzeń dziecko uczy się wyciągania prawidłowych wniosków. W miarę dorastania zainteresowania czytelnicze dziecka stają się coraz rozleglejsze. Chętnie słucha bajek, wierszyków, doskonalą umiejętność śledzenia losów bohatera, rozumie sens używanych zwrotów. Wielokrotnie przeżywa, potrafi słuchać ulubionych utworów codziennie, odkrywając wciąż na nowo zaskakujące historie.

Procesowi czytania towarzyszy fascynacja telewizją i filmem. Dlatego nie jest obojętne, po jakie książki sięgamy Chcemy przecież, aby to książki kształtowały nasze dzieci, a nie pełne agresji filmy. Duże znaczenie ma wzorzec wyniesiony z domu, to czy istnieje tam księgozbiór, choćby niezbyt bogaty.

Dzieci uwielbiają baśnie i dlatego każdy, kto je czyta dzieciom, ma klucz do ich serc.

Dla tych, którzy nie zaznali w domu przyjemności czytania i słuchania bajek na kolanach u rodziców, przedszkole stwarza możliwość pierwszego kontaktu z książką w warunkach gorszych, bo w grupie, często bez możliwości dokładnego obejrzenia ilustracji i bez silnych kontaktów uczuciowych, które dominują przy lekturze domowej.

UCZENIE PRZEZ PRZYKŁAD

Czytanie dzieciom to ważna inwestycja. Dlatego przyłączyliśmy się do ogólnopolskiej akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, zorganizowałyśmy miesiąc głośnego czytania z udziałem bibliotekarki. Dzieci uczą się głównie przez przykład, naśladując dorosłych. Świadomie uczymy je wartości moralnych, czytając im mądre książki, rozmawiając o wartościach i samemu je praktykując. Wartości, tak jak języka, należy uczyć się od najmłodszych lat.

Czytanie rozwija język, wzbogaca słownictwo,

uczy umiejętności mówienia i słuchania, doskonali pamięć, uczy myślenia, jest drogą do wiedzy i wykształcenia, buduje więź i zaufanie, stwarza możliwość pytań i rozmowy.

GŁOŚNE CZYTANIE DZIECIOM – WNIOSKI



- Głośne czytanie wszechstronnie działa na dziecko: stymuluje rozwój mózgu, uczy myślenia, rozwija słownictwo, pamięć i wyobraźnię, zbliża, uczy wartości, buduje samouznanie.

- Doskonali umiejętności językowe, wzbogaca słownictwo, ułatwia dziecku samodzielne czytanie i kładzie podwaliny pod przyszłe sukcesy w pisaniu i mówieniu.

- Dziecko, któremu się czyta, uczy się słuchać, rozwijają się jego zdolności koncentracji, chęć poznawania świata, zainteresowania. Wtedy mniej interesują ich niemądre, pełne przemocy filmy. Ma lepszy wyrobiony smak, potrzebę myślenia i ekspresji słowem - nie pięścią.

- Czytanie to rozwój języka, a język jest podstawowym narzędziem myślenia. Jeśli chcemy wychować ludzi myślących, trzeba znaleźć czas na wspólną lekturę.

- Czas na czytanie powinien być zaplanowany, a nie przypadkowy.

- Dziecko, któremu się czyta, czyli poświęca mu się czas, będzie mądrzejsze, poczuje się ważne, kompetentne i nabierze wiary w siebie. A samouznanie jest

podstawą sukcesu w życiu. Wszystko, co robimy, jakie podejmujemy decyzje, zależy od tego, co o sobie myślimy - czy pozwalamy sobie na sięganie wysoko, czy też uważamy, że nic nam się nie uda i nic się nam od życia nie należy. Skoro samouznanie jest tak ważne, powinniśmy dbać, by czytanie odbywało się zawsze w przyjaznej atmosferze.

Miesiąc głośnego czytania dzieciom w przedszkolu spełnił oczekiwania najmłodszych, rodziców, nauczycieli i nasze.

Udało nam się zaangażować w przedsięwzięcie sporą grupkę ludzi, zintegrować środowisko dzieci, rodziców i nauczycieli we wspólnym działaniu.

Pod koniec lutego sprawdziłam poprzez rozmowy z nauczycielami i dziećmi ze wszystkich grup wiekowych, jakie efekty dało głośne czytanie przez bibliotekarkę i rodziców.

Wyniki wskazywały, że przedsięwzięcie w dużym stopniu przełożyło się na szerszy zakres kontaktów dzieci z książką w domu. Większość wychowanków, pytana o częstotliwość czytania im przez rodziców w domu, tym razem wybrała odpowiedź *często*. Spora liczba mówiła o nowych książkach w domu i korzystaniu z biblioteki dla dzieci przy MCK w Lipnie.

Bajki czytane przez rodziców i opowiadane swoimi słowami:

1. „Kot w butach”
2. „Królowa Śniegu”
3. „Czerwony Kapturek”
4. „Tomcio Paluszek”
5. „Trzy Świnki”
6. „Kopciuszek”
7. „Jaś i Małgosia”
8. „Śpiąca królewna”
9. „O wilku i siedmiu kozłatkach”
10. „Stoliczku nakryj się”

Pani bibliotekarka, chcąc obniżyć lęk u dzieci, czytała im bajki terapeutyczne, czyli zastosowała metodę bajkoterapii:

1. „Strachy spod łóżka”
2. „Bajka o małym królewiczu i jego dzielnym Tatusiu królu”
3. „Emilka i Trampkowa księżniczka”
4. „Najbardziej przytulaśny przytulasek”
5. „Mój szczęśliwy dzień”
6. „Franklin mały bałaganiarz”
7. „Franklin i Walentynki”
8. „Bajka o małej chmurce”
9. „Bajka o szarym słowiczku”
10. „Miś Małgorzatki”

Dzieci uwielbiają, gdy im się głośno czyta. Czują się wtedy ważne, kochane i coraz mądrzejsze. I właśnie my, dorośli powinniśmy im to zapewnić.

W poszukiwaniu czytelniczych przygód

Uczniowie naszej szkoły poproszeni o podanie skojarzeń do słowa *książka* wymienili między innymi przygodę. Była to dla nas, nauczycielek, wielka radość, bo od lat staramy się uświadomić wychowankom, że spotkanie z literaturą, to wyprawa w świat wyobraźni, która rozwija, kształci i najlepiej przygotowuje do dalszej nauki.



Specyfika pracy w szkole podstawowej nakłada na nas obowiązek wyposażenia ucznia w umiejętność sprawnego, technicznego czytania. Jej opanowanie stanowi jeden z najistotniejszych celów pracy w pierwszych latach szkolnych. Są jednak dzieci, którym nauka czytania sprawia kłopoty, potrzebują one dodatkowego wsparcia. Aby przezwyciężyć te trudności, podejmujemy z nimi systematyczną pracę w szkole. Należy podkreślić, że te działania są kontynuowane w domu. Rodzice zobowiązują się do współpracy z nauczycielem. Są zawierane kontrakty między dzieckiem, rodzicem i pedagogiem, w których każda ze stron zobowiązuje się do pracy, której przyświeca jeden cel: usprawnienie techniki czytania. Uczniowie codziennie ćwiczą pod czujnym okiem rodziców. Ten czas wspólnej pracy jest zapisywany w specjalnie do tego przygotowanych zeszytach. Raz w tygodniu uczniowie przynoszą je do szkoły, by pochwalić się swoimi osiągnięciami. Trening przynosi efekty. Dzieci w testach techniki czytania

mają coraz lepsze wyniki, co dodatkowo motywuje do pracy zarówno uczniów, jak i ich rodziców.

Kształceniu umiejętności czytania podporządkowaliśmy w naszej szkole szereg działań. Jednym z nich jest akcja „Cała III czyta dzieciom”. Uczniowie klasy III we wrześniu rozpoczęli czytanie poezji dziecięcej przedszkolakom. Na zajęciach koła czytelniczego „Bajkoludki” trzecioklasiści wybierają

teksty, ćwiczą ich czytanie oraz przygotowują interpretacje, by jak najpiękniej wystąpić przed młodszymi kolegami.

Przekonaniu dzieci do czytelnictwa ma służyć ogłoszony w naszej szkole konkurs czytelniczy „Czytam, bo warto”. Regulamin przewiduje, że każdy uczeń zakłada dzienniczek lektur. Dzieci z klas młodszych zapisują w nim autora i tytuł przeczytanej książki oraz wykonują ilustrację do tekstu. Uczniowie klas starszych również prowadzą dzienniczki lektur, lecz wymaga się od nich, aby oprócz podstawowych informacji o książce oraz ilustracji zamieścili krótkie streszczenie przeczytanego tekstu. Pierwszy etap rywalizacji został rozstrzygnięty. Nagrody przyznano indywidualnie i grupowo,

a że były one bardzo atrakcyjne, dzieci z wielkim zapałem przystąpiły do dalszych zmagania, w których zasady pozostały takie same. Uczniowie dalej wypełniają swoje dzienniczki lektur pięknymi ilustracjami, prezentując w ten sposób książki, które przeczytali. Należy podkreślić ogromne zaangażowanie rodziców najmłodszych uczniów, którzy odwiedzali szkolną bibliotekę, wspólnie ze swoimi pociechami wybierali lektury, czytali dzieciom i zachęcali do ilustrowania poznanych opowieści. Jest dla nas wielką radością, że pracujemy z gronem rodziców, którzy tak chętnie angażują się we współpracę, a przede wszystkim mają świadomość, że umiejętność czytania jest kluczowa w edukacji ich dzieci.

Możemy się także pochwalić tym, że nasza szkolna biblioteka, choć nie liczy wiele woluminów, to ciągle bogaci się o nowe, bardzo atrakcyjne, pozycje. Ostatnio do księgozbioru trafiło 70 książek zakupionych w ramach konkursu „Książki naszych marzeń”. Lista zakupionych lektur powstała na podstawie przepro-

wadzonego wśród uczniów głosowania. Dzieci chętnie sięgają po książki, które sami przecież wybrali. Zauważamy także, że wśród naszych podopiecznych zaczyna panować moda na czytanie. Coraz częściej widzimy w szkole uczniów z książką w dłoniach. Młodzi miłośnicy pisanego słowa przynoszą swoje ulubione powieści do szkoły, chętnie o nich opowiadają, dzielą się swoimi wrażeniami. To najlepsza reklama czytania!

Nie pozostajemy jednak w zachwycie nad poziomem edukacji czytelniczej w naszej szkole. Chcemy dalej rozwijać umiejętności uczniów, sięgając po nowe

rozwiązania. Wiemy, że jeszcze wiele pracy przed nami. Właśnie dlatego zdecydowałyśmy się na udział w warsztatach „Rozwijanie kompetencji czytelniczych dzieci i młodzieży” zorganizowanych przez KPCEN we Włocławku. Spotkanie z innymi nauczycielami, dla których zadanie kształcenia kultury czytelniczej jest ważnym celem, zainspirowało nas do podjęcia nowych działań i podzielenia się tym, co już robimy, by przekonać uczniów, że czytanie dla przyjemności jest wartościowym sposobem spędzania czasu, ale także najlepszą inwestycją w rozwój intelektualny.

Urszula Stępniewska

Szkoła Podstawowa nr 35 w Toruniu

Czy fotografia może uchwycić ducha książki?

Ducha książki należy rozumieć jako próbę uchwycenia wyjątkowości wybranego dzieła literackiego, oddania atmosfery książki, przedstawienie własnych wyobrażeń na temat elementów świata przedstawionego utworu, miejsc, bohaterów, czasu, wydarzeń.

Bardzo ciekawy okazał się projekt czytelniczy, którego autorkami są nauczycielki języka polskiego i bibliotekarki pracujące w Szkole Podstawowej nr 35 w Toruniu: Urszula Stępniewska i Karolina Szostak-Lubomska.



Pani Twardowska

Czy fotografia może uchwycić ducha książki? To pytanie retoryczne.

Odpowiedź jest oczywista: TAK. Można sprawdzić prawdziwość tych słów, biorąc udział w projekcie czytelniczym. Jego autorki zapewniają, że wyjątkowość dzieła literackiego, jego magię i piękno można uchwycić jednym kliknięciem aparatu fotograficznego. Trzeba tylko z otwartym sercem i umysłem pozwolić przenieść się książce w odległe krainy i fantastyczne światy, na jedną chwilę stać się „współtwórcą” dzieła literackiego i pobudzić własną wyobraźnię.

Celem projektu jest przygotowanie cyklu zdjęć na podstawie wybranej książki. Chodzi o to, by uczniowie spróbowali uchwycić wyjątkowość, atmosferę, „ducha” danego utworu. By spróbowali przedstawić własne wyobrażenia na temat miejsc, bohaterów, czasu, scen.

Tegoroczna drugoedycjajcieszy siębardzo dużym zainteresowaniem wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Główna myśl, jaka przyświeca autorkom projektu, dotyczy propagowania czytelnictwa wśród uczniów oraz członków ich rodzin, dlatego istotne jest to, żeby do pracy nad zdjęciami włączyli się wszyscy. Doświadczenie podpowiada,

że powstają wtedy wspaniałe, oryginalne prace, ponieważ czas spędzony razem, to czas samych dobrodziejstw.

Fotografie czarno-białe, kolorowe, a może w sepii. Jakie kto sobie wymarzy. Może niektórzy odkrywają w sobie pasję, ukryte talenty, moc. Obcowanie z książką powinno zawsze kojarzyć się z czymś przyjemnym, z zabawą i ze śmiechem, a proces tworzenia fotografii to gwarantuje. Tak też, miejmy nadzieję, będzie w tym roku, podczas realizacji kolejnej edycji projektu.



Powstanie Warszawskie 1944

Zadania dla uczestników:

1. Wybierzcie książkę najbliższą Waszemu sercu (nie musi to być lektura szkolna).
2. Ustalcie, na co chcecie zwrócić szczególną uwagę, prezentując na fotografiach ducha książki.
3. Przygotujcie rekwizyty, kostiumy, scenografię, charakteryzację, co Wam w duszy gra, do sesji zdjęciowej.
4. Wybierzcie trzy najlepsze zdjęcia, nadajcie im tytuł/tytuły i wywołajcie w formacie 30 x 20 cm.
5. Gotowe fotografie przynieście do biblioteki szkolnej do 26 kwietnia 2016 roku.

Uwieńczeniem pracy nad projektem będzie wernisaż zorganizowany po raz drugi w ramach majowego Tygodnia Bibliotek, na który zostaną zaproszeni autorzy zdjęć, ich rodzice, bliscy, a także wyjątkowi goście.

KARTA PRACY ZESPOŁU (KLASY IV-VI)

1. Projekt: *Czy fotografia może uchwycić ducha książki?*
2. Opiekun: Urszula Stępniewska, Karolina Szostak-Lubomska

Lp.	Zadania do wykonania	Termin realizacji	Materiały potrzebne do realizacji	Forma realizacji	Termin konsultacji	Uwagi
1.	Zgłoszenie grupy	do 15.03.2016 r.	Karta pracy		15.03.2016 r.	
2.	Wybór książki (pomysły na sesję)	do 22.03.2016 r.			22.03.2016 r.	
3.	Przydział obowiązków (każdy członek grupy odpowiedzialny za jakąś część projektu)	do 7.04.2016 r.			7.04.2016 r.	
4.	Sesja zdjęciowa i wstępna prezentacja zdjęć na nośnikach medialnych	do 14.04.2016 r.			14.04.2016 r.	
5.	Oddanie trzech zdjęć	do 26.04.2016 r.			26.04.2016 r.	

3. Skład zespołu:

Lp.	Imię i nazwisko	Klasa	Podpis ucznia	Potwierdzenie wykonania podpis nauczyciela, data

Ocena opisowa projektu – efekt końcowy

.....

.....

.....

.....

.....



Czytać można wszędzie, nawet na grzędzie

Projekt czytelniczy

„Kto czyta, żyje podwójnie” – do stwierdzenia Umberto Eco nie trzeba wielu przekonywać, bo od zawsze wiadomo, że czytanie pogłębia wyobraźnię, wzmacnia intelektualnie i duchowo. Powoduje, że ten kto czyta, dotyka świata literatury z rzeczywistością w tle...

PLANETA KSIĄŻKA

Nie jest odkrywcze przekonanie, że rola – najpierw – rodzica, później nauczyciela (albo: i rodzica, i nauczyciela) jest bardzo istotna w odkrywaniu przez dzieci, młodzież szkolną świata książek, rzeczywistości zamkniętej w literaturze. Własne, osobiste zaczytanie oraz chęć pokazania uczniom planety Książka, spowodowały wdrożenie i realizację szkolnego projektu edukacyjnego „Czytać można wszędzie, nawet na grzędzie”. Jego głównym celem jest podniesienie kompetencji i świadomości czytelniczych uczniów z klas IV-VI, spowodowanie, że „zaprzyjaźnią się z książką” na całe życie, będą czytać nie dlatego, że muszą, ale dlatego, że chcą.

Zanim powstał projekt, zanim otrzymał on konkretne, masywne ramy, przeprowadziłam z uczniami pogadankę, której celem było określenie ich własnych zainteresowań, zebranie pomysłów, sprecyzowanie zadań do realizacji, by wyjść naprzeciw literaturze. Istotne w tej konfrontacji: nauczyciel – uczeń – książka było uświadomienie sobie, że uczniowie potrzebują przewodnika, osoby, która pokaże im, że „czytać można wszędzie, nawet na grzędzie”. Ważnym wnioskiem z rozmowy z uczniami było stwierdzenie, że książka jest w ich życiu potrzebna, ale oknem na świat jest dla nich – o zgrozo! – Internet. Słuchałam ich za i przeciw, słuchałam i ... usłyszałam! Przecież można połączyć te dwa światy. Przecież my (teraz dorośli) też woleliśmy muzykę płynącą z walkmanów niż czytanie – może dlatego ktoś wpadł na pomysł e-booków, gdzie ze sprzętu elektronicznego (walkmanów, później mp3, mp4...) niczym muzyka rozbrzmiewał tekst ulubionej książki... Jakie było główne zamierzenie, przesłanie projektu „Czytać można wszędzie, nawet na grzędzie”? Połączenie czytania

książek z internetowym działaniem uczniów, czyli połączenie tradycji ze współczesnością.

Uczniowie zaangażowani w realizację projektu stworzyli bloga czytelniczego. To komputerowe medium miało na celu informowanie społeczności szkolnej o wszelkich działaniach projektu oraz śledzenie i relacjonowanie poczynąń uczniów. Ponadto przekazywało newsy czytelnicze, a także informowało o konkursach i akcjach, które miały miejsce na terenie SP nr 2 w Lipnie.

W BIBLIOTECIE I TELEWIZJI

W ramach projektu uczniowie z klas IV-VI zamienili tradycyjne lekcje języka polskiego w warsztaty biblioteczne, organizowane w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lipnie, szkolnej bibliotece i czytelnicy. Podczas zajęć pracowali z książką inaczej niż dotychczas, poznając przy tym nowości wydawnicze, o które wzbogaciła się szkolna biblioteka. Uczniowie przygotowali quiz czytelniczy, rywalizowali w grupach, szukając odpowiedzi we wskazanych słownikach. Wzięli również udział w szkolnych konkursach, które polegały na wykonaniu zakładki do książek oraz plakatów reklamujących nowe książki, o które wzbogaciła się szkolna biblioteka. Następnie stworzyli wystawy prezentujące ich prace oraz – bo kontakt z Internetem ponad wszystko! – opracowali sondy internetowe, które wzbogaciły szkolną stronę WWW. Za jej pośrednictwem opiniowali, wyrażali własne zdanie na temat zakładki do ulubionej książki oraz plakatu-reklamy książki, którą chętnie poleciliby młodszemu kolegom. Te działania pokazały uczniom, że „dzieci i ryby mają głos”, że ich internetowa opinia jest ważna i wpływa na wyniki szkolnych konkursów.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się również przygotowana przez uczniów prezentacja książek z serii „Ciekawe, dlaczego?”. Działanie to poprzedziła wizyta uczniów w Telewizji Kablowej – Lipno. Tam mieli oni okazję podejrzeć profesjonalistów, poznać ich pracę od kuchni, a nawet stworzyć własny reportaż relacjonujący gościnę, telewizyjną przygodę. Następnie uczniowie, obdarzeni wiedzą wyniesioną

z wycieczki do TV przygotowali – już na terenie szkoły – własny program, specjalne „Dwójkowe Wydanie Wiadomości”. Uczniowie-reporterzy na podstawie ciekawostek zaczerpniętych ze wskazanych przez nauczyciela książek opracowali newsy informacyjne. Później, wcielając się w role dziennikarzy, przekazali samodzielnie zredagowane notatki prasowe w formie wiadomości z kraju i ze świata.



„Dwójkowe wydanie wiadomości”

Poprzez tę zabawę w reporterów zdobyli wiedzę na temat pracy dziennikarza, jego umiejętności opowiadania historii w ciekawy sposób, poprawności w posługiwaniu się językiem polskim. Ponadto pogłębili swoje kompetencje komunikacyjne, rozwinęli indywidualność i umiejętność samodzielnego myślenia, rozbudzając własną ciekawość świata i ludzi. Ta lekcja języka polskiego pokazała, że czytanie książek wiąże się ze świetną zabawą, która również jest nośnikiem nauki, a co za tym idzie – wiedzy. Bo uczniowie nie tylko przeczytali zasugerowane przez nauczyciela polonistę książki, ale również opowiedzieli ich treść za pomocą dziennikarskich relacji.

KOMIKSY I SPOTKANIA Z AUTORAMI KSIĄŻEK

Innym działaniem, które przybliżyło uczniów do literatury było opowiedzenie treści konkretnych książek w formie autorskich komiksów. Uczniowie najpierw poznali elementy historyjek obrazkowych, następnie przeczytali te, zaproponowane przez nauczyciela – zatem odwiedzili bibliotekę. Później, tworząc kilka grup, napisali (i narysowali) komiks, ubierając w słowo i rysunek historie zapamiętane z przeczytanych książek. Prace uczniów zostały zaprezentowane szkolnej społeczności w formie wystawy. To pokazało uczniom, że czytanie książek to wstęp do dalszej aktywności, przystawka w literackim, czytelniczym menu.

Projekt „Czytać można wszędzie, nawet na grzędzie” zagwarantował uczniom spotkania z autorami książek, z panią Czesławą Krystyną Chojnicką i panem Jackiem Cudnym. Wówczas poznali historię powstawania literatury: od pomysłu jej twórcy, poprzez pierwszą zapisaną historię, aż do wydania książki. To rozbudziło w uczniach chęć samodzielnego pisania, bo po spotkaniu powstały wiersze-pierwiosnki literatury dziecięcej.

Uważam, że aby rozkochać dzieci w czytaniu, trzeba pokazać im, że można połączyć obcowanie z literaturą z tym, co ich interesuje i jest współcześnie na wyciągnięcie ręki. Zatem książkę trzeba dziecku opowiedzieć poprzez zainicjowanie wspólnej zabawy, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Warto stworzyć na przykład blooga czytelniczego, pozwolić uczniom zorganizować quiz czytelniczy, opracować sondę internetową, wyreżyserować dziennik telewizyjny, stworzyć obraz zamknięty w komiksowej historii. Współczesne okno na świat jakim jest Internet, to niesamowity nośnik, za pośrednictwem którego można zachęcić uczniów do czytania książek.

Magdalena Ryszewska

Gimnazjum nr 3 im. Jana Pawła II w Toruniu

Książka łączy pokolenia

Książka łączy pokolenia – czy dzieła literackie, które czytali nauczyciele, będąc nastolatkami, porywają współczesną młodzież?

Biblioteka szkolna w Gimnazjum nr 3 im. Jana Pawła II jest ważnym miejscem na mapie szkoły.

To tu każdego dnia chętnie zaglądają zarówno uczniowie, jak i nauczyciele oraz pracownicy szkoły. Kto przekroczy jej próg, poczuje magię tego miejsca, a wszystko za sprawą atmosfery, którą tworzą czytelnicy wspólnie z nauczycielami bibliote-

karzami. Poza typową działalnością, z jaką można się spotkać w takich miejscach, pedagodzy realizują tu wiele ciekawych projektów czytelniczych. Są one dziełem współpracy gimnazjalistów z pracownikami, którzy umiejętnie podsycają ciekawość młodzieży dotyczącą wszelkich spraw związanych z popularyzacją czytelnictwa.



Izabela Ziętara dyrektor szkoły prezentuje książkę „Chce się żyć”. Fot. Magdalena Ryszevska

CO CZYTALI NAUCZYCIELE?

Jedną z ciekawszych inicjatyw, które wyrosły na tym właśnie gruncie, był projekt „Książka łączy pokolenia”. Jego cel, to przybliżenie młodzieży tych pozycji książkowych, które ich nauczyciele czytali, będąc nastolatkami. Działania młodzieży nie miały ograniczać się tylko do prezentowania wybranych fragmentów tych dzieł, ale zmierzały do pobudzenia, zaciekawienia, nimi innych młodych ludzi, którzy po ich wysłuchaniu mieli sięgnąć po ulubione książki swoich nauczycieli. Podjęte działania umożliwiały promowanie książek, często już zapomnianych, poznanie doświadczeń czytelniczych poprzedniego pokolenia oraz rozwijanie kreatywnych działań młodych ludzi, którzy nawiązywali kontakt z nauczycielami, skłaniali ich do wspomnień, szukali sposobu na zaprezentowanie wybranego dzieła. Wszystkie czynności sprzyjały integracji dwóch, jakże różnych środowisk, bo ukształtowanych w zupełnie innych warunkach.

Zanim doszło do realizacji projektu, gimnazjaliści na spotkaniach z nauczycielami bibliotekarzami przedstawili swoje pomysły dotyczące jego realizacji – burza mózgów. Po ich omówieniu młodzież ustaliła harmonogram i rozdzieliła poszczególne zadania. Realizatorzy przedsięwzięcia przygotowali i przeprowadzili wywiady z wybranymi przez siebie nauczycielami, zadając pytania dotyczące książek, które w wieku nastu lat czytali pedagodzy. Zachęcili ich do przygotowania prezentacji tych fragmentów, które – ich zdaniem – mogłyby skłonić gimnazjalistów do lektury wybranych dzieł.

Biblioteczne spotkania służące popularyzacji dzieł okazały się dla pedagogów dużym wyzwaniem, podobnie jak wybór tekstów. Nauczyciele zmuszeni byli

wrócić do lektury, zastanowić się nad tym, co sprawiło, że to ta właśnie książka stała się dla nich wyjątkowa, wreszcie odnaleźć fragment i przeczytać go tak, by zrobił on wrażenie na młodych słuchaczach.

ROZMOWA Z MISTRZEM

Najciekawsze w projekcie okazały się rozmowy z nauczycielami, bowiem pozwoliły na zbliżenie ucznia i mistrza. Ponadto ukazały młodzieńcze fascynacje i przeżycia, do których nauczyciele z przyjemnością wrócili pamięcią. Tytuły i nazwiska autorów wymienianych w wywiadach nie zawsze były uczniom znane, co zaowocowało poszukiwaniami dzieł i informacji na temat ich autorów. Następnie gimnazjaliści opracowali plakaty z fragmentami wybranych rozmów z pedagogami, zilustrowali je zdjęciami i zaprezentowali na forum szkoły. Umieszczono je na korytarzu, w pobliżu biblioteki, dzięki czemu inni uczniowie mogli poznać gusta czytelnicze swoich nauczycieli. Następnym etapem projektu było wykonanie biżuterii z różnymi elementami promującymi owe dzieła. Znalazły się tam sentencje, cytaty, nazwiska autorów bądź inne znaki graficzne związane z tematyką czytelniczą.

CZYTAMY...

Ostatnim etapem, podsumowującym projekt, było prezentowanie książek w bibliotece. Ten etap poprzedziły takie działania, jak: ustalenie harmonogramu przerw, przygotowanie plakatów informacyjnych i umieszczenie ogłoszenia na facebookowym profilu biblioteki. Codziennie inny nauczyciel czytał fragment z wybranej przez siebie książki. Pedagodzy polecali głównie książki, które czytali w czasach szkolnych albo te, bliskie ich sercu, np. „Wichrowe Wzgórze”, „Sherlock Holmes”, „Zapałka na zakręcie”, „Mały Książę”, „Tajemnicza wyprawa Tomka”, wiersze Haliny Poświatowskiej, książki Małgorzaty Musierowicz. Młodzież chętnie uczestniczyła w prezentacjach, wysłała też z propozycją, by przybliżyć pedagogom swoje ulubione dzieła. Uczyniły to dwie uczestniczki projektu.

W ramach działań ulubione książki zaprezentowało jedenastu nauczycieli. Wszyscy czytający otrzymali wykonaną ręcznie biżuterię jako miłą pamiątkę po projekcie.

Podjęte działania okazały się interesującą inicjatywą, która zaangażowała zarówno młodzież, jak i grono pedagogiczne. Stworzyła okazję do wspólnej pracy uczniów i nauczycieli poza salą lekcyjną oraz przypominała uczniom, że ich pedagodzy też kiedyś byli nastolatkami i chętnie sięgali po ulubione dzieła. Dla grona pedagogicznego projekt okazał się ciekawym doświadczeniem w pracy zawodowej.

Gimnazjaliści czytają dla przyjemności

Wspólne doświadczenia nastolatków wytycza literatura piękna dla nich przeznaczona. Jest to beletrystyka dwóch rodzajów: realistyczne obyczajowe powieści o i dla młodzieży oraz fantastyka przygodowa.

W obszarze takiej literatury znajdujemy w szkolnej bibliotece najpopularniejszych autorów i przeboje czytelnicze. Typ literatury obyczajowej powieści dla młodzieży reprezentują książki Ewy Nowak. Twórczość tej autorki podpowiada, jak radzić sobie w domu i w szkole, w dobrych i złych chwilach, z przyjaciółmi i rodzicami. Odnosi się do wartości, takich jak: uczciwość, szczerść wobec siebie i innych, przyjaźń, miłość i szacunek dla drugiego człowieka. Najliczniejszą publiczność czytelnictwem zdobywają od lat znane autorki literatury podejmującej problem narkomanii wśród nieletnich - Christiane F., Barbara Rosiek, Jana Frey. Ważne miejsce wśród lektur młodzieży zajmuje fantastyka autorstwa Terry Pratchetta, R. R. Tolkiena, Andrzeja Sapkowskiego.

Wartym podkreślenia faktem, który ma miejsce w naszej szkole, jest kręcenie filmów o tematyce związanej z szeroko rozumianym czytelnictwem przez jednego z uczniów klasy IIIc – Wojtkę Kruczkowskiego. W październiku z okazji Międzynarodowego Dnia Bibliotek Szkolnych nakręcił film, którego głównymi bohaterami są nauczyciele opowiadający o książkach, które czytali, kiedy byli w wieku dziecięcym. Prezentacja filmu dla całej społeczności szkolnej odbyła się w auli i cieszyła się zainteresowaniem oglądających.

Z kolei okazją wspomnienia św. Mikołaja – patrona dobroci – było głośne czytanie przez nauczycieli legend bydgoskich. Wszyscy mogli wysłuchać opowieści o Bydźcie i Goście czy o Panu Twardowskim. Wspomniano także o małym bydgoskim diabełku Węgliszku...

Walentynki – święto miłości to również propozycja filmu przygotowanego z najlepszych książek o przyjaźni, które można wypożyczyć i przeczytać z naszej szkolnej biblioteki. Film został umieszczony na stronie internetowej gimnazjum.

Światowy rok najśłynniejszego autora dramatów Wiliama Szekspira zaakcentowaliśmy happeningiem - podczas przerw lekcyjnych uczniowie mogli własnoręcznie przepisać tekst sceny balkonowej dramatu „Romeo i Julia”. Fragment został przepisany w języku angielskim przez nauczycielkę tego przedmiotu.

Warto podkreślić, że nastoletni czytelnicy z zaintere-

sowaniem przejmują nowinki czytelnicze, chętnie czytają beletrystykę, popularne nowości. Próbują także poprzez multimedia przedstawiać zagadnienia związane z książką.

A co czytają najchętniej gimnazjaliści w naszej szkole? Od kilku lat niesłabnącym zainteresowaniem nastolatków cieszą się książki fantasy. Dość powiedzieć, że „Harry Potter” J.K. Rowling, „Hobbit i „Władca pierścieni” J.R.R. Tolkiena to ich wymarzone lektury szkolne, na które chętnie wymieniliby „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza. Książki fantasy wprowadzają ich w świat magii, w którym mogą realizować swoje niespełnione marzenia. **Zapanowała moda na czytanie. Czas wolny spędzony z książką jest dla nastolatków jedną z ciekawszych form rozrywki.** To sposób na to, by przenieść się na chwilę w zupełnie inny świat i wcielić się w bohaterów, których losy ważą się na stronicach powieści. Często poprzez czytanie starają się zapomnieć o własnych problemach, uświadamiając sobie, że bohaterowie powieści mają niejednokrotnie gorsze życie niż oni. Przykładem może być tutaj fascynacja książkami, które poruszają problem narkomanii wśród młodzieży. Dziewczyny chętnie sięgają po „Pamiętnik narkomanki” Barbary Rosieka, „Ćpuna” Melvina Burgesa czy „Hera moja miłość” Anny Onichimowskiej. Piętnastolatki w literaturze szukają odpowiedzi na nurtujące je pytania związane z dorastaniem, pierwszymi miłościami, fascynacjami. W książkach odnajdują także brudny świat: nałogi, patologie, nieprzyzwoite zachowania. To pozwala im inaczej spojrzeć na fakty, jakie mają miejsce wokół nich: na podwórku, na imprezach, często w domach - za zamkniętymi drzwiami. Prawdziwe historie dają im siłę, by w odpowiednim momencie powiedzieć: nie. **Młodzież coraz częściej decyduje się na kupno książek papierowych i e-booków dla siebie i na prezent.**

A lektury? Często wybierają streszczenia. Uczniowie przyznają wprost, że dla nich nudne są lektury, takie jak: „Pan Tadeusz” czy „Quo vadis”. Chętnie zamieniliby je na powieści fantastyczne. Zamiast zbyt szczegółowej mitologii Jana Parandowskiego wolą książki z cyklu „Percy Jackson i bogowie olimpijscy”. Nie ukrywają fascynacji „Kamieniami na szaniec” czy „Dziennikiem Anny Frank”, ale potrafią też wyśmiać „Starego człowieka i morze”. Chłopcy nie chcą czytać nawet fragmentów „Tristiana i Izoldy”, dziewczyny z kolei odrzucają „Bajki robotów”. Nie oznacza to jednak, że wszystkie lektury są dla nich nudne. Uczniowie chętnie sięgają po klasykę, ale tylko tę, którą potrafią przenieść w czasy im współczesne.

Czytanie nie boli, ale....

Jesteśmy szkolnymi bibliotekarkami z wieloletnim stażem. Chciałyśmy podzielić się z Państwem naszymi refleksjami na temat kondycji czytelnictwa współczesnej, polskiej młodzieży. Okazja ku temu jest dobra, wszak jednym z zadań kierunkowych MEN w tym roku szkolnym jest rozwijanie kompetencji czytelniczych i upowszechnianie czytelnictwa wśród młodzieży.

Łezka w oku się kręci, kiedy wspominamy naszą pracę w bibliotece 30 czy 20 lat temu. Młodzież wtedy „garnęła” się do czytania. Zarówno młodszy i starsi czytali bardzo dużo. Niektórzy przychodzili do biblioteki codziennie, pytali o nowe książki! Na najbardziej interesujące tytuły tworzyły się kolejki, trzeba było wręcz tworzyć listy oczekujących.

Czasy się zmieniły. Inna rzeczywistość, można powiedzieć era szeroko pojętej intensywnie rozwijającej się cyfryzacji, inni rodzice, inna młodzież. Książka papierowa sromotnie zaczęła przegrywać z nowoczesnymi nośnikami informacji i sposobami spędzania czasu wolnego. Komputer, Internet, telewizja – to jest to, czym interesują się młodzi wszędzie, także w naszej szkole.

Od wielu lat próbujemy wyrównać proporcje między tymi dwoma trendami. Nasza biblioteka stała się centrum krzewienia szeroko pojętej kultury, wszelkimi sposobami staramy się przyciągnąć do nas młodzież. Organizujemy różne przedsięwzięcia, na mniejszą i większą skalę. A każdy nowy czytelnik cieszy.

SPOSOBY NA KONTAKT Z KSIĄŻKĄ

Od siedmiu lat organizujemy powiatowy konkurs recytatorski „Cudze chwalicie, swego nie znacie” czyli znam twórczość poetów bydgoskich. Było też wiele konkursów szkolnych, które wymagały sięgnięcia po różnorodne książki, np. „Siedem cudów Bydgoszczy”, „Jan Paweł II – co wiem o jego nauczaniu”, „Bydgoski pejzaż z wodą w tle”, „Czytanie nie boli” (uczniowie mieli zilustrować hasło zachęcające do czytania). Przy okazji przygotowań do konkursów uczniowie wspomagani byli literaturą na powyższe tematy, która jest dostępna w szkolnej bibliotece.

W naszej bibliotece nie ma wolnego dostępu do półek, ale wystawiamy książki bliżej potencjalnego czytelnika z nadzieją, że ktoś się nimi zainteresuje. Są to wystawki nowości, prezentacje tematyczne: „Bydgoszczanie w naszej bibliotece”, historyczne, przyrodnicze, geograficzne, psychologiczne.

Zachęcamy też młodzież do odwiedzania i korzystania ze zbiorów biblioteki, przygotowując z grupą młodych zapaleńców, którym chce się coś robić dla innych, różne inscenizacje i montaż słowno-muzyczny. Wymienimy tylko kilka podjętych w nich tematów: „Obudź się – młodzi przeciw uzależnieniom”, „Sąd nad papierosem”, „Janusz Korczak – historia życia”, „Alfabet Tuwima”, „Pasażerowie lokomotywy”, „Kochaj świat, kochaj życie, kochaj marzenia”, „Zaczarowana dorożka”, „W górach jest wszystko, co kocham”, „Jeśli jest gdzieś niebo”. Montaż te angażują młodzież do poszukiwań inspiracji w różnych książkach, zachęcają do czytania – przecież o to chodzi!



Przedstawienie dla przedszkolaka

Kusimy też na różne sposoby, zwyczajnie, po ludzku: „Jesteś mądry, bystry, masz piękną barwę głosu – spróbuj, weź udział w konkursie, sprawdź siebie – może uda Ci się zdobyć jakieś miejsce, sam sobie wybierz wiersz”, albo trochę perfidnie: „Pochwała za udział murowana i jeszcze piątka lub szóstka z polskiego” i ...podsuwamy literaturę do wyboru. I na ogół udaje nam się zachęcić. Sięgają wtedy po różne książki, a o to właśnie chodzi. Ostatnio nasi uczniowie brali udział w takich prestiżowych bydgoskich konkursach, jak: „Odsłona Literacka”, „Srebrna Maski”, „Bliżej Norwida”, Cóż za przedziwna rzecz – czytanie”, „Festiwal Pięknego Głośniego Czytania”, konkurs recytatorski Agnieszki Osieckiej i nawet odnosili sukcesy, włącznie z pierwszym miejscem!

Próbujemy promować książki i czytanie także w inny sposób. W szkolnej gazetce „Echo Szkoły” uczniowie zamieszczają napisane przez siebie recenzje przeczyta-

nych książek, zachęcając w ten sposób swoich kolegów do sięgnięcia po określoną pozycję. W tym roku przeprowadziliśmy wspólnie z polonistami sondaż wśród uczniów pt. „Moja ulubiona lektura z dzieciństwa”. Jak państwo myślą, która książka jest lekturą ponadczasową? Tak, tak, oczywiście „Dzieci z Bullerbyn”. Przebiła nawet sagę „Harry Potter.” Astrit Lindgren górą tyle lat. Bibliotekarzom szkół podstawowych sprzyja ten fakt.

W październiku każdego roku szkolnego zapraszamy na spotkanie z zasobami biblioteki, wykorzystując fakt, że jest to Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych. Uczniowie poznają biblioteczne naj..., czyli najstarsze książki, najmniejsze, największe, najnowsze itp.. Przypominamy historię szkoły i biblioteki, regulaminy. Odbywa się quiz obrazkowy „Polscy laureaci nagrody Nobla”

Każda okazja jest dobra, by zachęcić do czytania. Od pewnego czasu w bibliotece przeprowadzane są zajęcia plastyczne. Młodzież wykonuje kartki okolicznościowe na Święto Edukacji Narodowej, walentynki, Dzień Kobiet.

Reasumując – nie tylko wypożyczamy książki. Podejmujemy wiele innych działań, aby zachęcić uczniów do przyścia do biblioteki i wypożyczenia książek drukowanych. Jakie są tego efekty? Połowiczne i nie satysfakcjonujące nas, bibliotekarzy. Dlaczego tak sądzimy? Jest grupa zapaleńców, chętnie uczestniczących w naszych przedsięwzięciach, biorą udział w konkursach, inscenizacjach, przygotowują imprezy dla innych, ale czy więcej czytają – może trochę. A reszta uczniów? Bardzo wielu chętnie przychodzi do biblioteki, dobrze się w niej czuje, są prawie na każdej przerwie, przeglądają czasopisma, książki, interesuje ich możliwość skorzystania z komputera, porozmawiania, nierzadko również o swoich problemach, pośmiania się i zrelaksowanie między lekcjami. Z jednej strony to bardzo cieszy, a z drugiej chciałoby się, aby jednak coś wypożyczyli. Na propozycje wybrania sobie książki otwarcie mówią, że nie mają czasu, wolą komputer lub po prostu nie lubią czytać. Co możemy zrobić, aby odwrócić ten niepożądany trend?

ANALIZY I WNIOSKI

W tym roku szkolnym w naszej szkole powstały dwa zespoły nauczycieli, które w pierwszym półroczu zajęły się analizą badań Instytutu Badań Edukacyjnych dotyczących czytelnictwa polskich uczniów oraz ewaluacją czytelnictwa naszych uczniów. W celu porównania wyników badań instytutu przeprowadzono wśród uczniów i rodziców ankietę dotyczącą kompetencji czytelniczych. Wyniki okazały się w wielu punktach zbieżne.

1. Młodzież naszej szkoły najchętniej spędza swój czas wolny na korzystaniu z elektronicznych nośników informacji (komputer, Internet, MP3) - 79%, spotkaniach z kolegami i przyjaciółmi - 43% oraz gra w gry komputerowe - 49%.

2. U prawie połowy (45%) ankietowanych

uczniów nie ma w domu księgozbiorów lub jest on ubogi (w badaniach ogólnopolskich – u 38%), co ma wpływ na preferencje czytelnicze. Uczniowie sięgają głównie po lektury szkolne z obawy przed złymi ocenami lub są zmuszani przez nauczycieli (31%). Mimo to po lekturę, nawet w formie streszczenia lub we fragmentach, nie sięgnęło 13% uczniów (w badaniach ogólnopolskich 14%).

3. W poprzednim roku szkolnym 51% ankietowanych nie miało styczności z inną pozycją książkową oprócz lektury szkolnej. Pocieszające jest to, że jest grupa osób, która czyta systematycznie - jest to u nas 16% (badania ogólnopolskie – 27%).

4. Preferowana przez młodzież literatura to: fantastyka dla młodzieży (tzw. przygodowa) i dorosłych, współczesne książki obyczajowe, horrory, mangi, kryminały (jest to zbieżne z badaniami ogólnopolskimi).

Przedstawiliśmy tu tylko najważniejsze wnioski z naszych analiz oraz badań Instytutu Badań Edukacyjnych. Zachęcamy wszystkich zainteresowanych do przestudiowania całości raportu instytutu, może będzie on inspiracją do dalszej pracy nad uzdrowieniem poziomu czytelnictwa naszych uczniów. Adres internetowy strony instytutu podajemy na końcu.

W jaki sposób chcemy sprawić, aby młodzież więcej czytała? Podczas obrad naszego szkolnego zespołu padało wiele propozycji. Najważniejsze z nich to:

1. Uzupełnić zbiory biblioteki o tytuły poczytne wśród uczniów (finanse, finanse...).

2. Wybierając lektury dodatkowe do omawiania na języku polskim, kierować się preferencjami czytelniczymi uczniów, zadbać też, aby język dzieła był zrozumiały dla uczniów.

3. Podczas omawiania lektur stosować metody aktywizujące jako istotny element pobudzający zainteresowanie omawianym utworem.

4. Reklamować ciekawe książki wszelkimi sposobami. Rozmawiać, dyskutować o lekturach, także na lekcjach wychowawczych.

5. Zachęcać uczniów do korzystania z bibliotek elektronicznych i blogów czytelniczych.

Główny wniosek, który nam się nasunął, po przeanalizowaniu ankiet jest taki:

Kiedy tylko będzie okazja, niech rodzice rozmawiają ze swoimi dziećmi o książkach, niech młodszym pociechom czytają, niech budują domowe księgozbiory, choćby wykorzystując prezenty świąteczne czy urodzinowe. Dobry przykład w domu może kiedyś zaowocuje.

To tylko kilka refleksji i spostrzeżeń dotyczących konkretnych działań oraz wniosków z ankiet przeprowadzonych w naszej szkole. Mamy nadzieję, że może komuś się one przydadzą do planowania swej pracy w szkolnej rzeczywistości tych niełatwych czasów.

Zasacka Zofia: Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Warszawa, Instytut Badań Edukacyjnych, cop. 2014, www.ide.edu.pl

Karolina Pińkowska

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. J. Dziubińskiej w Starym Brześciu

Biblioteka zawsze po drodze, nie mijam, wchodzę...

Jakie działania podjąć, by młodzież chętnie przychodziła do biblioteki? W jaki sposób w świecie postępu cywilizacji zachęcić młodych ludzi do odwiedzania czytelni czy wypożyczania książek? Co robić, by upowszechniać i promować czytelnictwo, przekonać uczniów, że czytanie jest ważną i niezbędną umiejętnością w każdym wieku? Biblioteka szkolna w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. J. Dziubińskiej w Starym Brześciu angażuje się w szereg przedsięwzięć i podejmuje różnorodne działania - organizacja wyjazdów, spotkań literackich promujących czytelnictwo, rozwijanie talentów i prezentowanie pasji młodzieży. Współpracuje również z lokalnymi mediami - portale internetowe, gazety, radio, jak również „Siewem Brzeskim” - gazetą parafialną wydawaną na terenie gminy Brześć Kujawski. Należy podkreślić, że młodzi ludzie chętnie angażują się w życie biblioteki – wykonują plakaty ściennie, wizerunki postaci, prace techniką origami, które prezentują w bibliotece. Z inicjatywy młodzieży powstała tablica *Rozwijamy talenty uczniów*. Młodzież chętnie dzieli się swoimi pasjami i udostępnia własne prace plastyczne, techniczne, fotograficzne. Najciekawszą wystawę, która wzbudziła ogromne zainteresowanie, stanowiły prace ucznia z klasy IV technikum agrobiznesu, który od kilku lat wyszywał – haft krzyżykowy. Tematyka jego prac jest różnorodna - pejzaże, kwiaty, zwierzęta, ptaki, martwa natura, motocykle...

Z KSIĄŻKĄ MĄDRZE I ZDROWO

Dużym zainteresowaniem cieszą się spotkania literackie w bibliotece *Z książką przy filiżance herbaty*, podczas których odbywa się czytanie tekstów literackich, poezji, fragmentów wspomnień, słuchanie audiobooków, oglądanie prezentacji multimedialnych, zdjęć, wystaw, słuchanie i śpiewanie piosenek, kolęd w językach obcych - angielskim, niemieckim, rosyjskim, rozwiązywanie krzyżówek, rebusów, poznawanie zwyczajów, ćwiczenia dotyczące poprawności językowej, znajomości lektur, gastronomii. W bieżącym roku szkolnym realizowane są następujące przedsięwzięcia: Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania,

Prawda warta życia – śladami ks. Jerzego Popiełuszko i Jana Pawła II, Święty Andrzej Ci pokaże, co Ci los przyniesie w darze, Człowieczy los według Anny German, Mikołajki to nie bajki, Wigilijny wieczór wspomnień, Wszystko jest wtedy, kiedy nic dla siebie – czytamy poezję ks. Jana Twardowskiego, Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, organizacja kampanii szkolnej Nie chlap! Stop wulgaryzmem!, Zapomnij, że jesteś, kiedy mówisz, że kochasz – walentynki literackie w bibliotece, Tradycje wielkanocne na Kujawach, Tydzień Bibliotek.

Ponadto w bibliotece organizowane są prelekcje z artystami między innymi spotkanie *Czytanie łączy pokolenia*, na którym gościł poeta z Kaszub Piotr Grygiel. Obok uczniów naszej placówki w spotkaniu uczestniczyły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 z koła czytelniczego oraz bibliotekarze z Biblioteki Publicznej w Brześciu Kujawskim. Przygotowano czytanie tekstów, naukę podstawowych zwrotów w języku regionalnym, kaszubskiego abecadła. Uczeń starobrzezkiej placówki recytował tekst o Kujawach. Ogromną popularnością cieszą się coroczne spotkania z cyklu *Stopami malowane* z niepełnosprawną artystką malującą stopami Małgorzatą Waszkiewicz i jej mężem. Młodzież słucha prelekcji gości, ogląda jej obrazy, obserwuje pracę malarki oraz ma możliwość zadawania pytań. W czytelni planowane są również zajęcia popołudniowe z cyklu *Filmoteka młodego człowieka*, które odbywać się będą raz w miesiącu.

CZYTAM, BO LUBIĘ, CZYTAM I WIEM

Młodzież chętnie angażuje się w konkursy organizowane w bibliotece. Do najciekawszych zaliczyć można: *Z Kolbergiem we współczesnej Europie*, *Szkolny mistrz ortografii*, *Dziewczyzna na medal*, *Szkolny Przegląd Odkrywania Talentów*, *Czytam w podróży*, *Znam patrona swojej szkoły!*, *Tydzień Życzliwości i Uprzejmości*. Zaangażowane były wszystkie klasy. Każda z nich miała do wykonania cztery zadania - napisanie wiersza, opracowanie alfabetu kulturalnego zachowania, wykonanie dekoracji na drzwi w swojej sali oraz test wiedzy o zasadach savoir vivre. Aby przygotować się do

zmagani, młodzież wypożyczała książki z zakresu zasad dobrego wychowania, by czerpać inspirację, tworzyć wiersze i jak najlepiej napisać test. Kolejny konkurs *Co kraj to obyczaj* polegał na opracowaniu ulotki, promującej dane państwo, uwzględniając określoną w regulaminie bibliografię i kryteria - podstawowe informacje o danym kraju: stolica, język, flaga; ciekawostki z dziedziny kultury, zwyczajów i obyczajów państw, elementy geografii i historii, znane osobliwości, zabytki, znane miejsca, atrakcje turystyczne. Zmagania przeprowadzone zostały w ramach akcji *Szkoła otwarta na wielokulturowość*, do którego przystąpiła placówka, a koordynatorem jest bibliotekarz.



Czytam bo lubię, czytam i wiem...

BIBLIOTEKA PRZYJAZNA UCZNIOWI

W ubiegłym roku szkolnym placówka ubiegała się o tytuł w ogólnopolskim konkursie *Biblioteka przyjazna uczniowi*, a w grudniu 2015 roku otrzymała zaszczytne wyróżnienie. Ponadto grupa młodzieży zaangażowana w życie biblioteki wraz z bibliotekarzem stworzyła projekt edukacyjny, za który otrzymaliśmy tytuł *Dobrze zaprojektowanej szkoły 2016*.

W bieżącym roku szkolnym starobrzeńska biblioteka złożyła wniosek z ogólnopolskiego programu Narodowy Fundusz Rozwoju Czytelnictwa. Obecnie czekamy na pozytywne zaopiniowanie.

ŚCIĄGNIJ KSIĄŻKĘ Z PÓŁKI!

Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom młodzieży na korytarzu szkolnym powstał regał bookcrossing'owy. W akcję włączyli się nauczyciele i młodzież, którzy przynosili własne książki, często nowości czytelnicze. W ten sposób młodzież może sięgnąć do lektury czasopism i tekstów literackich.

Z PRZEWODNIKIEM PRZEZ POLSKĘ

Bibliotekarz organizuje i koordynuje różnorodne wyjazdy, dostosowane do specjalizacji i poszczególnych kierunków kształcenia. Celem wycieczek jest integracja młodzieży, kulturalne zachowanie się w miejscach publicznych oraz rozwijanie i poszerzanie zainteresowań. Z inicjatywy bibliotekarza młodzież klas gastronomicz-

nych wyjeżdża do kompleksów uzdrowiskowych, gdzie zapoznaje się z zapleczem kuchennym. Uczestniczy też w konferencjach wyjazdowych ze specjalistami z zakresu rolnictwa, żywności ekologicznej, współpracuje z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego. Uczniowie z oddziałów agrobiznesu zwiedzają Warszawę - Ogród Saski, Łazienki Królewskie, Belweder, Zamek Królewski, Grób Nieznanego Żołnierza, Giełdę Papierów Wartościowych, Gabinet Numizmatyczny Mennicy Polskiej. Niezapomnianym przeżyciem dla uczniów klas ZSZ było zwiedzanie Stadionu Narodowego, lotniska, Starówki oraz możliwość zobaczenia zmiany warty. Młodzi ludzie z klas maturalnych byli w Bibliotece Narodowej, gdzie obejrzeli film, prezentację multimedialną, zapoznali się z historią, działalnością placówki, zasadami wypożyczania, zgromadzonym księgozbiorem w wypożyczalni i czytelni. Zainteresowani uczniowie uczestniczyli w rozprawie we włocławskim sądzie. Młodzież wyjeżdża do Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z. Arentowicza we Włocławku oraz odwiedza Bibliotekę Publiczną w Brześciu Kujawskim. W lutym starobrzejscy uczniowie wraz z bibliotekarzem i pedagogiem szkolnym zaproponowali młodszym kolegom z klas I – III nietypową promocję czytelnictwa. Młodzież z naszej placówki o profilu rolniczym i gastronomicznym odwiedziła dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brześciu Kujawskim. Obok wspólnego czytania powszechnie znanych tekstów między innymi Tuwima i Brzechwy, quizów, łamigłówek w języku polskim i angielskim, zaprezentowali dzieciom inscenizację bajki dydaktycznej o kotku oraz zaprosili ich do wspólnej zabawy. Spotkanie było okazją do integracji i wymiany doświadczeń między placówkami. Nauka poprzez zabawę z uczniami brzeskiej „Jedynki” miała zachęcić do czytelnictwa i częstszego odwiedzania biblioteki szkolnej.

Celem podejmowanych w bibliotece szkolnej działań jest rozwijanie pasji i zainteresowań artystycznych, propagowanie czytelnictwa wśród młodzieży oraz zasad zachowania w miejscach publicznych, integracja środowisk uczniowskich, współpraca z zaprzyjaźnionymi, ościennymi szkołami podstawowymi oraz promocja szkoły w środowisku lokalnym. Zwracam uwagę, zwłaszcza podczas spotkań poetyckich, dyskusji, konkursów na kształtowanie sprawności mówienia, słuchania, redagowania form wypowiedzi oraz pracy w grupach w różnych sytuacjach komunikacyjnych. Podejmowane przedsięwzięcia w dużym stopniu przygotowują młodych ludzi do samokształcenia, korzystania ze źródeł informacji oraz ich pozyskiwania i selekcjonowania, a co najważniejsze praca z młodzieżą daje mi wiele satysfakcji oraz radości. Obserwuję, że niezwykle ważną rolę w kreowaniu pozytywnego wizerunku biblioteki spełnia współpraca z mediami i bieżąca koordynacja strony internetowej szkoły. W ten sposób wszystkie dokonania młodzieży są zauważane, co bardzo motywuje ją do działania.

Danuta Potręć
KPCEN w Toruniu

Redakcja „UczMy” na koncercie w Ciechocinie

*Mały stolik w kawiarence,
oddech szeptu i twe ręce.
Słodki uśmiech utkany z pragnienia
grymas twarzy i nagłe westchnienia.*
Magdalena Cybulska-Stasiak

MIŁOŚĆ – temat odwieczny i ciągle aktualny w różnych odsłonach, od tragicznej historii Romea i Julii po słodkie różowe lizaki w kształcie serc serwowane w sklepach na walentynki i masowo kupowane przez zakochanych dla obiektów swoich uczuć.

Inną odsłonę refleksji nad miłością zaproponowała Grupa Poezjo, nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Ciechocinie. Koncert odbył się 12 lutego 2016 roku w rodzimej szkole, jak zwykle na koncertach tej grupy, przy pełnej sali.



Marzenna Dulczewska dyrektorka SP w Ciechocinie z Grupą Poezjo i gośćmi: A. Brzezińska i A. Dragiem. Fot. Kinga Marcinkowska

Wraz z Ewą Kondrat zostałyśmy zaproszone do udziału w tym wydarzeniu i z przyjemnością na nie przybyłyśmy, reprezentując toruński oddział redakcji czasopisma oświatowego „UczMy” oraz Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu. Wysłuchałam już kilku koncertów Grupy Poezjo, m.in. *Impresje poetyckie Chopinowi dedykowane* i *Za duszeńki...za duszki... za dusze*. Spotkanie poświęcone miłości, jak i poprzednie, spełniło moje oczekiwania i zwyczajnie zachwyciło. Wiersze i muzyka do nich zostały stworzone specjalnie na tę okazję przez Magdalenę Cybulska-Stasiak (poezja) i Da-

riusza Jaskólskiego (muzyka). Wykonanie piosenek przez Violetkę Struczyńską (śpiew) zawsze chwytą za serce lirycznością połączoną z energią wykonawczyń.

*Miłość nie lubi spojrzeń przez mgłę
Dotknąć musi i chce
Odrobinę Ciebie i Cząstkę Mnie.*

Ostatni wers fragmentu wiersza stał się tytułem koncertu. Gośćmi, którzy uświetnili wieczór, byli: Adam Drag (śpiew i gitara) oraz Agnieszka Brzezińska (flet).

Koncertowe spotkania przygotowane przez Grupę Poezjo są niecodziennym wydarzeniem dla mieszkańców Ciechocina, którzy z radością ale i odświętną powagą na nie przychodzą. Po zakończeniu recitalu słysząc szept: *Już koniec...? Szkoda*. Dołączam się do nich skwapliwie.

Rozmowa z artystami po koncercie zawsze jest budująca. Mówią, jaką radość sprawia im to, co robią. Po wielu próbach nie czują zmęczenia, bo muzyka i poezja dodają im skrzydeł. Cieszę się, że napiszą o tym do czasopisma „UczMy”, do numeru poświęconego nauczycielskim pasjom, który ukaże się we wrześniu 2016 roku.

Konieczność muszę wspomnieć o świątecznych, pięknych palmach wielkanocnych i kolorowych kwiatkach zrobionych z krepki przez uczniów i nauczycielkę religii, które można było nabyć przed recitalem. Konweniowały one z ludowym wystrojem szkolnego korytarza i przesłaniem, które niesie ze sobą patron szkoły - Oskar Kolberg.

Nad wszystkim czuwała Marzena Dulczewska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Ciechocinie, dbając o serdeczną atmosferę oraz o to, aby każdy przybyły na spotkanie czuł się miło powitany. Wszyscy nauczyciele i pracownicy placówki dołożyli starań, żeby wieczór był niezapomniany.



El CSIC y la Fundación BBVA en la Escuela

VACC (Vicepresidencia Adjunta de Cultura Científica)

Krystyna Karpińska
KPCEN w Bydgoszczy

Rozwijanie kompetencji naukowych małych dzieci

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy oraz instytucje partnerskie wychodzą naprzeciw nowej rzeczywistości edukacyjnej, podejmując działania mające na celu przygotowanie nauczycieli do wdrażania nowych procesów. Nadzrędnym celem zaangażowanych instytucji jest inspirowanie do stosowania w praktyce nauczania naukowego na wczesnych etapach edukacji.

MIĘDZYNARODOWE SZKOLENIA

W dniach od 2 do 4 lutego 2016 roku w Kujawsko-Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy odbyła się inauguracja cyklu szkoleń międzynarodowych dla nauczycieli przedszkoli i klas I-III szkół podstawowych pod nazwą: **Natura nauki i jej powiązania z edukacją - rozwijanie kompetencji naukowych małych dzieci**. Mają one na celu przybliżenie dwóch światów: nauki i edukacji małego dziecka.

Ta forma doskonalenia zawodowego nauczycieli w naszym regionie powstała we współpracy z SCIC: Consejo Superior De Investigaciones Científicas (Najwyższa Rada Badań Naukowych w Hiszpanii),

FBBVA: Fundación Banco Bilbao Vizcaya Argentaria (Fundacja Banku Bilbao Vizcaya Argentaria w Hiszpanii) oraz z Przedszkolem nr 34 „Mali Odkrywczy” w Bydgoszczy, które od ponad dwóch lat współpracuje z wyżej wymienionymi instytucjami hiszpańskimi.

Trzydniowe szkolenie naukowe, łączące teorię z praktyką, rozpoczęło się wykładem inauguracyjnym: *Natura nauki i jej powiązania z edukacją*, który wygłosiła María José Gómez Díaz z Madrytu. Następnie przeprowadzone zostały warsztaty *Wprowadzenie do modułu molekularnego*. Podczas dwóch kolejnych dni nauczyciele mieli możliwość pogłębiania wiedzy na temat struktury i właściwości wody. Wykonywali doświadczenia obrazujące proces powstawania chmur. Warsztaty prowadziły: María José Gómez Díaz i Salomé Cejudo Rodríguez. Pogłębienie wiedzy naukowej o wielu zjawiskach przyrodniczych miało na celu wsparcie nauczycieli w poznawaniu niezwykle interesującego świata, który nas otacza. Doświadczenia, eksperymenty, dociekliwe zadawanie pytań to sposoby poznawania skomplikowanych pojęć, które w naturalny sposób interesują dzieci od najmłodszych lat. Zakończenie pierwszej edycji szkoleń odbyło się w gościnnych progach Centrum Zabaw Rodzinnych w Family Parku u Profesora Ciekawskiego, gdzie mogliśmy doświadczać również interesujących, rodzimych inspiracji badawczych do pracy z dziećmi.

CIĄG DALSZY PRZYGODY Z NAUKĄ

W dalszej współpracy z hiszpańskimi instytucjami w ramach Programu CSIC i FBBVA, który realizowany jest już w Hiszpanii, Portugalii i w Republice Dominikany, nauczyciele z naszego regionu w cykliczny sposób będą pogłębiać zagadnienia naukowe dotyczące elektromagnetyki, elektryczności, gazów w atmosferze, życia na Ziemi, akustyki, optyki, mechaniki, archeologii, aby następnie



Zaproszeni goście i organizatorzy. Fot. Jan Szczepańczyk

w prosty i przystępny sposób pomagać dzieciom doświadczać i odkrywać. Wszystko po to, by rozumiały one świat, w którym przyjdzie im żyć, a nauka stała się wspaniałą przygodą z myśleniem.

Przed nami kolejne szkolenia, na które zapraszamy nauczycieli przedszkoli i edukacji wczesnoszkolnej. Najbliższe odbędą się w cyklu trzech popołudniowych spotkań: 17,18,19 maja 2016 roku. Będą one obejmowały zarówno zagadnienia teoretyczne, jak i ćwiczenia praktyczne. Weźmie w nich udział około 30-35 nauczycieli. Temat spotkań brzmi: „Archeologia dla najmłodszych”.

Szkolenia prowadzone będą na poziomie podstawowym jako wstęp do zagadnień naukowych, przy czym szczególny nacisk zostanie położony na metodykę pracy z dziećmi.

Podczas wszystkich spotkań prezentowane będą treści teoretyczne oraz realizowane proste eksperymenty mające na celu przestudiowanie niektórych zjawisk naturalnych poprzez tworzenie modeli lub wyobrażeń rzeczywistości.

Dzięki tym prostym eksperymentom odkryjemy wyjaśnienie pewnych zjawisk bardzo powszechnych

w życiu codziennym i wyjaśnimy, stosując kryteria naukowe, jaka jest ich natura.

Odpowiedzialność za nauczanie i przygotowanie pedagogiczne działalności szkoleniowej spoczywa na koordynatorce programu - Marii José Gómez Díaz z Hiszpanii, która wraz z trenerami z CSIC przy wsparciu tłumacza prezentuje na zmianę treści tematyczne, zwracając uwagę na poziom, jaki powinni reprezentować nauczyciele, oraz zagadnienia metodyczne pozwalające na nauczanie treści naukowych podczas zajęć z dziećmi. Treści te zostaną przedstawione za pomocą eksperymentów i osadzone w odpowiednim kontekście historycznym na odpowiednim poziomie jakościowym.

Za organizację szkoleń odpowiada zespół nauczycieli konsultantów z KPCEN w Bydgoszczy: Justyna Adamska, Grażyna Szczepańczyk, Krystyna Karpińska i Jan Szczepańczyk. Realizatorom szkoleń przyświeca idea, aby proces nauczania i uczenia się młodych ludzi przebiegał sposób interesujący, by rozbudzał ciekawość poznawczą, prowokował do krytycznego myślenia i do zadawania pytań, stawiania hipotez oraz poszukiwania odpowiedzi, które nigdy nie są ostateczne - prowadzą do kolejnych pytań.

Arkadiusz Szczepański

Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Nakle nad Notecią

Dzień Bezpiecznego Internetu

„**Lepszy Internet zależy od Ciebie!**” – pod takim hasłem obchodzono w naszym kraju **Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI)**. Po raz kolejny w ponad stu krajach na całym świecie odbyły się wydarzenia mające na celu podkreślenie roli każdego z użytkowników w tworzeniu bezpiecznego i przyjaznego Internetu. Inicjatorem Dnia Bezpiecznego Internetu w Polsce jest Polskie Centrum Programu Safer Internet, które tworzą Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa oraz Fundacja Dzieci Niczyje.

Celem DBI jest zainicjowanie dyskusji na temat bezpieczeństwa w Internecie oraz promocja działań na rzecz pozytywnego wykorzystywania zasobów internetowych przez dzieci i młodzież. Ważne w idei DBI jest też pokazanie aktualnych problemów dotyczących zagrożeń online, na jakie narażeni są młodzi użytkownicy.

Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Nakle nad Notecią również włączyła się obchody Dnia Bezpiecznego Internetu, zapraszając do

współpracy Powiatową Komendę Policji w Nakle nad Notecią oraz Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy



Dzieci poznały zasady bezpiecznego korzystania z komputera i Internetu

Podczas zajęć wykładowych i warsztatowych uwrażliwiano rodziców na zagrożenia wynikające z korzy-

stania przez dzieci i młodzież z komputera i Internetu w niekontrolowany sposób. Na wykładzie pt. **Szanse i zagrożenia dla dzieci i młodzieży związane z komputerem i Internetem**, prowadzonym przez Arkadiusza Szczepańskiego – psychoterapeutę poradni, rodzice usłyszeli o pierwszych symptomach, które mogą świadczyć, iż młody człowiek jest uzależniony od komputera i Internetu. Omówiono również zagrożenia fizyczne, psychiczne, społeczne i intelektualne związane z korzystaniem przez dzieci w sposób nieprawidłowy z komputera. Rodzice uzyskali także informację, jak uchronić dziecko i młodzież przed zagrożeniami związanymi z użytkowaniem przez nich z komputera. Podczas zajęć warsztatowych pt. **„Czy na pewno tylko komputer?”**, prowadzonych przez Danutę Andrzejewską – pedagoga-terapeutę oraz Katarzynę Dombrowską – neurologopedę poradni, zachęcano rodziców do aktywnego spędzania czasu z dziećmi, proponując różne formy zabaw, które w sposób pozytywny wpływają na rozwój intelektualny dziecka, jego zdolność kojarzenia, spostrzegawczość i koncentrację. Na wykładzie pt. **„Jak zabezpieczyć komputer dziecka przed niebezpiecznymi treściami w Internecie?”**, prowadzonym przez Roberta Hejnickiego oraz Marcjan Kowalewskiego – nauczycieli konsultantów Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy zostały zaprezentowane

programy ograniczające dostępność dziecka do niebezpiecznych treści w Internecie. Podczas zajęć psychoedukacyjnych pt. **„Owieczki w sieci”** dla dzieci w wieku 6-8 lat, prowadzonych przez Anetę Buras-Walentowską – psychologa oraz Lucynę Bąk – pedagoga-terapeutę poradni wykorzystano programy edukacyjne (filmiki, gry, zabawy edukacyjne), poprzez które przekazywano dzieciom zasady bezpiecznego korzystania z komputera i Internetu. Na zajęciach edukacyjnych pt. **„Dekalog cyfrowego obywatela”**, prowadzonych przez st. sierż. Zofię Wrzeszcz – funkcjonariusza Powiatowej Komendy Policji w Nakle, młodzież gimnazjalna usłyszała informacje na temat zagrożeń związanych z użytkowaniem komputera (nękanie, wykorzystywanie wizerunku online, hejtowanie). Omówiono także konsekwencje prawne dla sprawców cyberprzemocy. Na zajęciach warsztatowych pt. **„Mój wizerunek w sieci”** prowadzonych przez Arkadiusza Szczepańskiego – psychoterapeutę, zapoznano młodzież z zasadami bezpiecznego korzystania z Internetu, tzw. netykietą. Przekazano również uczestnikom informacje o sposobach chronienia się przed przejawami cyberprzemocy w Internecie.

Podczas zaproponowanych spotkań z rodzicami, dziećmi i młodzieżą wykorzystywano publikacje, materiały dydaktyczno-profilaktyczne z bazy Polskiego Centrum Programu Safer Internet.

Iwona Macioszek

Zespół Szkół Inżynierii Środowiska w Toruniu

Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona



Mogą sobie żyć, ale niech to robią dyskretnie, jakby już nie żyli.

Éric-Emmanuel Schmitt, Ulisses z Bagdadu

Język nie jest neutralny. Nie jest jedynie nośnikiem znaczenia.

Sam kształtuje znaczenie, „programuje” naszą aktywność umysłową.

Dale Spender, Man Made Language, 1998

W świetle, w którym język i nadawanie nazw oznacza władzę, cisza jest opresją, jest przemocą.

Adrienne Rich, On Lies, Secrets and Silence, 1979

„W szkole lub placówce są realizowane działania antydyskryminacyjne obejmujące całą społeczność szkoły lub placówki.” – oto obowiązujący nas wszystkich, nauczycielki i nauczycieli, punkt z Rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 6 sierpnia 2015 roku w sprawie wymagań wobec szkół i placówek. Wynika z niego obowiązek stwarzanie atmosfery inkluzyjnej

dla wszystkich inności w klasie, tych prozaicznych (posiadanie rudych włosów czy bycie osobą leworęczną), tych klasycznych (dziecko z biednej rodziny) i tych szczególnych (bycie uchodźcą, osobą o innym niż rzymsko-katolickie wyznanie, osobą niewierzącą lub osobą nieheteronormatywną). Każda i każdy z naszych podopiecznych powinien odczuwać akcep-

tację zarówno rówieśników, rówieśniczek, jak i kadry nauczycielskiej w całym dobrostanie, jaki reprezentuje. Czy w naszych klasach jest zatem dyskryminacja? Jakże często, szczególnie tworząc dokumentację szkolną, gotowi jesteśmy gorąco zaprzeczyć. To prawda, że uczeń, który jest grubszy i mniej sprawny na zajęciach sportowych, nie ma kolegów w klasie, jest obrzucany dosadnymi określeniami i przytykami, ale przecież za naszych czasów szkolnych też tak było! W chwili refleksji jednak uzmysławiamy sobie, że język naszych uczniów bardzo się zradyzalizował, obelgi „ciota, pedaś, szmata (o dziewczętach)” padają naturalnie często, również pozbawione kontekstu. Zradyzalizowały się także ich postawy, czemu trudno się dziwić, ponieważ w przestrzeni publicznej obserwujemy przyzwolenie na mowę nienawiści.

JAK TO WIĘC JEST Z DYSKRYMINACJĄ W SZKOLE?

Odpowiedzi na to pytanie udziela wydany w połowie 2015 roku raport Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej - „Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce” pod redakcją Katarzyny Gawlicz, Pawła Rudnickiego i Marcina Starnawskiego. Wnioski z niego płynące nie pozwalają nam ze spokojem wrócić do stonowanych sprawozdań szkolnych. Nasi uczniowie mówią – głosem raportu – w szkole doświadczamy dyskryminacji, której źródłem są nasze koleżanki i koledzy, ale także ... nauczyciele i nauczycielki. Wielu z nas, żachnie się na to stwierdzenie. Jestem świadomą nauczycielką / świadomym nauczycielem i bardzo dbam, aby każde dziecko w mojej klasie było traktowane jednakowo. I tu okazuje się, że dyskryminacja wynika nie tylko z naszych świadomych przekonań czy zachowań, lecz także ze stereotypów tkwiących w naszej kulturze. Któż z nas nie złapał się na myśleniu: „Takie zachowanie i to dziewczynka?!, chłopcu to jeszcze uchodzi...”. Podświadomie zdarza się nam rozgrzeszać większą niegrzeczność chłopców, ich brak starannie prowadzonych zeszytów, w zamian w dziewczynkach spodziewamy się zobaczyć osoby spokojniejsze, bardziej niepewne własnych przekonań. Ta wiedza o naszym subiektywizmie oraz głęboko wpojonych nierównościach nie jest zbyt miła, ale stanowi konieczną bazę, pierwszy krok, aby podjąć decyzję o prowadzeniu działań antydyskryminacyjnych w klasach.

Myśl ta przyświecała także mnie, przy inicjowaniu Sekcji Antydyskryminacyjno-Antymobbingowej przy Toruńskim Oddziale Związku Nauczycielstwa Polskiego. Grupa powstała w zeszłym roku szkolnym. Staramy się gromadzić literaturę, pogłębiać swoją wiedzę oraz służyć fachową pomocą nauczycielkom i nauczycielom.

KONFERENCJA DLA NAUCZYCIELI

Wspólnie z koleżanką – doradczynią metodyczną Marią Jadczak, przy współpracy Toruńskiego

Ośrodka Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli CKU w Toruniu, postanowiliśmy zorganizować konferencję „Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. Zadania edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce.” Celem naszych działań, było zaznajomienie nauczycielek i nauczycieli z wymogami systemu oświaty, uwrażliwienie ich na sytuację osób dyskryminowanych oraz zapoznanie z instytucjami, które w naszym lokalnym kręgu województwa, zajmują się działaniami antydyskryminacyjnymi, ze szczególnym naciskiem na ofertę edukacyjną.

Do udziału w konferencji zaprosiliśmy: Łukasza Bartosika – kierownika zespołu edukacji Polskiej Akcji Humanitarnej, Agnieszkę Łuczywek i Agnieszkę Przytarską - reprezentujące toruńskie biuro Amnesty International, Przemysława Szczepłockiego - członka zarządu Pracowni Różnorodności - Stowarzyszenia na Rzecz Osób LGBTQ oraz Ewę Głodowską-Morawską – prezeskę Stowarzyszenia Inicjatyw Niemożliwych *Motyka*. Każda z tych organizacji przygotowuje specjalne materiały edukacyjne, w tym scenariusze lekcji, posiada przeszkolone osoby do prowadzenia zajęć, dlatego korzystanie z ich oferty stanowi ważne wzbogacenie i uatrakcyjnienie zajęć. Przy organizacji konferencji skupiliśmy się na aktualnych społecznie zagadnieniach: prawach człowieka, uchodźcach oraz osobach nieheteroseksualnych.

AMNESTY INTERNATIONAL

Podczas wystąpień dowiedzieliśmy się, że Amnesty International jest ogólnosięciowym ruchem ludzi działających na rzecz praw człowieka, zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i innych uznanych międzynarodowych standardach. Szacuje się, że dzięki działaniom Amnesty udało się pomóc ponad 16 600 więźniom sumienia. Kampanie, którymi zajmuje się obecnie to: *S.O.S. Europa!* – kampania dotycząca problemu traktowania przez Europę migrantów, uchodźców i osób starających się o status uchodźcy, kampania poświęcona bezpieczeństwu kobiet uchodźczyń *Moje ciało a prawa człowieka*, *Stop Torturom* i *Stop Dyskryminacji* – kampania, która ma na celu zmianę prawa i praktyki, by skutecznie przeciwdziałać i eliminować dyskryminację. Grupa lokalna Amnesty International Toruń działa poprzez organizowanie licznych akcji (w tym: w grudniu Maratonu Pisania Listów - największym na świecie wydarzeniu dotyczącym praw człowieka), współpracę z innymi organizacjami, a także poprzez prowadzenia warsztatów z poszczególnych kampanii dla szkół przez cały rok.

STOWARZYSZENIE PRACOWNIA RÓŻNORODNOŚCI

Powstało w roku 2009 roku z przekształcenia toruńskiego oddziału Kampanii Przeciw Homofobii. Orga-

nizacja działa na rzecz osób LGBTQ, zajmuje się walką z dyskryminacją ze względu na orientację seksualną, tożsamość płciową i płeć.” Szczególnie wyróżnić należy trzy inicjatywy podjęte przez *Pracownię Różnorodności*. Jedną z nich jest Żywa Biblioteka. Pierwsze tego typu wydarzenie odbyło się w Danii w 2000 roku. Polega ono na stworzeniu przestrzeni dialogu z osobami należącego do grup społecznych postrzeganych przez pryzmat stereotypów (np. osoby LGBT, mniejszości narodowe, etniczne czy religijne). (...) „Drugą istotną inicjatywą podjętą przez SPR jest publikacja raportu *Szkola milczenia*, będącego oceną treści dotyczących problematyki LGBTQ oraz homofobii w szkolnych podręcznikach do biologii, WOS i WDŻR.” (...) „Trzecią i najnowszą inicjatywę SPR stanowi organizacja spotkań samopomocowej grupy wsparcia dla osób LGBTQ. Celem grupy jest utworzenie bezpiecznej i przyjaznej przestrzeni dla osób nieheteronormatywnych z Torunia i okolic, które spotkały się ze zjawiskiem homofobii, zmagając się z własną tożsamością lub innymi tego typu problemami. Spotkania grupy umożliwiają swobodną rozmowę o problemach osób LGBTQ, wymianę doświadczeń i naukę; pozwalają na szczere wyznania i znalezienie oparcia. Dla ochrony prywatności osób korzystających z grupy wsparcia oraz ich anonimowości miejsce spotkań grupy oraz ich przebieg są niejawnie.”

POLSKA AKCJA HUMANITARNA

Misją Polskiej Akcji Humanitarnej „jest uczynić świat lepszym przez zmniejszenie cierpienia i promowanie wartości humanitarnych. Realizowana jest ona poprzez udzielanie pomocy humanitarnej, rozwojowej oraz prowadzenie edukacji społeczeństwa.” (...) „W polskich szkołach od lat PAH prowadzi kampanie edukacyjne, których celem jest budowanie wśród dzieci i młodzieży świadomości na temat zależności i zjawisk występujących we współczesnym świecie. Informowanie o kryzysach humanitarnych uwalnia na problemy, uczy pomagania innym w mądry, skuteczny sposób i w oparciu o zrozumienie cudzych potrzeb i uwarunkowań kulturowych.”

STOWARZYSZENIE INICJATYW NIEMOŻLIWYCH MOTYKA

„Tolerancja i szacunek dla drugiego człowieka, innych kultur, środowiska, równość, uwrażliwienie na „innych” – to wartości, na których opiera swoją działalność Stowarzyszenie Inicjatyw Niemożliwych Motyka. Głównym celem Stowarzyszenia jest zwiększanie szans życiowych dzieci i młodzieży poprzez edukację pozaformalną i wolontariat.” (...) „W 2015 roku, wraz z realizacją projektu *Przystanek różnorodność* zainicjowany, został nowy kierunek działań Stowarzyszenia, jakim jest edukacja antydyskryminacyjna, skierowana do młodzieży. Projekt *Przystanek różnorodność* jest realizowany w ramach programu

Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.” (...) W ramach tych działań osoby uczestniczące w projekcie przygotowały i przeprowadziły warsztaty dla uczniów. Podjęto następujące tematy: *Mniejszość, większość* – Gimnazjum nr 3 w Toruniu, *Hejt stop* – Zespół Szkół we Wroniu k. Wąbrzeźna, *Zrozumieć Innego* – Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechocinku. Od stycznia do marca młodzież zaangażowana była w *Przystanek różnorodność*, podwyższając przy tym swoje umiejętności trenerskie, udoskonalając scenariusze zajęć, pracując nad materiałami edukacyjnymi tak, by kontynuować prowadzenie zajęć o tematyce antydyskryminacyjnej dla swoich młodszych koleżanek i kolegów.

WYSTĄPIENIA GOŚCI

Szczególnymi gośćmi konferencji byli nauczyciele VII Liceum Ogólnokształcącego: Krzysztof Greding (historyk) i dr Łukasz Skowroński (polonista), którzy podzielili się uwagami i przemyśleniami dotyczącymi realizowanego w swojej placówce działania *Nie uchodźcy, lecz przychodźcy. Stosunek do uchodźców w szkole*. Zwrócili oni uwagę na naszą humanistyczną i humanitarną obligację względem osób, którym winniśmy pomoc – uchodźców.

Przemilczaną historię, symboliczne wykluczenie z listy ofiar prześladowanych przez III Rzeszę oraz apozjopezę istnienia i prześladowań osób nieheteronormatywnych przedstawiła dr Joanna Ostrowska z Uniwersytetu Warszawskiego w referacie *Przemilczani – Queer Historia. O języku wykluczenia w dyskursie publicznym*. Prelegentka zwróciła uwagę, że zatajenie i wyrzucenie z dyskursu społecznego świadomości osób nieheteronormatywnych powoduje stygmatyzację, brak wiedzy ogółu oraz problemy adaptacyjne młodych osób z tej grupy. Tylko opowiedziana Queer historia ma szansę przywrócić człowieczeństwo oraz szacunek tej grupie. Toruń w tym zakresie stanowi szczególnie miejsce, stąd bowiem pochodził jedyny Polak, który złożył świadectwo prześladowania z tytułu hitlerowskiego Paragrafu 175 – Teofil Stefan Kosiński. Jego relację, złożoną dwukrotnie w USA dla Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie i USC Shoah Foundation - nigdy, z uwagi na prześladowania, nie w Polsce i nie po polsku, możemy poznać dzięki publikacji Kampanii Przeciw Homofobii pod tytułem *Różowe trójkąty. Zbrodnie nazistów na osobach homoseksualnych w kontekście edukacji antydyskryminacyjnej*.

Materiały pokonferencyjne zostały wydane w biuletynie. Zeszyt ten zawiera także bibliografię interesujących pozycji z literatury antydyskryminacyjnej, publikowanej przez różne podmioty, w tym Rzecznika Praw Obywatelskich, Związek Nauczycielstwa Polskiego czy wspomniane w artykule organizacje. Publikacje te są dostępne online. Lista znajduje się na stronie internetowej TODMiDN CKU.

Warto mediować...

Przemoc przyjmująca najróżniejsze oblicza próbuje zdominować współczesny świat. My, jej przeciwnicy, nie godzimy się na taki stan rzeczy, więc podejmujemy najróżniejsze działania w nadziei, że zdołamy stawić jej opór, że uda się ją wyeliminować lub chociaż w znaczący sposób ograniczyć jej rozmiar i zasięg. Systematycznie, jak mantrę, upowszechniamy ideę, że bez przemocy łatwiej i prościej żyć.

SZKOŁY WOBEC PRZEMOCY

Oczywistym jest, że przeciwstawiając się przemocy, działać należy metodycznie, zaczynając od najmłodszych, bo przecież „Czym skorupka za młodu...”. Szkoła już dawno wypowiedziała wojnę przemocy i agresji, ale w zależności od środowiska z różnym skutkiem, ponieważ przyczyn rodzących przemocowe zachowania jest wiele. Tkwią w rodzinie, istnieją w szkole, w grupie rówieśniczej, w Internecie. Trudno z nimi walczyć, a jeszcze trudniej je wyeliminować. Szkoły prowadzą określoną politykę wobec przemocy, opracowując konkretne procedury i działania, wdrażając np. elementy Profilaktyki I stopnia (działania zapobiegające pojawianiu się problemu) oraz Profilaktykę II stopnia (działania minimalizujące istniejący problem). Muszą jednak pamiętać o corocznym modyfikowaniu swoich poczynań i włączaniu do nich przedstawicieli społeczności szkolnej, czyli uczniów i ich rodziców.

Szkoły muszą mieć również świadomość tego, co jest „solą ziemi”, absolutną podstawą w obszarze działań prewencyjnych i profilaktycznych wobec przemocy i agresji, że to właśnie uczenie skutecznej komunikacji, porozumiewania się, dialogu ma znaczenie nie do przecenienia. A tego czasami brakuje w klasie i szkole. Uczeń powinien wiedzieć, że jego sukcesy czy porażki, zadowolenie bądź przeżywane stresy, umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych, rozwiązywanie problemów czy przeciwstawianie się złu zależą w dużej mierze od tego, w jaki sposób nawiązuje kontakty, prowadzi rozmowy i komunikuje się z innymi ludźmi. Środowiska posiadające umiejętność posługiwania się „komunikatem ja”, który jest nieinwazyjny, nieagresywny, nie zawiera oceny odbiorcy ani ataku na jego osobę, nie skaczą sobie do oczu, nie obrażają siebie na-

wzajem i niczego nie wymuszają – po prostu skutecznie się porozumiewają.

OD NEGOCJACJI DO MEDIACJI

Szukając efektywnych sposobów minimalizowania zachowań agresywnych i przemocy w środowisku szkolnym, warto pochylić się nad metodą prowadzenia negocjacji z uczniem. Kiedy proces negocjacji z młodym człowiekiem traktuje się nie tylko jako szansę jego uspołecznienia, ale także jako okazję do samorozwoju, to przestaje być ważne, kto ma rację, bo celem staje się możliwość zmiany rzeczywistości (często niewygodnej dla obu stron) na inną - lepszą, a uczeń staje się naszym partnerem w pozytywnym rozumieniu tego słowa.

W nadziei na zwiększenie skuteczności naszych działań, od negocjacji warto przejść do mediacji, których popularność sukcesywnie wzrasta. W środowisku uczniów z aprobatą przyjmowana jest propozycja tzw. mediacji rówieśniczych, która polega na szukaniu efektywnych rozwiązań konfliktu lub sporu między uczniami poprzez mediatora – ucznia, który został wcześniej przeszkolony, cieszy się zaufaniem środowiska rówieśniczego, zjednuje sympatię innych, cechuje go bezstronność i umiejętność koleżeńskej współpracy, a przede wszystkim posiada predyspozycje komunikacyjne. Zadaniem mediatora rówieśniczego (być może przy wsparciu nauczyciela) jest umiejętne stworzenie stronom konfliktu możliwości spokojnego przedstawienia przedmiotu sporu oraz wyartykułowania wszystkich potrzeb z tym związanych, wyrażenia i nazwania trudnych uczuć oraz podjęcie próby wspólnego szukania pozytywnego dla wszystkich rozwiązania, a więc doprowadzenia do porozumienia. Zdaniem Jolanty Metkowskiej Kujawsko-Pomorskiego Wicekuratora Oświaty – *to sami młodzi ludzie mają rozwiązywać konflikty, które pojawiają się między rówieśnikami. Niekiedy to problemy bagatelizowane przez dorosłych, a bardzo poważne i trudne dla dzieci.*

PROGRAM „MEDIACJE W SZKOLE”

W pilotażowym projekcie z zakresu mediacji rówieśniczych, realizowanym przez Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy i Okręgową Radę Adwokacką z siedzibą w Bydgoszczy, zostały już podjęte konkretne działa-

nia mające na celu przeprowadzenie szkoleń przeznaczonych dla uczniów klas IV-VI oraz ich nauczycieli z zakresu mediacji (pierwsze spotkanie w lutym 2016 roku). Program uwzględnia następującą problematykę: rodzaje i zastosowanie mediacji; proces mediacji, jego zasady, przebieg; rola i zadania mediatora; umiejętności komunikacyjne i negocjacyjne niezbędne w prowadzeniu mediacji; narzędzia, techniki i strategie medacyjne; umiejętności radzenia sobie trudnymi sytuacjami podczas mediacji; symulacje mediacji, w tym mediacji rówieśniczej. Do programu „Mediacje w szkole” zgłosiło się 59 szkół z naszego województwa.

Na marginesie dodać należy, że pierwszą dziesięcioosobową grupą poddaną szkoleniu w zakresie mediacji (na przełomie stycznia i lutego) byli nauczyciele konsultanci Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, Miejskiego Ośrodka Edukacji Nauczycieli oraz kierownictwo kuratorium. Pracownicy nadzoru pedagogicznego także będą mieli możliwość wzięcia udziału w warsztatach.

Nasza placówka sprzyja temu przedsięwzięciu i planuje wspieranie działań Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty poprzez poszerzenie oferty szkoleniowej o mediacje. Dla dyrektorów i nauczycieli zorganizujemy warsztaty, seminaria i konferencje.

PRZECIW AGRESJI...

Przeciwstawianie się, przemocy i agresji w ogóle, jest szczególnie ważne dla środowiska oświatowego. Od lat realizujemy formy edukacyjne mające na celu wdrażanie działań prewencyjnych, profilaktycznych, doskonalimy nauczycieli w obszarze skutecznej komunikacji, dobrych relacji z uczniami, efektywnej współpracy z rodzicami. Nie mamy wątpliwości, że warto upowszechniać ideę rozwiązywania problemów i konfliktów młodych ludzi poprzez zastosowanie mediacji rówieśniczych. Zawsze warto szukać pomysłów i nowych rozwiązań, które dają nadzieję na wdrożenie zmiany, w tym przypadku obniżenie w szkołach poziomu przemocy i agresji.

Milena Morgulec

Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy w Toruniu

Wakacje w Młynie Wiedzy

Za oknem coraz cieplej, wystawianie ocen tuż, tuż. To znak - zbliżają się wakacje! Jak zaplanować wolny czas? Jak nie dać się nudzić i przy okazji dowiedzieć się czegoś nowego? Zapraszamy do pierwszego centrum nauki w regionie. Razem z Wami weźmiemy udział w warsztatach, zwiedzimy wystawy stałe i czasowe. Czym zaskoczą nas wakacje w Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy w Toruniu?

Pod koniec czerwca inaugurujemy w Młynie Wiedzy rozpoczynające się wakacje. Specjalnie z tej okazji przygotowaliśmy nową ofertę warsztatów wakacyjnych. Nie zabraknie nauki i dobrej zabawy, zwłaszcza że dzielimy wakacje na dwie części. W każdej z nich mamy możliwość uczestniczenia w zupełnie nowych zajęciach, które odbywać się będą od wtorku do niedzieli.

W pierwszej połowie wakacji, czyli 25.06-09.08 zapraszamy na warsztaty:

- Malowanie światłem (wtorki, +10 lat)

- Uszyj to! (środy, +11 lat)
- Eko Wakacje! (czwartki, +6 lat)
- Pipetą po mapie świata (piątki, bez ograniczeń wiekowych)
- W poszukiwaniu leśnych skarbów (soboty, bez ograniczeń wiekowych)
- Kwiat uśmiechem rośliny (niedziele, + 6 lat)

W trakcie warsztatów *Malowanie światłem* poznamy krótką historię materiałów światłoczułych, takich jak: szklane, metalowe czy papierowe klisze. Dowiemy się, na czym polega wywoływanie i utrwalanie obrazu utajonego. Na koniec sami stworzymy własny fotogram. W wakacje nie zabraknie również zajęć z kreatywnego majsterkowania. Za sprawą warsztatów *Uszyj to!* stworzymy coś z niczego. Pokażemy, w jaki sposób przy użyciu igły, diody LED i przewodzącej prąd nici wyczarować migające ozdoby. Tworzyć będziemy również na warsztatach *Eko Wakacje!* W ich trakcie każdy z uczestników wykona 1 z 3 zaproponowanych przedmiotów: zaczarowa-

na szufladę, ruletkę bądź biżuterię. A wszystko przy użyciu surowców recyklingowych. Z czym kojarzą nam się wakacje? Słońce, plaża, odpoczynek, a może dalekie podróże? Zanim jednak wyruszymy w prawdziwą podróż, zapraszamy na wędrowkę *Pipetą po mapie świata*. Odwiedzimy kilka niezwykłych i zaskakujących miejsc, a przy pomocy doświadczeń chemicznych rozwiążemy związane z nimi zagadki. Dla zwolenników krótszych wypraw przygotowaliśmy warsztaty *W poszukiwaniu leśnych skarbów*. W jego trakcie odkryjemy, w jaki sposób przeżyć wakacyjną wycieczkę na łonie natury, jak się nie zgubić i na co warto zwrócić uwagę w pobliskim lesie. Jednak na tym nie koniec naszej wycieczki. Z lasu przynosimy pachnące kwiaty. Na warsztatach *Kwiat uśmiechem rośliny* przyglądamy się bliżej tym roślinom. Dzięki lupom zajrzymy w ich głąb i sprawdzimy, dlaczego przyciągają owady.



Z kolei w drugiej połowie wakacji, czyli 09.08-22.09 przeniesiemy się w świat niesamowitych eksperymentów:

- W poszukiwaniu zaginionego pisma (wtorki, +8 lat),
- Drako - Latająca jaszczurka (środy, +5 lat),
- Elektryczna gąbka (czwartki, +8 lat),
- Szkoła detektywów (piątki, bez ograniczeń wiekowych),
- Rozgwieżdzone niebo (soboty, +8 lat),
- Bąbelkowe wariacje (niedziele, bez ograniczeń wiekowych).

Drugą część wakacji zaczniemy od warsztatów *W poszukiwaniu zaginionego pisma*. Wspólnie spróbujemy odczytać historie zapisane współczesnymi obrazkami i egipskimi hieroglifami. Na koniec proponujemy lekcje kaligrafii, którą przeprowadzimy za pomocą własnoręcznie wykonanej stalówki. Na drugi dzień zapraszamy wszystkich fanów fantastyki na *Drako - latającą jaszczurkę*. W trakcie warsztatów przeniesiemy się w świat legendarnych smoków i dzisiejszych jaszczurek. Przyjrzymy się im wszystkim, a później przygotujemy latający model smoka. Podobnie jak w pierwszej części wakacji, tak i w drugiej nie zabraknie zajęć z kreatywnego majsterkowania.

Tym razem *Elektryczna gąbka* sprawi, że staniemy się autorami własnych eksponatów i narzędzi badawczych. Wszystko za sprawą podzespołów elektrycznych i głowy pełnej pomysłów. Z kolei w *Szkole detektywów* odkryjemy, jak tajemnicza i pasjonująca bywa praca detektywa. Dowiemy się, czym jest daktyloskopia, a następnie zdejmemy swój odcisk palca i porównamy go z odciskami kolegów.



Wakacje są również doskonałą okazją do obserwowania *Rozgwieżdzonego nieba*. Podczas bezchmurnej nocy często kierujemy nasze spojrzenie w stronę gwiazd. Czym one jednak są? Jak zmieniają swoje położenia? Czy wszystkie są jednakowe? Pytań jest wiele, a my poszukamy na nie odpowiedzi. Stworzymy własny nieboskłon, zaznajomimy się z obsługą mapki nieba i skonstruujemy przyrząd pozwalający na badanie światła gwiazd. Nie zapominamy również o najmłodszych. Specjalnie dla nich przygotowaliśmy *Bąbelkowe wariacje*, które przeniosą nas w świat kolorowych baniek mydlanych. Razem sprawdzimy, jak powstają i czy zawsze muszą być okrągłe. Na koniec pocujemy się jak inżynierowie i skonstruujemy własną maszynę do robienia mydlanych bąbelków.



Szczegółowych informacji w sprawie warsztatów wakacyjnych udziela Michał Matuszak,
tel. 56 690 49 90 wew. 512
e-mail: m.matuszak@centrumnowoczesnosci.org.pl

Autor zdjęć: Michał Matuszak

Kto w Toruniu mieszka ... - opowieść o Stefanie Kosińskim

Scenariusz powstał jako pokłosie po warsztatach dla nauczycieli prowadzonych przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, które udostępniło uczestnikom bazy Instytutu Fundacji Shoah Uniwersytetu Południowej Kalifornii z relacjami osób, które przeżyły ludobójstwa. Można go wykorzystać na lekcji historii oraz godzinie z wychowawcą w szkole ponadgimnazjalnej. Czas trwania zajęć – 2 godziny lekcyjne. Jego rolą jest zaznajomienie z historią ludzi z regionu, prześladowaniami w czasie II wojny światowej oraz zwrócenie uwagi na przeciwdziałanie dyskryminacji oraz wskazanie faktu że społeczeństwo to zbiór różnorodnych jednostek, które mają takie same prawa i którym przysługuje szacunek.

1. Piosenka „Kto w Toruniu mieszka...” - <http://muzofy.net/audio/1e134ca/06-kto-w-toruniu-mieszka>

2. Opowieść Stefana o mieszkaniu w Toruniu, o rodzinie oraz wojnie i teatrze. Projekcja fragmentów filmu. Teksty po polsku dla uczniów. Film Instytutu **Fundacji Shoah** Uniwersytetu Południowej Kalifornii lub <http://collections.ushmm.org/search/catalog/irn504848>

ŹRÓDŁO 1

„Nazywam się Stefan Kosiński. Urodziłem się 1 stycznia 1925 roku w Toruniu. Było nas razem pięcioro dzieci, razem ze mną trzech chłopców i dwie dziewczynki. Ojciec pracował na kolei, a mama tylko dorywco – musiała przecież gotować i dbać o całą rodzinę.

Do wybuchu wojny chodziłem do zwykłej szkoły podstawowej, którą ukończyłem w Toruniu. Byłem raczej dobrym uczniem, miałem bardzo dobre oceny, szczególnie z muzyki – bardzo ładnie śpiewałem. Nauczyciel powiedział mi kiedyś: „Masz bardzo ładny głos, powinienes go ćwiczyć, może kiedyś zostaniesz śpiewakiem”. Ojciec powiedział do mamy: „Musimy coś z nim zrobić, powinien skończyć szkołę, musi zostać „mensem”. Tak się u nas mówiło, czyli mieli być ze mnie ludzie. Moi rodzice to byli prości ludzie, mama ukończyła tylko 4 klasy szkoły podstawowej, podobnie ojciec. Rodzice bardzo chcieli, żebym ja zaszedł dalej, żebym był kimś.” (...)

„Może opowiem panu o tym, jak pracowałem u tego piekarza. Byłem bardzo zadowolony i chciałem tę pracę jak najdłużej utrzymać. Pewnego dnia, rozwożąc chleb, przejeżdżałem obok niemieckiego teatru. Przyjrzałem się wystawom. Lubiłem je oglądać, patrzeć, jak wyglądali aktorzy. Zobaczyłem ogłoszenie: „Chórzyści poszukiwani”. Najpierw pomyślałem, że może chodzi tylko o Niemców, ale w końcu poszedłem tam i zapytałem moją łamaną niemiecką, czy zatrudniają także Polaków. Miałem wtedy 16 lat i przechodziłem mutację. Owszem, zatrudniali także Polaków, ale tylko pod jednym warunkiem, jeśli mają również inną pracę.” (...) „Moim pierwszym przedstawieniem był „Baron cygański”. Nigdy nie zapomnę tych melodii. No i ten młody tenor, syn *Schweinezüchtera*, Świniopasa, i te cudowne melodie Johanna Straussa. Mam jeszcze jedno jedyne zdjęcie z tego przedstawienia.”



Stefan Kosiński w garderobie teatru w Toruniu (aktualnie Teatr im. Wilama Horzycy), 1942 r.

3. Ćwiczenie – **Linia życia** – związek z Toruniem. Uczennica/eń opowiada o życiu drugiej osoby z pary. Galeria – wieszamy na ścianie.

Uczniowie w parach, tak jak siedzą w ławkach, dostają kartkę i pisak. Zastanawia się nad 3 ważnymi wydarzeniami w swoim życiu, związanymi z Toruniem. Podpisuje kartkę i robi notatki w formie osi swego życia. Opowiadają o swoich przeżyciach osobie w parze. Po kolei każdy wiesza kartkę drugiej osoby z pary i opowiada o jej wyborach.

4. Opowieść Stefana – Miłość – Willy – list.

ŹRÓDŁO 2

„Nigdy nie zapomnę jednego dnia, było to dokładnie 4 listopada 1941 roku. Wyszedłem z teatru, miałem trochę czasu, nie musiałem od razu wracać do domu, więc spacerowałem po ulicach, kupiłem słoik marmolady. Poczułem, że ktoś mi się przygląda. Było dość ciemno, wtedy w Toruniu były tylko lampy gazowe, ale czułem wyraźnie, że ktoś na mnie patrzy. Kto to może być? Z początku czułem się bardzo nieswojo, obawiałem się, że to może żandarmeria wojskowa, potem dostrzegłem żołnierza. Przeszedł obok mnie i się uśmiechnął. Żaden żołnierz nigdy się do mnie nie uśmiechał. Miał szary mundur – bardzo ładny, dużo ładniejszy niż te zielone mundury, przy boku mały sztylet, ale tylko dla ozdoby. Przeszedł obok i uśmiechnął się do mnie. „Hallo”, „Hallo”, „Guten Abend”, „Guten Abend”, nie żadne „Heil Hitler!”. Normalnie Niemcy witali się „Heil Hitler”. „Co robisz?”. „Idę do domu” (...) „Zapytał: „Czy możemy się znowu zobaczyć?”. „Po co?”. „Chciałbym z tobą porozmawiać, pospacerować, może pójść na kawę. Masz przepustkę, więc nie ma problemu.” (...) „Nie jesteś Niemcem? A kim jesteś?”. „Austriakiem”. (...)

„Został moim przyjacielem z powodu tego, co dla mnie robił. On był bardzo zadowolony i ja też. Moje zachowanie bardzo się zmieniło. W domu czuli to oczywiście mama i brat, widzieli we mnie zmianę. Musi pan rozumieć, że była wojna a ja chciałem ładnie wyglądać nie dla ludzi w teatrze, lecz dla niego.” (...)

„Potem nadeszła połowa kwietnia 1942 roku, spotkaliśmy się w naszej stodole, nigdy nie spotykaliśmy się gdzie indziej, zawsze tylko tam. Był tam już przede mną, natychmiast zauważyłem, że jest bardzo blady na twarzy i smutny. Zapytałem: „Willi, dlaczego jesteś taki smutny?”. „Wiesz, że będę musiał cię opuścić?”. „Dlaczego? Dlaczego musisz mnie opuścić?”. „Jutro wyjeżdżam na front wschodni, do Rosji”. Słyszałem, że front wschodni w Rosji był najgorszy, bardzo niewielu żołnierzy stamtąd wracało. „Ale wrócę, ponieważ mamy takie piękne plany”. Mówił mi, że wojna nie będzie trwała wiecznie. „Pewnego dnia pojedziesz ze mną do Wiednia, poznasz moją rodzinę, zamieszkamy razem, będzie nam cudownie, jesteś takim dobrym chłopcem, taki szczerzy, zupełnie inny niż inni ludzie. Tak bardzo cię lubię, tak bar-

dzo cię kocham”. „Ty mnie kochasz, ja ciebie też kocham”. (...)

„(...) Mijały miesiące, a ja ciągle nie miałem wiadomości od Williiego. Pewnego dnia zobaczyłem w teatrze gazetę, gdzie zamieszczony był adres, na który rodziny mogły pisać do żołnierzy na froncie. Po kryjomu ten adres zapisałem, wróciłem do domu i biłem się z myślami. Co mam zrobić? Może napiszę do Williiego list? Nie dostałem listu od niego, może nie mógł pisać, może ja napiszę i sprawię mu tym wielką radość? Tak też zrobiłem. Nigdy nie zapomnę tego listu, napisałem go po dziecinnie. „Drogi Willi, bardzo za Tobą tęsknię, nigdy nie dostałem od Ciebie listu. Nigdy nie chodzę do tego miejsca, gdzie się spotykaliśmy, wciąż o Tobie myślę, nie mogę spać, modlę się do Boga, żebyś wrócił zdrowy i żebyśmy na całe życie mogli zostać razem. Napisz do mnie proszę jak najszybciej, tak bardzo się o Ciebie martwię. Z góry dziękuję Ci za Twój list, moc pocałunków i pozdrowień, Twój taki i taki”. Byłem taki głupi, że wysłałem ten list, podając adres nadawcy. Stoczyłem ze sobą walkę również w tej sprawie, podać czy nie podać nadawcy. W końcu go podałem. Nigdy nie otrzymałem odpowiedzi.” (...)

5. Uczniowie dostają kartki Informacja o Paragrafie 175. Głośno czytają informację: jeden lub dwoje wybranych uczniów.

ŹRÓDŁO 3

Paragraf 175 - przepis niemieckiego kodeksu karnego z 1871 roku, który określał homoseksualizm jako *przeciwny naturze nieład*. Stał się on podstawą do prześladowań i eksterminacji niemieckich homoseksualistów przez nazistów w III Rzeszy. Czyn zakazany zagrożony był karą do 2 lat więzienia. Kodeks nie zajmował się stosunkami pomiędzy kobietami. „W ideologii narodowosocjalistycznego państwa mężczyzn, kobiecie nie przysługiwała żadna rola w życiu publicznym, jedynym jej zadaniem było rodzenie potomstwa. Ściganie kobiecej homoseksualności podnosiłoby więc rangę kobiety poprzez samo uznanie faktu istnienia jej seksualności.” Praktyka stosowania paragrafu 175 w II Rzeszy była jednak dość liberalna. O ile przestrzegano go dość ściśle na prowincji, to jednak w dużych miastach panowała spora swoboda obyczajowa. Wychodziły czasopisma, funkcjonowały bary, kluby. W 1897 roku berliński lekarz seksuolog Magnus Hirschfeld utworzył tzw. Komitet Naukowo-Humanitarny (*Wissenschaftlich-Humanitäres Komitee*) stawiający sobie za zadanie zniesienie paragrafu 175 i edukację związaną z homoseksualizmem. Komitet skupiał znanych naukowców niemieckich i popierany był przez ruch sufrażystek. W czasach III Rzeszy, na mocy tego paragrafu, osadzano mężczyzn w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Paragraf 175 obowiązywał w NRD do 1968 roku, a w RFN do 1969 roku. Pozostałości Paragrafu 175

w prawie niemieckim zniesiono całkowicie dopiero w 1994 roku po zjednoczeniu Niemiec.

[„Różowe trójkąty. Zbrodnie nazistów na osobach homoseksualnych w kontekście edukacji antydyskryminacyjnej”, Wikipedia]

6. Opowieść Stefana – aresztowanie, więzienie, ucieczka.

ŹRÓDŁO 4

„Nigdy nie zapomnę tej daty, było to 19 września 1942. Pracowałem w Hans Krüger Mineralöl i pewnego dnia zostałem wezwany do biura szefa. Powiedział, że mam iść na gestapo. „Ale po co?”. „Idź na gestapo!”. Mama zwykle robiła mi do pracy kanapki, miałem je w torbie, którą chciałem zostawić w pracy. „Lepiej weź torbę ze sobą”. „Po co?”. „Weź torbę ze sobą!”. Torbę zostawiłem i poszedłem na gestapo. Zapytali mnie o nazwisko, powiedziałem, jak się nazywam, a oni: „Heil Hitler!”. Nie mogłem odpowiedzieć „Heil Hitler”, bo jestem Polakiem, nie wolno nam było wspominać o Hitlerze. „Ty jesteś ten i ten?”. „Tak”. Pokazał mi list. „Mój list!”. „To jest twój list, tak?”. „Tak”. Nie mogłem kłamać, to przecież był mój list. „Napisałeś ten list do niemieckiego żołnierza?”. „Tak, napisałem”. Wziął maszynę do pisania, specjalny formularz, nigdy nie zapomnę jednej wzmianki na tym formularzu, było tam napisane *Haftbefehl* – nakaz aresztowania. Kiedy zobaczyłem ten *Haftbefehl*, zrozumiałem, że będę musiał tam zostać, że nie jestem już wolnym człowiekiem, że nigdy nie wrócę do mamy, do domu, to było straszne. Kiedy skończył pisać, powiedział: „Zostajesz tutaj”. „Po co?”. „Nie rób scen!”. Rozpłakałem się. „Nie płacz, nie rób scen, wyjdiesz na wolność wszystko będzie dobrze, nie płacz”. Ktoś mnie zabrał, miał na sobie mundur gestapo, zabrał mnie do celi, nigdy nie zapomnę, jak ona wyglądała, stała tam tylko drewniana prycza, a w rogu coś, co służyło za toaletę. Rano zaczęło się przesłuchanie, chcieli się jak najwięcej dowiedzieć, przede wszystkim o tym, gdzie poznałem Williego. Z samego listu nie wiedzieli, co między nami zaszło. „Nie, nie – spotkałem go na ulicy, rozmawialiśmy, to wszystko”. „I po tym piszesz taki piękny list! Ty pedale, ty dupojebco!”. „Nie, nic takiego nie było”. „Gdzie się poznaliście? Mów prawdę! Zobaczysz, co się stanie jak nie powiesz prawdy. A jeśli powiesz nam prawdę, szybciej wyjdiesz na wolność” – obiecywał. Zawsze byłem szczery, powiedziałem mu, jak się poznaliśmy, że spotykaliśmy się i rozmawiali, ja pracowałem w teatrze... „Tylko tyle, nic więcej? O reszcie zapomniawsz?”. Zawołali dwóch mężczyzn, tamci wzięli pasy i bili mnie. Bili mnie tak, jak nikt nigdy mnie nie bił... nikt, nigdy. Moja mama była bardzo silna, kiedy coś zrobiłem... ale nigdy... w porównaniu z tym, to było zupełnie nic. (...)

„Nie pamiętasz?”. I tak znowu od początku. Trwało to może dwa, może trzy tygodnie, nie wiem dokładnie,

straciłem rachubę czasu, nie było tam kalendarza ani dat, codziennie to samo, ciągle przesłuchania. Byłem taki wyczerpany i chory, modliłem się tylko, że podpiszę wszystko, nawet własny wyrok śmierci, umrę, ale nie mogę już wytrzymać tych tortur. Pewnego dnia dali mi może dwie kartki papieru i kazali je podpisać. Po pierwsze, podpisywałem z zamkniętymi oczami, nie wiem, co tam było napisane, nie potrafiłem tak dobrze czytać po niemiecku, podpisałem, bo myślałem, że teraz wrócę do mamy. Ale nie, założyli mi kajdanki i zabrali do specjalnego, zamkniętego wozu więziennego. „Dokąd mnie teraz zabierają?”. Przez okienka tego wozu zorientowałem się, że zawieźli mnie do przedwojennego budynku więziennego w Toruniu, który my zawsze nazywaliśmy Okrągłakiem.”

Od daty aresztowania 19 września 1942 roku do 14 lub 15 maja 1945 roku Stefan przebywał w więzieniach. Były to: więzienie o zastrzyżonym rygorze w Koronowie, więzienie w Sztumie, więzienie znajdujące się w barakach – „szanckomando” w Grudziądzu, w styczniu 1945 roku odbył się marsz więźniów do Kołobrzegu i następnie kolejną (bydłęce wagony) do więzienia w Hahnöfersand.

„Pewnego dnia w maju, 8 maja, usłyszeliśmy, że wojna się skończyła, ale my byliśmy ciągle jeszcze więźniami. 15 albo 14 maja 1945 roku zbierałem właśnie pokrzywy, kiedy zobaczyłem trzech więźniów, jeden z nich był z Bydgoszczy, byliśmy razem w Sztumie. Powiedzieli, że uciekają, żebym szedł z nimi. „Ale jak przez wodę?”. Rzuciłem taczki przy drodze i pobiegłem z nimi. Przy brzegu stała łódź, taki prom na linach. Ja tylko siedziałem w łodzi, a oni nas na tych linach przeciągali. Musieli już przedtem robić próby, bo doskonale wiedzieli jak i szybko znaleźliśmy się po drugiej stronie.

Wyskoczyliśmy na brzeg i skakaliśmy z radości. Byliśmy wolni! Byliśmy tacy szczęśliwi! (...)

Do Polski wróciłem dopiero w czerwcu 1947 roku. Może później bywały chwile, że tego żałowałem, ale nigdy nie żałowałem, że wróciłem do mamy, że zrobiłem dla niej tyle, ile było w mojej mocy. Tak wyglądało moje życie.” (...)

„Usiłowałem odnaleźć wszystkie te dokumenty, chciałem zobaczyć, co zeznałem, co podpisałem, nigdy się tego nie dowiedziałem. To, co dostałem od Czerwonego Krzyża, to jest tylko część, jest tam tylko moje nazwisko, imię matki i ojca, data urodzenia i że zostałem skazany na 5 lat więzienia. Więcej nic.” (...)

„Mam tutaj bardzo ważny dokument, (który otrzymałem dzięki pomocy Lutza van Dijka*) z Czerwonego Krzyża w Aroslen. (...) Jest tu też napisane: „Zbiegł 14 maja 1945”. Na odwrocie tego dokumentu jest napisane, że zostałem skazany na pięć lat więzienia, od 3 grudnia 1942 roku do 2 grudnia 1947 roku. To znaczy, że gdybym nie uciekł, musiałbym odsiedzieć w więzieniu aż do końca kary, czyli do 2 grudnia 1947, ponieważ w Niemczech paragraf 175 nadal obowiązywał aż do 1968.”

Lutz van Dijk* - dziennikarz, autor książki o Stefanie Kosińskim.

To jest historia Stefana z Torunia zarejestrowana dwukrotnie dla USC Shoah Fundation oraz Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie. Stefan Kosiński nigdy publicznie nie opowiadał o swojej homoseksualności ani prześladowaniach wojennych w Polsce.

7. Ćwiczenie „Fioł” – nauczycielka rozdaje teksty. Wskazani uczniowie czytają kolejne fragmenty.

ŹRÓDŁO 5

Ćwiczenie autorstwa Katarzyny Bojarskiej

Za chwilę zapoznasz się z fikcyjnym światem, w którym panuje rozpowszechniony pogląd na temat pewnej grupy ludzi. Pod wszystkimi względami ów świat funkcjonuje identycznie jak świat rzeczywisty. Wyobraź sobie, że wszystkie sytuacje opisane poniżej mają miejsce naprawdę i że to właśnie ty rzeczywiście w nich uczestniczysz. Nawet jeśli opisane warunki wydają ci się nieznajome, postaraj się potraktować je poważnie i podążać tam, gdzie poprowadzi cię opowiadanie. Postaraj się wczuć w te sytuacje i wyobrazić Twoje reakcje, zachowania i odczucia, które pojawiłyby się w opisanych poniżej sytuacjach, a także zachowania i reakcje ludzi, którzy w owym fikcyjnym świecie żyliby w Twoim otoczeniu. Pomogą ci w tym pytania pomocnicze. Możesz skrótkowo zapisać odpowiedź na potrzeby późniejszej dyskusji.

Masz 5 lat i chodzisz do przedszkola. Z ciekawością poznajesz świat i wiesz już, że gdy dorośli są na kogoś zdenerwowani, to mówią o tej osobie, że „ma fioła”. I tak, gdy jedziesz z rodzicami autobusem słyszysz, jak dwoje pasażerów rozmawia o sprzedawcy w sklepie, który źle wydał im resztę: „Ten człowiek ma fioła, czego się po takim spodziewać!”. Słyszysz też, jak twoi dziadkowie zdenerwowani niespełnionymi obietnicami pewnej posłanki, wykrzykują: „Ta baba po prostu ma fioła!”. W przedszkolu niechący potrącasz koleżankę, która woła na głos: „Fioła masz? Czy co?” Z kolei z innymi dziećmi stroicie sobie żarty z kolegi i wołacie: „Grzesiek ma fioła! Grzesiek ma fioła!”, a Grzesiek goni was i woła: „Wcale nie-e! Wcale nie-e!” I tak się ganiacie w kółko. W domu, siostra wzięła sobie na deser więcej ciastek niż dała tobie. Zdenerwowało cię to, więc wykrzykujesz: „Fioła masz? To jasne! Od razu widać!” – te słowa dobrze oddają twój nastrój. Gdy rodzice słyszą twoje słowa, ostro cię karzą: „Nigdy nie mów o nikim, że ma fioła! To bardzo, bardzo brzydkie słowo! „Odtąd nie mówisz tak przy rodzicach, ale gdy ktoś cię zdenerwuje, mruczysz pod nosem: „Fioła ma!” I tyle!” A gdy ktoś tak nazwie ciebie, odpowiadasz z wściekłością: „Sam/a masz fioła!”. Mijają lata a opisane sytuacje się powtarzają.

Masz 12 lat i wiesz już, że ludzie którzy mają fioła są nieuczciwi, że nie można im ufać i że dlatego

nie powinni pracować na niektórych stanowiskach, np. w handlu. Dlatego z pełnym przekonaniem przytakujesz, gdy słyszysz, jak rodzice rozmawiają przyciszonym głosem o tym, że w pobliskim sklepie zwolniono kasjera po tym, jak okazało się, że ma fioła. Wiesz już, że ci z fiołem są tacy, bo padli ofiarą poważnych błędów wychowawczych swoich rodziców i że powinno się ich wsadzać do więzienia lub resocjalizować lub leczyć, żeby przestali mieć fioła. Na przyjęciu słyszysz: „Oto jak dzisiaj wychowuje się dzieci! Upadek obyczajów, tzw. nowoczesne rodzicielstwo i stąd coraz więcej fiołów! Jak tak dalej pójdzie, to już niedługo nasze dzieci nie będą miały się z kim bawić. Musimy uważać, z kim się zadają!” Uważasz, że to zdecydowanie słuszną postawą. Nie chcesz bawić się z żadnymi fiołami! Ostatnio w telewizji mówili, że fioły założyły specjalne stowarzyszenie i chcą być traktowani tak, jakby nie mieli fioła i jakby byli uczciwymi ludźmi. Czujesz, że jest to nie na miejscu i z niesmakiem kręcisz głową.

Masz 13 lat i ktoś z twojej klasy szturcha cię w łokieć i mówi zaczepnie: „Dzieciaki mówiły, że oszukujesz, gdy gramy w złote zadania, fiole!”. (Oczywiście, chyba jasne jest, że wszyscy tak robią – taka uroda tej gry!) „Auuuu!” – wrzeszczysz bo masz tam akurat dużego siniaka – „Sam/a masz fioła!, idoto/ idiotko!” Odczep się ode mnie!”

Masz 14 lat i pewnego dnia nudzisz się na przyjęciu u cioci, która jest lekarką. Na półce znajdujesz encyklopedię medyczną z jej studenckich czasów i przeglądasz od niechcenia. Przypadkowo rzuca ci się w oczy hasło „Fioł”. Wzbudza to twoje zainteresowanie, tym bardziej, że jest to pierwsze źródło pisane na ten temat, z którym masz okazję się zetknąć. Czytasz, że fioł jest to siny lub fioletowy siniak umiejscowiony na łokciu, który staje się widoczny w okresie dojrzewania i tym różni się od zwykłego siniaka, że nie znika w ciągu miesiąca, lecz zostaje na trwałe, że wynika najprawdopodobniej z błędów wychowawczych rodziców, którzy nie zapobiegli jego pojawieniu się lecz, że są też teorie, że jest wrodzony. Jest to bardzo rzadkie, patologiczne zjawisko. Niezwykle trudno się leczy, ma skłonność do nawrotów, lecz niektórzy twierdzą, że można się go pozbyć przy odpowiedniej motywacji. Dalej dowiadujesz się, że zgodnie z tym, co już do ciebie dotarło, ludzie z fiołem mają szczególną skłonność do nieuczciwości, że nie zasługują na zaufanie i przez to, nie powinni pracować na niektórych stanowiskach, np. w handlu, choć akurat do tego zawodu, niektórzy mają szczególne zamiłowanie, aby realizować swoje nieuczciwe skłonności. Czujesz rosnący niepokój, bo nieubłagane zdajesz sobie sprawę... Powoli podciągasz rękaw i spoglądasz na swój łokieć. Tkwiący tam pokaźny siniak jest niewątpliwie wyraźniejszy niż rok temu, kiedy po raz pierwszy zwrócił twoją uwagę.

Świat toczy się dalej...

8. Pytania do grupy – dyskusja:

Czego dotyczył tekst ćwiczenia? Jaka sytuację mógł opisywać „Fioł”?

Jak myślicie, czy w Toruniu żyją osoby nieheteronormatywne? Czy spotykacie je wśród osób, z którymi utrzymujecie kontakt? Czy doświadczają one odrzucenia ze strony społeczności? Jak się to objawia? Jakimi słowami jest to wyrażane? Jak myślicie, jak czują się te osoby? Czy zachowując się tak nie łamiemy polskiego prawa a respektujemy paragraf 175?

9. Piosenka – „Kto w Toruniu mieszka...”

10. Dlaczego rozmawiamy o Stefanie Kosińskim?

- ponieważ realizujemy Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie wymagań wobec szkół i placówek – Wymaganie II, punkt 5 – **Kształtowane są postawy i respektowane normy społeczne. – (...) W szkole lub placówce realizowane są działania antydyskryminacyjne obejmujące całą społeczność szkoły lub placówki.**

- ponieważ – statystycznie oraz na podstawie doświadczenia do naszej szkoły chodzą także osoby nieheteronormatywne, którym należy się szacunek i równość,

- ponieważ uczniowie i uczennice używają słowa „pedał” jako wulgaryzmu oraz zdarza się, że prezentują

postawy otwarcie antygejowskie a także, posługując się mową nienawiści, nawołują do czynów karalnych.

11. Wypowiedzi młodzieży nieheteronormatywnej w filmach KPH:

- „Spoko ja też” - https://www.youtube.com/watch?v=gV_Nqh8lbps

- „Pedał to część od roweru” - <https://www.youtube.com/watch?v=SoZlkY7vCFY>

12. Dyskusja.

Bibliografia:

1. Film Instytutu Fundacji Shoah Uniwersytetu Południowej Kalifornii lub Unitet States Holocaust Memorial Museum <http://collections.ushmm.org/search/catalog/irn504848>
2. Piosenka - <http://muzofy.net/audio/1e134ca/06-kto-w-toruniu-mieszka>
3. „Różowe trójkąty. Zbrodnie nazistów na osobach homoseksualnych w kontekście edukacji antydyskryminacyjnej”, ISBN 978-83-933619-1-5
4. Filmy Kampani Przeciw Homofobii:
 - „Spoko ja też” - https://www.youtube.com/watch?v=gV_Nqh8lbps
 - „Pedał to część od roweru” - <https://www.youtube.com/watch?v=SoZlkY7vCFY>

Patryk Krzemiński

KPCEN we Włocławku

How to learn foreign language effectively?

Have you ever thought about your methods of foreign language learning? How do you memorize vocabulary? How do you study and practise grammar? What seems to be the most problematic for you? No matter if you are studying English, German or Italian, my tips will help you improve your foreign language skills.

Firstly, take a sheet of paper and ask yourself: *Why do I learn English, German or French? What will I gain, and will my goal be achieved?* If you are motivated internally, your foreign language learning will bring the desired effects. Even if your main goal is to prepare for an exam, remember that our learning is for life. Even if you take a written exam, do not neglect communication. You have to take an integrated

approach, which will enable you not only to get language certificate, but also run the errands in Great Britain or order lunch in a French restaurant.

Secondly, to make learning fun and effective, it is important to discover your learning style. You can find numerous tests that diagnose if you are a visual or auditory learner. I belong to the group of visual learners. To understand some intricacies of perfect tenses in English, it was beneficial to me to draw timelines to visualize past events and the event preceding them. If you are a visual learner like me, your brain will work better when it is bombarded with any sort of illustration or graphic forms. Use mind-maps and diagrams to learn new vocabulary, highlight important passages in a text, place new ele-

ments above your sight level, write different parts of speech in different colours and read a visual dictionary. If your learning nature is auditory, using a lot of audio materials such as CDs with recorded words and dialogues will probably help you more. Auditory learners should listen to audiobooks focusing on new vocabulary and repeat words aloud, tell different stories in a foreign language and have discussions. It is helpful for them to sing songs and read poems, too. If you have to move your body or do something with your legs and hands during revising, kinaesthetic foreign language learning methods will be suitable for you. Find the most comfortable way you learn English or French, even it means dancing. I suggest such solutions as bouncing a ball off the wall with every expression repeated, playing interactive language games on web platforms or repeating lexical items while walking. Kinaesthetic learners should use objects from everyday life while learning, play rules and take part in drama exercises.

The most neglected and equally important area of foreign language learning is pronunciation. Every learner should pay attention to how vowels and consonants are pronounced, especially those that differ from a mother tongue. Advice on this is self-study of pronunciation charts and rules.

Thirdly, you should realize, how much time you do spend on learning a foreign language. Ask yourself:

How many lessons have I got at school a week?

How much time do I learn English every day / a week?

Do I learn more at school or at home?

Fourthly, there are many foreign learning aids such as text books, exercise books, language courses,

CDs, DVDs and computer programmes. I might add to this collection even new solutions: learning platforms, interactive flashcards, speaking avatars or various internet tools. They all cannot help but without your commitment. It's very easy: If you want to learn a lot, you have to want it and you don't need many enhancements.

Fifthly, interaction. Foreign language experts point out numerous factors of effective foreign language learning, among others: teaching methods, classroom equipment or number of students in a group. but educational research shows that the interactions: teacher - student and student-student play a decisive role. So engage in a group work and always search for opportunities to talk in a foreign language because it can bring great results.

Sixthly, surround yourself with a foreign language as often as possible. You need to watch your favourite movies and TV series in the original language or with subtitles, listen to English/ German/ French radio broadcasts, use mobile phone applications with vocabulary from your course book, read foreign language websites, write foreign words and hang them above your desk.

And the last, you can create your own learning decalogue:

- Follow discussed rules.
- Use various forms of language acquisition.
- Get pleasure from learning a foreign language.
- Combine language learning with your interests.
- Remember why you learn English/ German/ French.
- Don't give up despite failures.

Your hardships will be rewarded when you master a foreign language.

Małgorzata Czaplicka

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 w Brodnicy

Moja przygoda z mobilną pracownią dydaktyczną

W województwie kujawsko-pomorskim realizowany jest projekt „Mobilne pracownie dydaktyczne do nauczania przedmiotów przyrodniczych”. Dzięki nowoczesnym technologiom uczniowie mogą poznać inny wymiar nauczania przedmiotów przyrodniczych. Wykorzystanie nowych możliwości, jaki daje

pracownia, okazuje się jednak dużym wyzwaniem przede wszystkim dla nauczyciela.

Moja roczna przygoda z pracownią mobilną udostępnioną przez KPCEN w Toruniu właśnie dobiegła końca. Jesienią 2014 roku ukończyłam czterdziestogodzinny kurs „Wykorzystanie dydak-

tycznych pracowni mobilnych i systemu pomiarowego PASCO i SPARiAb w nauczaniu przedmiotów przyrodniczych” przygotowujący do pracy z miernikami na zajęciach. Jako nauczyciel przyrody w szkole podstawowej lubię przeprowadzać doświadczenia i chętnie wykorzystuje je podczas lekcji. Po ukończeniu kursu niecierpliwie czekałam więc na możliwość wypożyczenia pracowni do swojej szkoły. W tym czasie przygotowałam spis lekcji, na których będę mogła wykorzystać do doświadczeń mierniki z pracowni.

W lutym ubiegłego roku moje cierpliwe oczekiwanie zostało nagrodzone – szafy z miernikami znalazły się w mojej klasie. Oczywiście w sali należało wygospodarować odpowiednią przestrzeń do przechowywania mobilnej pracowni. Takie aspekty logistyczne jak konieczność zorganizowania odpowiedniego transportu, przewiezienia pracowni z Torunia do Brodnicy i wniesienie sprzętu na III piętro wydawały się mało istotne wobec możliwości pozyskania nowych pomocy dydaktycznych. Nie mogłam się nacieszyć nowymi możliwościami. Postanowiłam, że najpierw sama przypomnę sobie wiadomości z odbytego kilka miesięcy wcześniej kursu. Byłam miło zaskoczona, gdy po bliższym zapoznaniu się z dostarczonym sprzętem okazało się, że to, czego dowiedziałam się na szkoleniu, jest tylko małym wycinkiem faktycznych możliwości wykorzystania pracowni mobilnych.

PIERWSZE PRÓBY

Z zapalem postanowiłam przenieść swoje pomysły na lekcje. I tu mój entuzjazm został ostudzony. Nic nie szło tak, jak to sobie zaplanowałam. Podczas pierwszych lekcji zrobiłam tylko ułamek tego, co założyłam sobie przed zajęciami. Strasznie długo trwało rozpakowanie przez dzieci laptopów z toreb. Problemem było również znalezienie miejsca do położenia toreb w czasie lekcji. Torby położone na ławce przeszkadzały, zawieszane na wieszaku rozpraszały uwagę, a odłożone na podłogę mogły się pobrudzić. Prozaiczne sprawy już na wstępie wprowadzały niepotrzebne zamieszanie, zwłaszcza, że dzieci, ciekawe nowych urządzeń, były mniej skoncentrowane na sprawnym wykonaniu najprostszych czynności.

Następnie okazało się, że część laptopów jest rozładowanych i niemożliwa była praca na bateriach. Zorganizowanie stosownych przedłużaczy i podłączenie do sieci, zajęło kolejne cenne minuty. Przeszkodą okazała się także obecność w niektórych zestawach myszek bezprzewodowych, z którymi dzieci nie najlepiej sobie radziły. Ostatecznie, po pokonaniu wszelkich trudności organizacyjnych, udało się podczas tej lekcji przeprowadzić tylko jedno najprostsze doświadczenie – pomiar temperatury.

To nie był jednak koniec mojego rozczarowania. Okazało się, że dzieci bardzo słabo radzą sobie ze zwinięciem kabli z mierników i umieszczeniem

ich w odpowiednim woreczku strunowym. Ja z kolei czułam na barkach szczególną odpowiedzialność: przecież mierniki nie należą do najtańszych, nie są własnością szkoły i muszą zostać zwrócone w dobrym stanie, a nieprawidłowe przechowywanie może spowodować uszkodzenia.



Po pierwszym negatywnym doświadczeniu, wyciągnęłam pewne wnioski. Zadbałam tym razem o naładowanie laptopów, żeby nie zmagać się z przedłużaczami i kablami. Z optymizmem podjęłam nowe wyzwanie. Pocieszyłam się, że może pozostałe problemy wynikały z małej sprawności logistycznej i manualnej klasy, a podczas kolejnych zajęć będzie lepiej. Niestety historia się powtórzyła, jeśli chodzi o torby od laptopów, podłączenie mierników, myszkę i pakowanie mierników po doświadczeniach. Okazało się, że nie jest to problem jednej klasy, ale niewłaściwych rozwiązań systemowych. Takie prozaiczne kwestie, jak pakowanie sprzętu po zakończonej pracy, które dla przeciętnej osoby dorosłej nie stanowią najmniejszego problemu, w przypadku uczniów szkoły podstawowej psuły cały możliwy efekt. Co tu dużo ukrywać – nie polubiłyśmy się z pracownią mobilną w pierwszym etapie wspólnej pracy. Żał mi było straconych możliwości na lekcjach. Tyle ciekawych rzeczy można by zrobić, zamiast tracić czas na rozwiązywanie trywialnych problemów. Zanim podjęłam kolejną próbę wykorzystania pracowni, musiałam nabrać do sytuacji trochę dystansu.

CZAS REFLEKSJI

Postanowiłam przemyśleć sprawę i nie wyciągać pochopnych wniosków. Praca z wykorzystaniem mierników powinna być przecież przyjemnością dla mnie, ale przede wszystkim dla dzieci. Miałam świadomość, jakie ciekawe doświadczenia można zrobić. Postanowiłam wyeliminować te techniczne czynniki, które utrudniały pracę na lekcji. Po pierwsze, przed każdymi zajęciami należało sprawdzić stan naładowania baterii – uczniowie zawsze mogą zostawić laptop w trybie czuwania, co też po pewnym czasie spowoduje rozładowanie. Po drugie, postanowiłam przechowywać w szafie osobno torby i laptopy, a następnie do pracy dawać uczniom już same laptopy.

Uznałam, że myszki też nie są niezbędne – wystarczy przecież touchpad. Musiałam też zadbać o to, żeby wszystkie laptopy miały wgrany program do obsługi mikroskopu włączanego do USB.

Kolejnym moim postanowieniem było wypróbowanie pracy z miernikami w mniejszej grupie na zajęciach rozwijających dla uczniów. I to rzeczywiście zadziałało. Uczniowie i ja stopniowo oswajaliśmy się z pracą z nowoczesnymi miernikami. Był to strzał w dziesiątkę, ponieważ uczniowie na dodatkowych zajęciach reprezentowali różne klasy. W momencie, gdy przeszłam do ponownego prowadzenia doświadczeń na lekcjach, uczniowie z kółka stanowili grupę już przeszkoloną i mogli pełnić rolę moich asystentów. Problemy techniczne zostały przezwyciężone. Lekcje z miernikami PASCO stały się ciekawym urozmaicheniem.

Uczniowie chętnie prowadzili badania. Oczywiście, nie można stosować tego rodzaju doświadczeń na wszystkich lekcjach, bo nie będą już budzić takiego zainteresowania. Uczniowie muszą mieć także świadomość, że eksperymenty można też przeprowadzać w warunkach domowych z użyciem prostych substancji i przedmiotów codziennego użytku. Nauka nie może wydawać im się czymś oderwanym od rzeczywistości i wymagającym specjalistycznego oprzyrządowania. Myślę, że trzeba zachować równowagę między doświadczeniami z użyciem nowoczesnych, skomplikowanych mierników i prostych przyrządów codziennego użytku.

Mierniki PASCO umożliwiają niewątpliwie przeprowadzenie takich obserwacji, jakich nie można przeprowadzić w warunkach szkolnych. Uczniowie bardzo się pasjonowali, kiedy mogli sami doświadczać i sprawdzić, czy rzeczywiście rośliny wytwarzają tlen podczas fotosyntezy. Podczas doświadczeń można było sprawdzić doświadczalnie, że rośliny też oddychają. Uczniowie nie muszą już tylko wierzyć nauczycielowi na słowo, że wydychamy dwutlenek węgla. Te obserwacje z pewnością na długo zapadną uczniom w pamięć. Wiele emocji budziły również mikroskopy i obraz z nich, który można zobaczyć na ekranie laptopa. Trzeba także przyznać, że dzieci są bardzo kreatywne w wymyślaniu doświadczeń spoza instrukcji.

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI

Wykorzystując swoje doświadczenia w pracy z miernikami z pracowni mobilnej, zorganizowałam lekcję otwartą dla nauczycieli przedmiotów przyrodniczych. Były to zajęcia nastawione w całości na ukazanie nauczycielom możliwości, jakie dają im mierniki PASCO. Szkoły nie mogą sobie ze względów finansowych pozwolić na takie wyposażenie na stałe. Na podstawie własnych doświadczeń uważam, że warto skorzystać z możliwości jego wypożyczenia. Ułatwieniem przed podjęciem decyzji na pewno może być skorzystanie

z zajęć w pracowni, która na stałe znajduje się w siedzibie KPCEN w Toruniu. Zaś uczestnictwo w kursie pozwala na wcześniejsze zapoznanie się z możliwościami wykorzystania pracowni mobilnej. Na stronie internetowej www.kpcen-torun.edu.pl można natomiast znaleźć powiększającą się bazę scenariuszy zajęć z wykorzystaniem mierników. Strona internetowa zawiera również spis czujników oraz opis ich działania. Można więc zastanowić się, które tak naprawdę nam się przydadzą.

Z pewnością dużym plusem pracowni mobilnej jest możliwość wykorzystania jej na różnych etapach edukacyjnych. W szkole podstawowej mogłam pracować tylko z niewielką częścią mierników. Pracownia jest jednak tak pomyślana, żeby na wyższych etapach edukacyjnych była możliwość przeprowadzenia bardziej skomplikowanych doświadczeń. Myślę, że jej plusem jest też rozwijanie u uczniów umiejętności określania problemów badawczych oraz stawiania hipotez.

UWAGI PRAKTYCZNE

Po rocznej pracy z pracownią mobilną mam kilka spostrzeżeń. Zdecydowaną zaletą pracowni jest fakt, że w zestawie są mierniki, które uczniowie mogą samodzielnie wykorzystywać podczas doświadczeń. Szkoda, jednak że jest ich stosunkowo mało. Ponadto większość to pojedyncze egzemplarze. Rozwiązaniem może być organizowanie pracy w małych grupkach, które zmieniają się na stanowiskach pracy z danym miernikiem. To jednak powoduje trochę więcej zamieszania na zajęciach, zwłaszcza jeżeli są to zajęcia dla dzieci ze szkoły podstawowej.

Podczas prowadzonych lekcji bardzo brakowało mi również większej liczby mikroskopów. Wobec dynamicznego rozwoju techniki i powszechnego dostępu dzieci do urządzeń mobilnych tradycyjne mikroskopy nie są dla uczniów tak atrakcyjne, jak te podłączane do laptopa. Dzieci mają mniejszą sprawność manualną i łatwo się zniechęcają, jeżeli nie mogą ustawić obrazu w tradycyjnym mikroskopie. Dzięki mikroskopom podłączanym do komputera obraz pojawia się natychmiast i uczniowie mogą skupić uwagę przede wszystkim na zagadnieniu merytorycznym, zamiast mozolnie ustawiać obraz. Istnieje także możliwość zrobienia zdjęć, co dzieci bardzo interesowało. Ponadto uczniowie mogli oglądać powierzchnię różnych przedmiotów, co nie jest możliwe w mikroskopach tradycyjnych.

Po moim rocznym doświadczeniu z pracownią, mimo początkowych problemów technicznych, gorąco polecam nauczycielom przedmiotów przyrodniczych korzystanie z tej zasobów. Z pewnością też będę dążyła do jej ponownego wypożyczenia dla uczniów mojej szkoły. Czas z pracownią mobilną minął zbyt szybko. Było to bardzo ciekawe doświadczenie i chciałabym je powtórzyć.

Wykłady akademickie o książkach w bibliotece

Wśród słuszych narzekań na spadek czytelnictwa, pogoń za płytkim doznaniem i bezrefleksyjność cechującą wielu przedstawicieli młodego pokolenia staramy się w Bibliotece Pedagogicznej w Toruniu wykorzystać stary sposób na zainteresowanie książką – żywe słowo.

Zapraszamy, głównie młodych ludzi uczniów szkół ponadgimnazjalnych, na wykłady akademickie i spotkania z książką/wierszem i opowieścią o autorze.

Wykłady są jednocześnie lekcjami języka polskiego innymi niż te codzienne, wolnymi od szkolnych rygorów, prowadzonymi w innej scenerii. Odbývają się one w sali wystawowej, a ich oprawę graficzną stanowią prace nawiązujące tematyką do problematyki wystąpień.

Wykład to skromna forma przekazu stanowiąca przeciwwagę do tego, w czym młodzi ludzie zanurzeni są na co dzień – wirtualnej, efektownej rzeczywistości, niosącej natłok wrażeń i niepozostawiającej czasu na chwilę zadumy.

W bibliotece proponujemy spotkanie z człowiekiem uzbrojonym tylko w notatki i egzemplarze książek.

W czasie wykładów dominuje przekaz bezpośredni, a prelegenci posługują się piękną, literacką polszczyzną. Prowadzący przekazują prawdy często bolesne, niewygodne, zmuszające do zastanowienia. Te spotkania to czas stawiania pytań i pozostawiania ich często bez odpowiedzi, czas na niedopowiedzenia, czas ukazywania wielu perspektyw, bez wskazywania tej jednej słusznej drogi interpretacji.

Chcemy, aby czas spędzony w naszej bibliotece był wolny od przymusu szkolnego „przerabiania” lektur, wolny od zagrożenia odpytywaniem czy klasówką. Pokazując pasję, zaangażowanie mówiącego, chcielibyśmy zarazić i zainteresować młodych odbiorców trudniejszą literaturą. Spowodować potrzebę poznania, zgłębienia, odkrycia nowego obszaru, spojrzenie z innej perspektywy na zagadnienia pojawiające się na lekcjach języka polskiego. Wydaje nam się, że możliwość wysłuchania wykładu akademickiego może stanowić dla uczniów swego rodzaju nobilitację. Nieść łagodną sugestią, że może warto byłoby

poczytać prace danego autora, dowiedzieć się czegoś więcej na temat jego twórczości.

Poniżej zamieszczam krótkie informacje o wybranych spotkaniach „Z książką w tle”, jakie zostały zorganizowane w naszej Bibliotece, a adresowane były głównie do uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

URODZIĆ DZIECKO I TEKST

Po raz pierwszy zaprosiliśmy uczniów na wykład dr Barbary Czarneckiej z toruńskiego uniwersytetu, która przygotowała wystąpienie *Urodzić dziecko i tekst*. Tło wykładu stanowiły fotografie autorstwa Izy Moczarnej-Pasiek składające się na wystawę *Panna z dzieckiem*, ilustrujące szczęśliwe, choć samotne macierzyństwo. Wykład dr Barbary Czarneckiej pozostawał w opozycji do takiego macierzyństwa. Autorka mówiła o trudnym, dramatycznym często macierzyństwie w twórczości Anny Świrszczyńskiej, Agnieszki Osieckiej, Doroty Terakowskiej, Sylwii Plath, Barbary Sadowskiej – matki Grzegorza Przemyka i Marii Pinińskiej-Bereś. Cytowała przede wszystkim proste w formie i okrutne w wymowie wiersze o macierzyństwie Świrszczyńskiej. Mówiła o macierzyństwie jako źródle ograniczeń twórczości, dla której niezbędna jest wolność. Ten konflikt macierzyństwo-twórczość był źródłem dramatów pisarek, artystek i ich dzieci.

CZY BĘDZIEMY PAMIĘTAĆ O HOLOKAUŚCIE?

Z innym wykładem dr Barbara Czarnecka wystąpiła u nas na tle wystawy *Ściana płaczu*. Wykład był zatytułowany „Zuzanny Ginczanki – *Non omnis moriar...*: czy będziemy pamiętać o Holocauście”. Autorka wykładu nakreśliła sylwetkę mało znaną, młodej żydowskiej poetki, opowiadając o miejscach, gdzie żyła i tworzyła. Główną część wykładu dr Barbara Czarnecka poświęciła szczegółowej analizie wiersza *Non omnis moriar...* Prelegentka posłużyła się odwołaniami do twórczości Horacego (*Exegi monumentum*) i Słowackiego (*Testament mój*). Wiersz Ginczanki jest zarazem parafrazą i parodią tych dwu utworów. Zapowiada inną prawdę i inny przekaz dla następnych pokoleń.

Incipit wiersza *Non omnis moriar...* (*nie wszystkich umrę*) i jego dosłowne odczytanie w twórczości Horacego i Słowackiego, niosące przekonanie o nieśmiertelności twórczości, sławy, imienia poety przeciwstawione zostało ironicznemu przekazowi w utworze Ginczanki, zawierającym przekonanie o nietrwałości tego, co materialne i niematerialne.

SHOAH

Niedawno z wykładem gościł w naszej bibliotece dr Kazimierz Adamczyk, pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego, badacz m.in. literatury i życia literackiego emigracji wojennej i powojennej oraz literackich reprezentacji Holocaustu. Wykładowca podzielił się ze słuchaczami własnymi wspomnieniami ze spotkań z Żydami i twórczością Henryka Grynberga. Najpierw ogólnie nakreślił różne perspektywy, problemy, terminologię związaną z eksterminacją Żydów, następnie odczytał trzy własne eseje na temat twórczości Henryka Grynberga, a na koniec nakreślił obszary, sformułował pytania/problemy i wskazał na różne perspektywy badających i opisujących Shoah współcześnie. Mówił o różnicach w nazywaniu Zagłady. Wspólnie ze słuchaczami zastanawiał się, kto

o Holocaustie powinien/ma prawo mówić. Zauważył, że w literaturze na temat Holocaustu spotykamy trojakiemu rodzaju relacje – z pozycji sprawcy, ofiary lub świadka. Mówił także o genezie Holocaustu. Kazimierz Adamczyk podkreślał, że Holocaust to wydarzenie graniczne w historii, eksterminacja, której nie można porównać z innymi wielkimi pogromami czy rzeżami znanymi z historii ludzkości. Wspominał również o problemie docierania do faktów historycznych i ich interpretacji oraz mechanizmach obronnych uruchamianych przez piszących o Zagładzie. Sporo miejsca wykładowca poświęcił trzem powieściom Henryka Grynberga: *Żydowska wojna*, *Zwycięstwo* i *Memorbuch*. Prelegent podzielił się także osobistą refleksją ze spotkań z Henrykiem Grynbergiem, który wciąż spotyka się z widoczną w Polsce niechęcią do Żydów.

Mamy nadzieję, że stała polityka promocji czytelnictwa poprzez wykłady akademickie realizowana przez Bibliotekę Pedagogiczną w Toruniu, polegająca na oswojeniu młodych ludzi z książką i biblioteką, zawocuje rozwojem czy ukierunkowaniem ich zainteresowań czytelniczych, a samej bibliotece przysporzy nowych czytelników i sympatyków.

Agnieszka F. Handzel

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego Bydgoszcz

Czytelnictwo na 5!

Promowanie czytelnictwa to oprócz gromadzenia i udostępniania książek jedno z ważniejszych zadań bibliotekarza i biblioteki. Ile to razy pytaliśmy siebie nawzajem: Jaką książkę polecasz? Czytałeś ostatnio coś interesującego? W środowisku nauczycieli bibliotekarzy zawsze znajdzie się ktoś, kto na takie pytania odpowie na tyle intrygująco, że z wybraniem, wypożyczeniem i przeczytaniem książki nie będzie później problemu.

Jednak często zastanawiamy się, w jaki sposób zachęcić do wypożyczania, a co ważniejsze czytania książek osoby, które z biblioteki korzystają, a także te które z naszych zasobów nie korzystają albo robią to bardzo rzadko. **Jak zatem zachęcić do czytania i korzystania z biblioteki?** Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy ma na to pięć sprawdzonych sposobów.

Pierwszym, doskonale wszystkim znanym, jest **organizacja spotkań autorskich**. Kontakt z twórcą, możliwość zadawania pytań są nie lada atrakcją dla mieszkańców Bydgoszczy. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy zawsze dba o zapraszanie różnych autorów ważnych dla naszego regionu. W ostatnich kilku latach zorganizowano wiele spotkań autorskich m.in. z ks. Franciszkiem Kameckim, Mirosławem A. Głazikiem, dr. Krzysztofem Osińskim, Wiesławem Trzeciakowskim, prof. Ryszardem Nowickim, prof. Andrzejem S. Dyszakiem. Rzetelne przygotowanie spotkania autorskiego przyczynia się do stworzenia przyjaznej, życzliwej atmosfery pomiędzy autorem a zgromadzonymi odbiorcami jego dzieł. Czytelnicy przez bezpośredni kontakt z twórcą pogłębiają swoje

wiadomości, autor zaś słyszy cenne uwagi na temat swoich utworów.

Kolejnym sposobem na promowanie czytelnictwa w bibliotece jest **przygotowanie wystaw**. Jest to idealna forma do popularyzowania wielu książek z danej dziedziny wiedzy czy interesującego czytelnika tematu. Ważne, żeby książki bardzo dobrze wyeksponować. Należy przygotować wizytówkę z informacją o autorze i treści każdej pozycji. Co jeszcze istotne przy organizowaniu tego typu wydarzeń, to brak potrzeby korzystania ze specjalnych stojaków wystawienniczych czy gablot. Nawet na zwykłym stoliku książki mogą wyglądać dostojnie, elegancko i zachęcać tym samym do przeczytania. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy zorganizowała m.in. wystawy „Cymelia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Bydgoszczy”, „Komisja Edukacji Narodowej w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy”, „Trylogia. Książka i ilustracja”, „Aleksander Fredro”, „Pan Tadeusz w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy”, „Szlaki Papieskie”.

Trzecim sposobem popularyzacji czytelnictwa w naszej bibliotece jest **organizacja lekcji tematycznych**. Są one utrzymane w lekkiej i ciekawej, zrozumiałej dla dzieci i młodzieży formie. Każde zajęcie poprzedzone są solidnym przygotowaniem, przeczytaniem kilku biografii oraz wybraniem tego co najistotniejsze i najciekawsze z życiorysu danego twórcy. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy ma opracowane następujące lekcje tematyczne: „Trzy po trzy o Fredrze”, „Porozmawiajmy o prawach dziecka – od Deklaracji do Konwencji”. W przygotowaniu jest lekcja „Henryk Sienkiewicz nieznan”.

Świetnym sposobem propagowania czytelnictwa jest **udział w ogólnopolskiej akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom”**. W Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej działa Dziecięca Akademia Czytania Bajek, która propaguje idee wyżej wymienionej ogólnopolskiej akcji, a skierowana jest do najmłodszych. Każde spotkanie przewiduje głośne czytanie lub opowiadanie tekstu literackiego, rozmowę sprawdzającą stopień zrozumienia tekstu przez dzieci i dającą im możliwość wyrażenia swoich emocji, zajęcia plastyczne - wykonanie ilustracji lub innej pracy tematycznie związanej z prezentowanym tekstem oraz krótki film edukacyjny. Tematy zrealizowanych zajęć to m.in. „Bezpiecznie do szkoły i do domu”, „Zmieniam swoje nawyki żywieniowe”, „Atrakcje i ciekawostki bydgoskie”, „Książka moim przyjacielem”.

Czytelnictwo promujemy także poprzez udział w **ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie**. To wydarzenie zainicjowane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego i kontynuowane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę jest szczególnie atrakcyjną formą propagowania arcydzieł polskiej literatury. W naszej bibliotece to zawsze wielkie święto polskiego pisarstwa. Każdemu spotkaniu towarzyszy przygotowanie inscenizacji teatralnej, związanej z utworem literackim wybranym na dany rok, wykonywanej przez nauczycieli bibliotekarzy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej oraz zaproszonych gości. Wystrój sali nawiązuje do epoki. Można również obejrzeć prezentację multimedialną dotyczącą filmowej adaptacji książki. Chętne osoby mają również możliwość złożenia okolicznościowego stempla na własnym egzemplarzu aktualnie promowanego dzieła literackiego. Uczestniczyliśmy we wszystkich akcjach tego typu: Narodowe Czytanie „Pan Tadeusz” – „Pan Tadeusz” w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy, Narodowe Czytanie „Trylogia” – „Śladami Pana Michała”, Narodowe Czytanie „Lalka” – „Wokulski i kobiety”.



Narodowe Czytanie „Lalka”. Fot. Wojciech Niedźwiedziński

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy organizuje się bardzo mocno w promocję czytelnictwa. Co ważne, wszystkie inicjatywy, które podejmuje, mają charakter bezpłatny, otwarty i uczestniczyć w nich mogą wszyscy chętni mieszkańcy Bydgoszczy i województwa kujawsko-pomorskiego.

Warto zaznaczyć, że staramy się z ofertą dotrzeć do wszystkich grup wiekowych, zaczynając od naszych czytelników, na przedszkolakach kończąc. Zajęcia i różne akcje są zawsze przygotowane z ogromną starannością. Staramy się wychodzić naprzeciw użytkownikom biblioteki i niektóre inicjatywy przygotowujemy na życzenie nauczycieli i czytelników, z którymi współpracujemy.

Upowszechnianie czytelnictwa przez Bibliotekę Pedagogiczną KPCEN we Włocławku

Rozwój technologii cyfrowych na rynku wydawniczym spowodował w ciągu ostatnich lat zmiany w zakresie zachowań czytelniczych i stopniowy spadek zainteresowania tradycyjną formą papierową. Obecnie literatura oferowana jest czytelnikowi w postaci książek papierowych, audiobooków, e-booków, a także aplikacji multimedialnych. Na skutek zmian form wydawniczych uległy modyfikacji metody popularyzacji czytelnictwa. Dostrzegając to zjawisko Biblioteka Pedagogiczna Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku zaproponowała szereg działań obejmujących różnorodne wydarzenia, akcje wspierające czytelnictwo i promocję literatury wśród użytkowników. Działaniom tym sprzyja także fakt, że w roku szkolnym 2015/2016, jednym z priorytetów polityki oświatowej państwa, znajduje się rozwijanie kompetencji czytelniczych oraz upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

Biblioteka Pedagogiczna KPCEN we Włocławku zaplanowała trzyletnią realizację programu *Czytelnictwo w dobie technologii cyfrowej*. Dodatkowym impulsem do podjęcia działań w tym kierunku jest ogłoszony przez MEN program *Książki naszych marzeń*, który przewiduje współpracę bibliotek szkolnych z bibliotekami pedagogicznymi. Podstawowym rezultatem programu ma być zainteresowanie młodych ludzi czytaniem, ukazanie przyjemności z czytania, odkrycie w nim atrakcyjnego sposobu zdobywania wiedzy o świecie, rozwijania zdolności i zainteresowań, a także spędzania wolnego czasu. Realizując zadania zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych. (Dz. U. z 19 marca 2013 r, poz. 369) Biblioteka Pedagogiczna KPCEN we Włocławku wspomaga biblioteki szkolne oraz promuje edukację czytelnictwem w środowisku. Działania biblioteczne związa-

ne z promocją czytelnictwa realizowane są m.in. poprzez zajęcia edukacyjne, lekcje biblioteczne, konferencje, festiwal, wystawy zbiorów bibliotecznych, gry dydaktyczne i sytuacyjne.

Wśród sposobów realizacji kompleksowych działań wymienić można: udział w ogólnopolskich akcjach czytelniczych: Narodowe Czytanie, Czytam sobie w bibliotece, Noc Bibliotek, Odjazdowy Bibliotekarz, Cała Polska Czyta Dzieciom, Dzień Bibliotekarzy i Bibliotek, Festiwal Bibliotek Szkolnych, Bookcrossing – Święto Uwalniania Książek, Tydzień Bibliotek, Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich, Tydzień E-Książki i Książki Pedagogicznej, organizację sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy Przystanek Czytanie.

NARODOWE CZYTANIE

Ogólnopolska akcja, podczas której odbywa się wspólne czytanie powieści polskich pisarzy. Publicznemu czytaniu towarzyszą różnego rodzaju imprezy m.in. inscenizacje, wystawy, konkursy, parady. Do każdego miejsca, w którym odbywa się akcja, zostaje wysłana z Kancelarii Prezydenta RP okolicznościowa pieczęć. Celem akcji jest poznanie najwybitniejszych dzieł rodzimej literatury, które jednoczą naród jako wspólnotę, wzmacniają polską tożsamość i narodową dumę. W ramach akcji NARODOWE CZYTANIE 2014 Biblioteka Pedagogiczna KPCEN we Włocławku organizowała wiele przedsięwzięć. Pierwszym projektem realizowanym w bibliotece było przygotowanie audiobooka. Jego twórcami byli czytelnicy i pracownicy placówki. Utrwalone elektronicznie głosy rejestrowane były na nośniku, a następnie poddawane obróbce dźwiękowej i zapisywane w postaci elektronicznej książki. Odwiedzający bibliotekę odsłuchali również nagrania powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem

i mieczem”. Akcji towarzyszyła wirtualna wystawa dotycząca życia i twórczość Henryka Sienkiewicza, ekspozycja zbiorów bibliotecznych w lokalu biblioteki przygotowana na podstawie opracowanego tematycznego zestawienia bibliograficznego oraz wystawa prac plastycznych „Sienkiewicz w oczach uczniów”. Ponadto czytelnicy biblioteki, którzy przynieśli egzemplarze „Trylogii”, mieli możliwość uzyskania stempla upamiętniającego akcję.

W następnym roku w ramach akcji Biblioteka Pedagogiczna Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku zaprosiła do wspólnego czytania „Lalki” Bolesława Prusa. Przedsięwzięcie rozpoczęto przed siedzibą placówki, gdzie m.in. razem z uczniami z włocławskich szkół odczytane zostały fragmenty powieści. Następnie wszyscy uczestnicy spotkania z twórczym zapałem zaangażowali się w projektowanie związanych z tematem lalek, kapeluszy i komponowanie kolażu. Mieli również okazję współtworzyć audiobooka, którego uroczyste odsłuchanie odbyło się w siedzibie biblioteki. W NARODOWYM CZYTANIU 2015 udział wzięli także seniorzy z Domu Pomocy Społecznej „Na Skarpie” we Włocławku.

CZYTAM SOBIE W BIBLIOTECE

Jest to projekt promujący czytelnictwo, w ramach którego biblioteka otrzymała: komplety 9 książek „Czytam sobie”, scenariusze warsztatów, filmy instruktażowe, materiały promocyjne i pomocnicze do zajęć bibliotecznych.

W czasie realizacji projektu „Czytam sobie w bibliotece” przez Bibliotekę Pedagogiczną KPCEN w zajęciach uczestniczyli najmłodsi czytelnicy - dzieci w wieku 5-8 lat. Spotkania miały na celu rozbudzanie w dzieciach miłości do książek, a dorosłym ułatwiać wspieranie podopiecznych w stawianiu pierwszych kroków w nauce czytania. Podczas zajęć dzieci w twórczy sposób interpretowały literaturę, korzystając z takich form wyrazu, jak: film, animacja, plastyka czy teatr. Za pomocą zabawy dzieci wkraczały w świat literatury i czytelnictwa.



Zajęcia podczas akcji „Czytam sobie w bibliotece”



Zajęcia podczas akcji „Czytam sobie w bibliotece”

RAJD ROWEROWY: „ODJAZDOWY BIBLIOTEKARZ”

Odjazdowy Bibliotekarz to ogólnopolska akcja, w której bibliotekarze, czytelnicy i miłośnicy książek oraz rowerów, przejeżdżając przez miasto lub okolicę, mogą aktywnie spędzić dzień w gronie osób o podobnych pasjach.

Trasa Odjazdowego Bibliotekarza we Włocławku biegła szlakiem bibliotecznym. Mijane po drodze były biblioteki, antykwiariaty, księgarnie i różne inne instytucje i miejsca związane ze słowem pisany. Odjazdowemu Bibliotekarzowi towarzyszył happening pod tytułem „Gimnastyka z książką”, gry i zabawy dla dzieci wykorzystujące książkę jako motyw przewodni oraz coraz bardziej popularną akcję wymiany książek bookcrossing.



Rajd rowerowy „Odjazdowy Bibliotekarz”

NOC BIBLIOTEK

Noc Bibliotek – wieczorno-nocna impreza promująca czytelnictwo i biblioteki jako miejsca, w których warto bywać. Dla biblioteki pedagogicznej jest to okazja do atrakcyjnego, niekonwencjonalnego zaprezentowania swoich zbiorów i oferty edukacyjno-kulturalnej oraz poszerzenia grona czytelników.

Podczas pierwszej ogólnopolskiej Nocy Bibliotek pokazywana była nieszablona strona działalności Biblioteki Pedagogicznej we Włocławku jako miejsca, w którym dzieci grają w podchody biblioteczne – w ramach pedagogiki zabawy, dzięki biblioterapii osławiają swoje strachy, rozwijają talenty i kreatywność, uczestnicząc w tworzeniu tekstów literackich i żywego pociągu. Natomiast dorośli uczestniczyli w zajęciach warsztatowych „Kto nas śledzi w sieci”, poznawali tajniki Internetu poprzez grę „Trzęsienie danych” oraz rozwijali umiejętność koncentracji i uwagi podczas gry w bingo. Odwiedzającym bibliotekę tej nocy umożliwiono zwiedzenie nowoczesnych magazynów. Była też okazja do poznania tajników pracy bibliotekarza oraz bogatych zasobów bibliotecznych w zakresie kształcenia i wychowania. Dużą satysfakcję uczestnikom Nocy Bibliotek sprawiło ułożenie domina z książek tematycznych. W wieczorno-nocnej atmosferze, w wirtualnej przestrzeni, trwała wideokonferencja zorganizowana przez Bibliotekę Narodową, w której Biblioteka Pedagogiczna KPCEN brała czynny udział m.in. publikując posty.

CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM

Istotą programu jest codzienne czytanie. Jest to sprawdzony sposób na zainteresowanie dzieci i młodzieży książką, rozbudzenie potrzeby czytania, wychowanie czytelników. Badania dowodzą, że osoby, które dużo, chętnie i sprawnie czytają, lepiej radzą sobie z nauką, z pracą zawodową i z wyzwaniami życia. Głośne czytanie nie tylko zbliża ludzi. Stanowi ono potężną stymulację dla mózgu i pomaga dzieciom niepełnosprawnym w przezwyciężeniu wielu problemów zdrowotnych i rozwojowych.



Zajęcia z wykorzystaniem tunelu Klanzy

W ramach akcji Biblioteka Pedagogiczna KPCEN we Włocławku zorganizowała cykl spotkań dla rodziców pod hasłem „Jak zachęcić dziecko do czytania?” Podczas warsztatów uczestnicy dowiedzieli się, jak pokazać dziecku, że kontakt z książką może być niezwykłą wyprawą w świat

wyobraźni, inspiracją do zabawy oraz źródłem wiedzy. Ciekawe spotkania gwarantowały trakcyjne formy spotkań: prezentację przepisów na czytanie, interaktywne gry i zabawy z książką, eksperymenty czytelnicze, japoński teatr obrazkowy. Celem przedsięwzięcia było pokazanie wartości czytania jako skutecznej i przyjaznej metody wspomagania wszechstronnego rozwoju psychicznego, umysłowego, społecznego i moralnego dziecka oraz budowania jego zasobów wewnętrznych: kompetencji emocjonalnych i intelektualnych.

KAMISHIBAI – JAPOŃSKA SZTUKA OPOWIADANIA HISTORII

Teatrzyk Kamishibai to tradycyjna japońska sztuka opowiadania historii za pomocą obrazków wykonanych na kartonowych planszach wsuwanych do małego drewnianego parawanu nazywanego butai. Udział w spektaklu daje wrażenie uczestnictwa w prawdziwym teatrze. W Bibliotece Pedagogicznej KPCEN we Włocławku odbywają się zajęcia dla dzieci i uczniów z wszystkich typów szkół i placówek oświatowych. Sztuki wizualnego przedstawiania historii uczą się także nauczyciele podczas warsztatów „Rozwijanie kompetencji czytelniczych dzieci i młodzieży”.



Zajęcia z uczniami z wykorzystaniem teatrzyku Kamishibai

SIECI WSPÓŁPRACY I SAMOKSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI BIBLIOTEKARZY:

Akademia Nauczycieli Bibliotekarzy

Sieć współpracy i samokształcenia jest nową formą wspomagania nauczycieli bibliotekarzy, zainicjowaną w roku szkolnym 2014/2015, obejmuje nauczycieli bibliotekarzy z terenu byłego województwa włocławskiego. Sieć Akademia Nauczycieli Bibliotekarzy jest miejscem wzajemnego wsparcia, wymiany doświadczeń i wspólnego uczenia się w celu podnoszenia efektywności działań podejmowanych przez bibliotekarzy szkolnych. Ułatwia wymianę doświadczeń, tworzenie nowych rozwiązań oraz poszerzanie kompetencji. To działanie oparte na partnerstwie i wzajemności.

W ramach działań sieci organizowane są Festiwale Bibliotek Szkolnych, podczas których nauczyciele bibliotekarze prezentują swoje działania, których inspiracją jest uczestnictwo w sieci.



Spotkanie sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy

Przystanek Czytanie

Sieć powstała przy Elektronicznej Bibliotece Pedagogicznej SBP, a jej koordynatorami są redaktorzy serwisu z bibliotek pedagogicznych we Włocławku, Elblągu i Katowicach. Inicjatywę wspiera portal Szkoła z Klasą 2.0 oraz Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich.

Głównym celem sieci jest inspirowanie i promowanie czytelnictwa dzieci i młodzieży, popularyzacja wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnych w pracy z czytelnikami oraz integracja środowiska nauczycieli bibliotekarzy. Uczestnicy przedsięwzięcia poszerzają swoją wiedzę, poznają nowe trendy w stosowaniu narzędzi TIK, a także uczestniczą w forum wymiany doświadczeń. Działalność sieci koncentruje się wokół bezpłatnego kursu e-learningowego, opublikowanego na platformie KPCEN we Włocławku. Kurs jest dostępny od 11 września 2015 roku. Składa się z siedmiu części – działu wprowadzającego oraz sześciu modułów tematycznych, w których uwzględniono następujące zagadnienia: dzielenie się doświadczeniami, narzędziami, dobrymi praktykami, tworzenie nowych rozwiązań – materiały szkoleniowe, bank dobrych pomysłów, spotkania z ekspertami, publikację efektów pracy, zaplanowanie promocji i sposobów udostępniania wypracowanych materiałów.

Dotychczas w ramach kursu uczestnicy poznali takie narzędzia, jak: generator memów (Memy.pl), Padlet, Voki, ToonDoo, Audacity, Plickers i Aurasma. Poza przeglądaniem przygotowanych materiałów są zobligowani do aktywnego udziału w forum oraz opracowania co najmniej dwóch materiałów dydaktycznych, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i aktualnymi potrzebami bibliotek szkolnych.

POZOSTAŁE AKCJE I IMPREZY OGÓLNOPOLSKIE PROMUJĄCE CZYTELNICTWO I BIBLIOTEKI, W KTÓRYCH BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA KPCEN WE WŁOCŁAWKU BIERZE UDZIAŁ

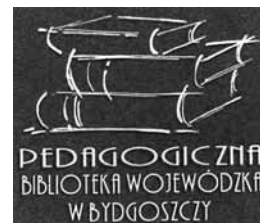
Tydzień Bibliotek i Dzień Bibliotekarzy - co roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich organizuje w maju, ogólnopolskie święta bibliotek i bibliotekarzy. Są to programy promocji czytelnictwa bibliotek, które mają na celu podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa.

Bookcrossing (Święto Uwalniania Książek) - idea nieodpłatnego przekazywania książek poprzez pozostawianie ich w miejscach publicznych, jak również w miejscach celowo utworzonych tzw. półkach bookcrossingowych (stoliki, regały, gabloty) po to, by znalazca mógł je przeczytać i przekazać dalej. Bookcrossing to niekonwencjonalna forma popularyzowania książki i czytelnictwa, ruchoma, wirtualna biblioteka - bez własnej siedziby, regałów, kart bibliotecznych.

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich - obchodzony jest od 1996, w Polsce od 2007 roku w celu promocji czytelnictwa i ochrony własności intelektualnej. Dla biblioteki pedagogicznej jest to okazja do prezentacji książki, spotkań z twórcami, wieczorów autorskich, wystaw i zabaw edukacyjnych, a także obdarowywania się książkami (w tym audio i e-bookami).

Tydzień E-Książki i Książki Pedagogicznej - w czasie obchodów święta promowana jest elektroniczna książka z zakresu pedagogiki, psychologii i nauk pokrewnych. Podczas akcji biblioteka kreuje się jako nowoczesna placówka posługująca się najnowocześniejszymi technologiami. Nauczyciele bibliotekarze prezentują się jako przewodnicy po nowoczesnych rozwiązaniach, także związanych z technologią. Poza tym biblioteka wykorzystuje ten czas na dodatkową promocję udostępnianych e-zasobów.

Biblioteka Pedagogiczna Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku, kontynuując wyżej wymienione działania, ustawicznie poszerza swoją ofertę w zakresie promocji i upowszechniania czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży oraz wspiera nauczycieli i szkoły w tym zakresie.



Popularyzacja czytelnictwa

zestawienie bibliograficzne w wyborze

WYDAWNICTWA ZWARTE

1. Biblioteki i książki w życiu nastolatków/red. nauk. Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015. - 235, [1] s.
2. Bunt czytelników : proza inicjacyjna netgeneracji/Grzegorz Leszczyński; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2010. - 268 s..
3. Czytelnictwo w dobie informacji cyfrowej: rozwój, bariery, technologie: praca zbior./pod red. Mai Wojciechowskiej. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2015. - 461 s.
4. Czytelnik jako kobieta: wokół literatury i teorii/Ewa Kraskowska. - Poznań : Wydawnictwo Naukowe UAM, 2007. - 243, [2] s.
5. Derliczek czyli Wędrowki literackie/Joanna Papużyńska. - Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2013. - 145, [3] s.
6. Edukacja czytelnicza wyzwaniem współczesnej pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej/Anna Jakubowicz-Bryx red. - Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2011. - 219, [1] s.
7. Elitarne i popularne wzory czytania/Jadwiga Kołodziejska. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2013. - 155, [1] s.
8. Gdzie jest czytelnik?/Łukasz Gołębiwski. - Warszawa: Biblioteka Analiz, 2012. - 188, [1] s.
9. Jak rozmawiać o książkach, których się nie czytało?/Pierre Bayard; przeł. Magdalena Kowalska. - Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2008. - 157, [3] s.
10. „Kampania czytelnicza” czyli propaganda książki. Akcje społeczne promujące książkę, czytelnictwo i bibliotekę/Monika Curyło // W: Sfera kultury, sfera nauki: współczesny obraz biblioteki / pod red. Mai Wojciechowskiej. - Gdańsk [etc.]: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2014. - S. 87-110
11. Książka dziecięca 1990-2005: konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej : praca zbiorowa / pod red. nauk. Grzegorza Leszczyńskiego, Danuty Świerczyńskiej-Jelonek, Michała Zająca; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. - Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2006. - 267, [3] s., [13] s.
12. Książka i młody czytelnik: zbliżenia, oddalenia, dialogi: studia i szkice / Grzegorz Leszczyński, Michał Zajac. - Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2013. - 278, [1] s.
13. Książka jest światem: o literaturze dla dzieci małych oraz dzieci starszych i nastolatków/Alicja Baluch.-Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2005.-148 s.
14. Książki dla najmłodszych: od zera do trzech: poradnik / Grażyna Lewandowicz-Nosal. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2011. - 117, [3] s.
15. Książki pierwsze - książki ostatnie?: literatura dla dzieci i młodzieży wobec wyzwań nowoczesności / Grzegorz Leszczyński; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2012. - 183, [1] s.
16. Książki w życiu najmłodszych/red. nauk. Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. - Warszawa: Wydawnictwo SBP; Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015. - 142, [2] s.
17. Kultura czytelnicza dzieci i młodzieży początku XXI wieku: szkice bibliologiczne / red. nauk. Mariola Antczak, Alina Brzuska-Kępa, Agata Walczak-Niewiadomska. - Wyd. 1, (dodr.). - Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013. - 364 s.
18. Kultura czytelnicza i informacyjna: teoria i praktyka: wybrane zagadnienia / Anna Dymmel, Sebastian Dawid Kotuła, Artur Znajomski. - Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015. - 168 s.
19. Kulturotwórcze i edukacyjne funkcje bibliotek publicznych: teoria i praktyka / pod red. Anity Has-Tokarz i Renaty Malej. - Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2011. - 182 s.
20. Kulturowi wszytkożercy sięgają po książkę: czytelnictwo ludyczne jako forma uczestnictwa w kulturze literackiej / Lucyna Stetkiewicz. - Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2011. - 420 s.
21. Literackie inspiracje w rozwoju przedszkolaka / Alicja Ungeheuer-Gołąb. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2012. - 156 s.
22. Mam 6 lat i gonię świat: poradnik dla bibliotekarzy i nauczycieli bibliotekarzy pracujących z sześciolatkami / Agata Arkabus. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2014. - 85, [1] s.
23. Między dzieciństwem a dorosłością: młodzież w bibliotece / pod red. Anny Marii Krajewskiej; [aut. Grażyna Walczewska-Klimczak et al.]. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2012. - 192 s.
24. Nastoletni czytelnicy / Zofia Zasacka ; Instytut Książki i Czytelnictwa. - Warszawa : Biblioteka Narodowa, 2008. - 239, [1] s.
25. Od czterech do sześciu: książki dla przedszkolaka / Grażyna Lewandowicz-Nosal. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2012. - 164 s.
26. Sfera kultury, sfera nauki: współczesny obraz biblioteki / pod red. Mai Wojciechowskiej. - Gdańsk [etc.]: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2014. - 332 s.
27. Szwecja czyta. Polska czyta / pod redakcją Katarzyny Tubylewicz i Agaty Diduszek-Zyglewskiej. - Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2015. - 317, [2] s.
28. W kręgu kultury czytelniczej dzieci i młodzieży / redakcja naukowa Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. - Warszawa: Wydawnictwo SBP - Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; 2015. - 215, [1] s.
29. Wychować miłośnika książki czyli czytelnictwo i okolice / Justyna Truskolaska. - Tychy: Maternus Media, 2007. - 162 s.
30. Wychowanie przez czytanie / Irena Koźmińska, Elżbieta Olzewska. - Warszawa: Świat Książki, 2014. - 320 s.



Akredytowana Wojewódzka Placówka Doskonalenia Nauczycieli
**Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli
we Włocławku**



Biblioteka Pedagogiczna Ambasador Technologii Informacyjno-Komunikacyjnych w Edukacji

- Jesteśmy liderem w promowaniu wykorzystania systemu interaktywnych multimedialnych w oświacie
- Promujemy i korzystamy z najnowszych technologii informacyjno-komunikacyjnych
- Dzielimy się swoimi doświadczeniami poprzez organizację konferencji, szkoleń, warsztatów online i stacjonarnych

ul. Nowomiejska 15A, 87-800 Włocławek
tel. 54 231 33 42, fax 54 412 10 98, www.cen.org.pl, kpcen@cen.info.pl



**KUJAWSKO-POMORSKIE
CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI
W BYDGOSZCZY**

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
realizuje:

Kompleksowe wspomaganie szkół w ich rozwoju jakościowym



Formy realizacji: szkolenia rad pedagogicznych, warsztaty metodyczne, coaching, mentoring.

ul. Jagiellońska 9, 85-067 Bydgoszcz, tel. 52 349 31 50, www.cen.bydgoszcz.pl, www.facebook.com/kpcenbydgoszcz

DOSKONALENIE ZAWODOWE NAUCZYCIELI W PUBLICZNYCH PLACÓWKACH WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO



szkoleniowe rady pedagogiczne •

innowacje pedagogiczne •

pomiar dydaktyczny •

kursy kwalifikacyjne •

opieka metodyczna •

programy autorskie •

kursy online •

konferencje •

konsultacje •

publikacje •

warsztaty •

debaty •

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

KUJAWSKO-POMORSKIE CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W BYDGOSZCZY

PLACÓWKA AKREDYTOWANA



tel. 52 349-31-50

52 349-31-03

kom. 607-886-112, 697-011-84

formy@cen.bydgoszcz.pl

www.cen.bydgoszcz.pl, www.kursyonline.bydgoszcz.pl

Kujawsko - Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli
w Toruniu

PLACÓWKA AKREDYTOWANA



tel. 56 62 277 47;

881 93 10 25, fax. 56 62-23-181

ul. Henryka Sienkiewicza 36, 87-100 Toruń

www.kpcen-torun.edu.pl

Akredytowana Wojewódzka Placówka Doskonalenia
Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli
we Włocławku



www.cen.org.pl

ul. Nowomiejska 15A, 87-800 Włocławek
tel. 54 231 33 42, e-mail: kpcen@cen.info.pl